

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego Stanisław Czapiewski, wiadomości potocznych Hieronim Pawlicki, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 325

Wydanie P

Poznań, piątek dnia 19 lipca 1935

Rok 30

Poznań, 18 lipca.

Przeciw fatalizmowi i pesymizmowi

Słyszeliśmy niejednokrotnie zarzut, że zbyt pesymistycznie oceniamy położenie Polski. Czasami oskarża się nas o szerzenie defetyzmu. Ale przyjrzyjmy się temu, kto jest naprawdę pesymistą, a kto optymistą? Bodaj że zachodzi tu wielkie pomieszenie pojęć.

Niema wielkiej różnicy zdań w ocenie stanu faktycznego. Wszyscy godzą się na to, że położenie gospodarcze jest bardzo ciężkie. Przytacza się niemal codziennie jaskrawe obrazy nędzy wsi. Wiele przykładów tej nędzy przynosi prasa rządowa, konkretnych danych dostarczają urzędowe i półurzędowe wydawnictwa statystyczne. A czy o wiele lepiej jest po miastach, wśród bezrobotnej inteligencji, kupców i rzemieślników bez odbiorców, robotników bez pracy?

Jeżeli wszyscy oceniają położenie krytycznie, to różnice występują w ocenie przyczyn i odpowiedzialności za ten stan rzeczy. obrońcy obecnego porządku w państwie, dzisiejszej polityki gospodarczej i finansowej, starają się udowodnić, że zrobiono wszystko, by złagodzić t. w. kryzys, by zapobiec bezrobociu, by podnieść siłę nabywczą ludności i utrzymać całe gospodarstwo w możliwie najlepszym stanie. A więc cała polityka gospodarcza i finansowa ich zdaniem była i jest dobra. Przypuśćmy, że tak jest, że wszystko zrobiono, by odwrócić klęski gospodarcze i społeczne; jeżeli mimo to położenie jest niepomyślne, w takim razie trzeba dojść do smutnego wniosku, że nie jesteśmy panami położenia. Wtedy musi zapanować uczucie bezsilności, a to jest pesymizm najgorszego gatunku. Wtedy patrzy się na t. zw. kryzys, jako na klęskę żywiołową, której nie można odwrócić. Czekają się, aż kryzys minie. Czekają się zmiłowania Bożego.

Na pociechę przytacza się zdanie, że kryzys jest wszędzie, czasem nawet ryzykuje się twierdzenie, że gdzieś indziej jest gorzej, niż u nas.

Już czas najwyższy zerwać z tym fatalizmem kryzysowym. Nauczyły nas ostatnie lata, że nie wszędzie kryzys szaleje z równą siłą; że jego natężenie zależy nie tylko od obiektywnych warunków, których nie można zmienić, lecz i od woli przewyciężenia kryzysu i umiejętności jego przezwyciężenia.

Niektóre kraje uzyskały w ostatnich dwóch latach bardzo wybitną poprawę dzięki świadomym i zdrowym wysiłkom, jak np. Wielka Brytania; inne walczą z kryzysem bardziej ryzykownymi metodami, które mogą budzić poważne wątpliwości, ale w każdym razie walczą z tym kryzysem, nie traktują go jako dopust Boży.

Wykazywanie błędów popełnionych nie prowadzi bynajmniej do pesymizmu. Nie chcą się przyznać do błędów ludzie, zamiłowani w reklamie i żyją-

Francja wobec dekretów oszczędnościowych

Światła i cienie

Paryż. (PAT.) Giełda paryska zareagowała przychylnie na dekrety finansowe rządu. Przedewszystkiem znacząca się b. poważna zwyżka rent francuskich i wszystkich papierów skarbowych.

Paryż. (PAT.) Już pod wieczór zaczęło się wyjaśniać stanowisko organizacji pracowniczych w stosunku do zarządzeń finansowych rządu. Po całodziennych obradach poszczególnych związków pracowniczych zdaje się nie ulegać wątpliwości, że należy się liczyć z szeregiem manifestacji zarówno ze strony organizacji pracowniczych, jak i niektórych organizacji b. kombatan-
tów.

Organizacja pracowników publicznych, zorganizowanych w t. zw. kartelu pracowników instytucji publicznych, po kilkogodzinnych obradach wystosowała energiczny protest przeciwko obniżeniu płac, twierdząc, że zarządzenia mające na celu niższe koszty utrzymania nie zrównoważą ofiar, żądanych od świata pracowniczego. W tym celu organizacja wzywa członków do wzięcia udziału w demonstracji, jaką organizuje w Paryżu w piątek między godz. 18—20 na placu Opery.

Do powyższej decyzji kartelu organizacji pracowników publicznych dołączyły się organizacja pracowników kolejowych i federacja pocztowców, zgłaszając swój udział w manifestacji na placu opery.

Delegacja unitarnej konfederacji pracy zgłosiła również swe przystąpienie do piątkowej manifestacji na placu Opery.

Warszawa. (Tel. wł.) Korespondent paryski „Kurjera Warszawskiego” twierdzi, że Laval zarządzeniami swojemi wzmocnił znacznie swoje stanowisko w kraju. Opinia publiczna przyjęła wiadomości o zarządzeniach jego z rezygnacją i przeświadczeniem, że zarządzenia przyniosą pożytek krajowi. Wszyscy pobierający pobory od

państwa tracą 10 procent oraz pracownicy zarabiający mniej niż 8000 fr. rocznie tracą tylko 3 procent. Natomiast obywatele, których dochody wynoszą ponad 80 tysięcy fr. rocznie, będą płacić podatek dochodowy o 50 procent większy, niżeli dotychczas. Bezrobotni, pobierający zasiłki, instytucje opieki społecznej itd. są zwolnione od wszelkich ofiar. Chleb potaniał o 10 centimów na kilogramie. Dochody przedsiębiorstw pracujących na zamó-

wienia państwowe będą obciążone podatkiem w wysokości 25 procent rocznie. (w)

Paryż. (PAT.) Agencja Havasa donosi: Aby prowadzić w spokoju akcję na rzecz obrony franka i odbudowy gospodarczej, rząd postanowił, że wszelkie manifestacje uliczne po 14 lipca będą zakazane. Minister spraw wewn. zawiadomił o tem prefektów, wzywając ich do ścisłego przestrzegania tego przepisu.

Wywiad „Times'a” z cesarzem Abisynji

Londyn. (Tel. wł.) „Times” ogłasza wywiad z cesarzem Abisynji, w którym egzotyczny monarcha kategorycznie podtrzymuje stanowisko Abisynji, podkreślając wyraźnie, że Abisynja gotowa jest załatwić spór z Włochami na drodze pokojowej i obopólnych rokowań, względnie międzynarodowego porozumienia. Abisynja nigdy nie zgodzi się na oderwanie najdrobniejszej części jej obszaru, natomiast gotowa jest na dokonanie zmian tery-

torjalnych drogą wymiany. Korespondent „Timesa” podaje również, że w piątek cesarz dokona przeglądu wojsk i wygłosi przy tej sposobności przemówienie.

Paryż. (Tel. wł.) Rozmowy prowadzone w Paryżu przez Avenola z zainteresowanymi czynnikami Włoch, Francji i Anglii oraz z przedstawicielem Abisynji wskutek rozbieżności zdań co do procedury postępowania, zostały narazie zerwane.

Konflikt Rzeszy z katolicyzmem nie ustaje

Berlin. (Tel. wł.) Premier pruski Göring, sprawujący równocześnie urząd szefa tajnej policji państwowej, odbył wczoraj naradę z prezydentami prowincji oraz poszczególnych rejencji, na której omawiano stosunek kleru katolickiego do władz nacjonalistycznych.

Na konferencji premier Göring polecił władzom bezwzględne występowanie przeciwko członkom kleru, którzy będą nadużywali swego stanowiska duchownego dla celów politycznych.

W kołach katolickich zapowiedź tę uważają jako objaw nowej fali przeciwkatolickiej w Niemczech. Władze hitlerowskie chcą tem samem zmusić katolicyzm w Rzeszy do zupełnego podporządkowania się zarządzeniom państwa.

Napad na faszystów w Londynie

Londyn. (Tel. wł.) W zachodniej dzielnicy Londynu doszło wczoraj do starć pomiędzy faszystami a członkami organizacji lewicowych. Po zebraniu zwołanem przez „Czarne koszule” około 600 osób organizacji lewicowych napadło na powracających do domu 15 członków faszystowskiej grupy „Czarnych koszul”. Szereg z nich pobito dotkliwie. Natychmiastowe wkroczenie policji zlikwidowało zajście. Kilku napastników aresztowano.

Ciągnięcie loterii

Warszawa. (Tel. wł.) W dzisiejszym ciągnięciu loterii państwowej padły następujące ważniejsze wygrane: 2000 zł — 39.032, 938, 142.452, 183.315. 1000 zł — 28.935, 33.282, 87.296, 131.052, 157.282. (w)

Nowy rekord lotnictwa włoskiego

Rzym. (PAT.) Wodnopłatowiec „Cant 500” zaopatrzony w jeden silnik, wyleciał wczoraj o godz. 4.20 rano z Monfalcone do Berbera w Somali, celem pobicia rekordu światowego na odległość, ustanowionego przez samolot francuski „Croix du Sud”, który przestrzeń 4335 km przebył z przeciętną szybkością 146 km na godzinę. Wodnopłatowiec włoski wylądował w Berberze dzisiaj o godz. 5.15 rano, przebywając bez lądowania 4966 km. Szybkość przeciętna wynosiła 200 km na godzinę.

W jutrzejszym wydaniu głównem:

POMÓWMY TROCHĘ O KOLORYCIE

przez Stanisława Pieńkowskiego.

cy reklamą — ludzie, którzy się lękają, że stwierdzenie popełnionych przez nich błędów obniży ich autorytet i pościągnie przykre dla nich konsekwencje polityczne.

Ale naród, który w swoją przyszłość wierzy, nie może się cofnąć przed uznaniem błędów i koniecznością zmiany drogi, która okazuje się fałszywą.

Umiejętność zerwania z wadliwą praktyką jest objawem siły i zdrowia.

Musielibyśmy popaść w skrajny pesymizm, gdybyśmy mieli zachwycać się tem, co dotychczas robiono. Przeciwnie, jeżeli stwierdzimy, że wiele niedomagań gospodarczych i finansowych wywołanych zostało przez dyktantyzm, brak fachowości, lekceważenie elementarnych wskazań zdrowego rozsądku, a przedewszystkiem przez brak zrozumienia rzeczywistej sytuacji i jasnego programu, wówczas otworzą się przed nami lepsze perspektywy.

Położenie jest bardzo ciężkie. Tyl-

ko człowiek lekkomyślny lub szarlatan może obiecywać stworzenie w krótkim czasie raj na ziemi. Ale poprawa położenia jest możliwa; można ją osiągnąć prostymi nawet środkami, bez żadnego cudotwórstwa. Ale nie da się jej uzyskać bez gruntownej zmiany polityki gospodarczej i finansowej, bez przeobrażenia stosunków w państwie.

Obóz narodowy, poddając krytyce to, co jest obecnie, nie uprawia krytyki dla niej samej, jak sztuki dla sztuki. Wskazuje zawsze na pozytywne środki naprawy. Jeżeli one nie dogadzają temu lub innemu, jeżeli dalej z programu gospodarczego wynikają pewne konsekwencje polityczne, to na to niema rady.

W każdym razie uwydatniając popełnione błędy, a zarazem i pozytywne środki zaradcze, występujemy przeciw tak rozpowszechnionemu fatalizmowi i pesymizmowi.

ROMAN RYBARSKI.

Fermenty wewnętrzno-polityczne w Rzeszy

Wzmocniona akcja „glajchszaltowania“ — Nowe aresztowania i zamykanie w obozach koncentracyjnych

Berlin. (PAT) Akcja, zmierzająca do przeprowadzenia jednolitych nastrojów narodo- i socjalistycznych na terytorium całej Rzeszy i we wszelkich dziedzinach życia niemieckiego, prowadzona jest obecnie z niezwykłą systematycznością. Objawia się ona obecnie w trzech zwłaszcza kierunkach: 1) przeciwko wszystkim związkom młodzieży, trzymającym się zdala od młodzieży hitlerowskiej, 2) przeciwko emisariuszom komunistycznym, co wynika z codziennych rozpraw sądowych na terenie całej Rzeszy, 3) przeciwko elementom „prawicowo-reakcyjnym“, grupującym się przeważnie około związków stahlhelmowych, względnie w ich szeregach. W tej dziedzinie po rozwiązaniu 45 okręgowych związków Stahlhelmu w Badenji ukazało się dziś nowe zarządzenie namiestnika Rzeszy w Brunświku i Anhalcie, rozwiązujące wszystkie lokalne grupy stahlhelmowe w okręgu Dessau-Koethel. Zarządzenie to motywowane jest przeciwstawianiem

Stahlhelmu zarządzeniom namiestnika.

Równocześnie donoszą z Kilonji o aresztowaniu i przewiezieniu do obozu koncentracyjnego notariusza dr. Carstensa przywódcy okręgowego Stahlhelmu. Zarządzenie to wywołane zostało jawnym, podburzającym wystąpieniem dr. Carstensa przeciwko rządowi i partii.

Dalej potwierdza się, że w Berlinie nie pozwolono na przyjęcie, które orga-

nizowało krajowe kierownictwo Stahlhelmu z okazji pobytu delegatów legjonu brytyjskiego. Delegaci angielscy mimo, iż znajdowali się w hotelu o parę kroków od siedziby naczelnego kierownictwa Stahlhelmu, nie udali się tam. Donoszą również, że członkowie korporacji „Saxo-Borussia“, zbliżeni ideowo do Stahlhelmu i zamieszani w zajęcia na uniwersytecie w Heidelbergu, przewiezieni zostali do obozu koncentracyjnego.

PISZCZANY. Nawet osłabione organizmy dobrze znoszą kąpiele mułowe (reumatyzm, ischias, wysięki). Informacje: Biuro Piszczany, Cieszyn. Tę 1 353

Aresztowanie morderczyni

Wiedeń. (PAT.) Wczoraj wieczorem aresztowano żonę fabrykanta fortepianów Lunera pod zarzutem popełnienia sadystycznego mordu na 14-letniej służącej.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.24 — 5.25 zł, w Gdańsku na Warszawę 5.25½ — 5.26 zł.

Kurs marki niem. Bank Polski, oddział w Poznaniu, nienotowany.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 18. 7. 1935 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była niejednolita.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% pożycz. konwers. 67.50% oraz za 3% pożycz. bud. 42.50.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. płacono za 4½% dol. listy zast. 42%, natomiast ofiarowano 4½% listy zast. złote w złocie po 44—43% oraz 4½% złotych listy zast. po 41.50%; poza tem obracano 4% listami zast. konwert. po 41.—

Z akcji bankowych obracano akcjami Banku Polskiego po 90.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. pożycz. konwersyjna 67.50 P.
3% pożycz. budowlana, serja I. 42.50 P.
4½% dol. listy zastawne serji K. z r. 1933
Pozn. Ziemstwa Kredyt. 42.— P.
4½% listy zast. złote w złocie przestępkowane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4½% dol. listy zast. w złocie = 8,90 za 1 dol. 44—43.— O.
4½% złotowe listy zastaw. s. K. z r. 1933
Pozn. Ziemstwa Kredyt. 41.50 O.
4% listy zast. konwert. ostep. P. Z. K. 41.— +

Akcje bankowe i przemysłowe
Bank Polski 90.— +
Tendencja niejednolita.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 18. 7. 1935 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznania, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca za 100 kn.:

Standardy: 1) żyto 715 g/l. 2) pszenica 750 g/l. 3) owies 470 g/l.

Ceny orientacyjne:

Żyto zeszl. (Usp. b. spok.) . . . 11,00—11,25
Żyto nowe, zdrowe, suche . . . 10,00—10,50
Usp. osobienie spokojne.
Pszenna (Usp. spok.) . . . 14,00—14,25
Jęczmień zim. (Usp. spok.) . . . 12,00—12,75
Owies (Usp. spokojne) . . . 13,25—13,75

Mąka
żytnia I gat. 0,55% wł. w. 18,50—19,50
żytnia I gat. 0,85% wł. w. 17,50—18,50
żytnia II gat. 55—70% wł. w. 13,25—14,25
żytnia pośl. pon. 70% wł. w. 11,25—12,25
żytnia rzetowa 0,95% wł. w. 14,00—15,00

Usp. osobienie spokojne.
pszenna gat. IA 20% wł. w. 25,25—27,75
pszenna gat. IB 0-45% wł. w. 24,75—25,25
pszenna gat. IC 0-55% wł. w. 23,75—24,25
pszenna gat. ID 0-60% wł. w. 22,75—23,25
pszenna gat. IE 0-65% wł. w. 21,75—22,25
pszen. gat. IIA 20-55% wł. w. 21,25—21,75
pszen. gat. IIB 20-65% wł. w. 20,75—21,25
pszen. gat. IID 45-65% wł. w. 18,50—19,00
pszen. gat. IIF 55-65% wł. w. 17,00—17,50
psz. gat. IIIA 65-70% wł. w. 16,00—16,50
psz. gat. IIIB 70-75% wł. w. 13,50—14,00

Usp. osobienie spokojne.
Otręby żytnie stand. . . . 7,75—8,50
Otręby pszen. grube stand. . . 9,00—9,50
Otręby pszenne średnie st. . . 8,25—8,75
Otręby jęczmienne . . . 8,75—10,00
Gorczyca . . . 35,00—39,00
Lubin niebieski . . . 11,75—12,25
Lubin złoty . . . 14,25—14,75
Mak niebieski . . . 36,00—39,00
Makuch lnian. w taflach . . . 17,75—18,00
Makuch rzenakowy w tafl. . . 13,25—13,50
Makuch słon. w tafl. 42/43% . . 16,50—17,00
Śrut Soja . . . 18,00—18,50
Sioma pszenna luzem . . . 2,00—2,20
„ pszenna prasowana . . . 2,60—2,80
„ żytnia luzem . . . 2,25—2,50
„ żytnia prasowana . . . 2,75—3,00
„ owsiana luzem . . . 3,00—3,25
„ owsiana prasowana . . . 3,50—3,75
„ jęczmienna luzem . . . 1,70—2,20
„ jęczmienna prasow. . . 2,60—2,80
Siano zwykłe luzem . . . 5,75—6,25
„ zwykłe prasowane . . . 6,25—6,75
„ nadnoteckie luzem . . . 6,75—7,25
„ nadnoteckie pras. . . 7,25—7,75

Ogólne usposobienie spokojne.
Transakcje na odmiennych warunkach:
żyta 1 152,5 t., pszenicy 233 t., jęczmienia 277 t., owsa 15 t., maki żytniej 71,5 t., maki pszennej 86,7 t., otrąb żytnich 131 t., otrąb pszennych 50 t., tubinu niebieskiego 40 t., tubinu różowego 20 t., rzepak 50 t., inkażnatki 13 t., makuchu Soja 10 t.

Wizyta marynarki polskiej w Tallinie

Składanie wizyt oficjalnych — Wieniec dla bohaterów walk o niepodległość Estonji — Przejście w poselstwie polskim

Tallin. (PAT.) Dziś o godz. 8-ej rano przybyły do Tallina z wizytą trzy łodzie podwodne: „Żbik“, „Rys“ i „Wilk“ pod dowództwem komandora Pławskiego. Przybycia marynarki polskiej oczekiwali w porcie przedstawiciele poselstwa polskiego, polski attaché wojskowy oraz oficer łącznikowy estońskiej marynarki wojkowej, Linneberg.

Przed południem oficerowie polscy złożyli wizyty posłowi R. P., ministrowi spraw zagranicznych Seljamaa, dowódcy floty, naczelnemu wodzowi armji estońskiej gen. Laidonerowi, ministrowi wojny, szefowi sztabu oraz ko-

mendantowi garnizonu tallińskiego. Oficerowie marynarki polskiej wpisali się następnie do księgi audjencjonalnej w rezydencji prezydenta państwa.

O godz. 13-ej odbyło się uroczyste złożenie wieńca na cmentarzu bohaterów walk o niepodległość Estonji. W uroczystości wzięła udział załoga dyonu łodzi podwodnych. O godz. 2-ej popołudniu poseł R. P. Przesmycki podejmował oficerów polskich oraz wyższych przedstawicieli armji i floty estońskiej śniadaniem.

Wieczorem oficerowie polscy zaproszeni zostali na obiad do ministra wojny.

Rusini i Żydzi w przyszłym Sejmie

Pierwsi mają otrzymać 15 mandatów, drudzy pięć

Warszawa. (Tel. wł.) Najwcześniejsze ustalone w obozie rządowym plan wyborów na ziemiach wschodnich, a to z tego względu, że już oddawna, jeszcze przed ostatecznym głosowaniem nad nową konstytucją w Sejmie, toczyły się na ten temat rokowania z przedstawicielami mniejszości narodowych.

Obecnie uchodzi za rzecz niemal pewną, że Rusinom przyrzeczono 15 mandatów z Wołynia i Małopolski Wschodniej i wyznaczono już okręgi,

z których mandaty te mają otrzymać. Wśród pięciu mandatów, które mają przypaść Żydom, jeden będzie ze Lwowa.

Kierownictwo kampanji wyborczej na ziemiach wschodnich z wyjątkiem Małopolski objął b. premier Prystor, w Małopolsce Wschodniej natomiast polecono przeprowadzenie jej i ustalenie kandydatur w poszczególnych okręgach miejscowym organizacjom B. B.

Skutki katastrofalnej powodzi w Chinach

Setki tysięcy ofiar w ludziach — Wylew Rzeki Żółtej nie ustaje

Hankou. (PAT.) Według wiadomości z kół chińskich, z rzeki Jochiakou i Czang-Czie-Kiang w prowincji Hupeh wydobyto 14 000 trupów. Według nieoficjalnych danych, liczba ofiar powodzi w prowincji Hupeh wynosi od 50 do 100 tysięcy. Według niepotwierzonego dotychczas sprawo-

zдания w samym tylko okręgu Tien-Men zginęło 100 000 ludzi. Z Pekinu donoszą, że wylew Rzeki Żółtej objął już północną część prowincji Kiang-Su. Dla wzmocnienia tam, otaczających jezioro Wei-Czan, sprowadzono 100 000 kulisów.

O prezydenta m. Gniezna

Gniezno. (Tel. wł.) Jak wiadomo, dnia 2 czerwca odbyły się wybory prezydenta miasta, którym wybrany został dr. Roman Mazurkiewicz, dotychczasowy komisaryczny burmistrz Lwówka. Z wiarogodnego źródła dowiadujemy się, że władze centralne nie spieszą się z zatwierdzeniem dr. Mazurkiewicza.

Rada miejska nie zostanie rozwiązana, albowiem potemu brak podstaw. Władze centralne nie myślą jednak o rychłym zmianie na stołcu tymczasowego prezydenta miasta. (br)

Uwalniający wyrok

Wrocław. (PAT.) Odbyła się przed śląskim sądem krajowym we Wrocławiu rozprawa przeciwko Franciszkowi Trąbalskiemu, oskarżonemu o zdradę główną (informowaliśmy już o zarzutach pod adresem Tr. — red.).

Trąbalski, który jest znanym działaczem polskim na Śląsku Opolskim i miał rzekomo na zebraniach centralnego Związku Polaków w Zabrzu odczytywać ulotki o treści antypaństwowej.

Trybunał starał się imputować oskarżonemu, że działał wraz z innymi członkami centralnego związku Polaków z ramienia zakazanej obecnie Socjalistycznej Partji Niemiec. Trąbalski w przekonujący sposób odparał

te zarzuty, twierdząc, że jest polskim socjalistą, co nie jest równoznaczne z wprowadzeniem obecnie w Niemczech pojęciem marksisty i że z Socjalistyczną Partją Niemiec nigdy nie miał żadnego kontaktu.

Po doskonałej obronie oskarżonego, trybunał uwolnił Trąbalskiego od winy i kary.

Zgon b. prezydenta Boliwji

La Paz. (PAT.) B. prezydent republiki w chwili wypowiedzenia wojny boliwijsko-paragwajskiej, Salamanca, zmarł nagle.

Kongres eucharystyczny w Strasburgu

Strasburg. (PAT.) Rozpoczął się tu francuski kongres eucharystyczny.

Znowu proces o dewizy

Berlin. (Tel. wł.) Procesy dewizowe przeciw zakonowi katolickiemu w Niemczech trwają w dalszym ciągu. W tych dniach zasądził trybunał w Berlinie 50-letniego dominikanina Juliana Allais na 2 lata domu karnego i 3000 marek grzywny za dowiedzione mu parokrotnie przewożenie dewiz poza granice Rzeszy, sprzeczne z ustawami państwowymi.

Wiadomości

Poza dwiema eskadrami samolotów, które wczoraj ruszyły z Neapolu na awionetce „Miraglia“ do włoskiej Afryki, w najbliższym czasie ma być jeszcze wysłanych 300 samolotów do Erytreji i Somali włoskiej. Przypuszczają, że gen. Valle, sekretarz stanu w włoskim min. lotnictwa, obejmie naczelne dowództwo nad wszystkimi siłami napowietrznymi włoskimi w wschodniej Afryce.

*
Polemika między Rosenbergiem, głównym teoretykiem i „filozofem“ hitleryzmu, a biskupem Monasteru, ks. von Gaalen trwa nadal. Korzystając z procesji ulicznej, w której wzięło udział 6.000 osób, biskup odpowiedział na ostatnią mowę Rosenberga, w której autor „Mitu XX wieku“ atakował zgodnie ze swym zwyczajem „obskurantystów katolickich“. Przemawiając z balkonu swej siedziby, biskup von Gaalen oświadczył, że żadna groźba nie powstrzyma go przed spełnianiem obowiązków pasterskich, i przypomniał, że był już biskup Monasteru, który odważnie protestował podczas synodu narodowego w epoce napoleońskiej, i był również inny biskup tego miasta, którego prześladowano przed 60 laty w okresie „Kulturkampfu“.

*
Berliński urząd statystyczny przeprowadził badania nad związkami między bezrobociem i samobójstwami. Okazało się, że krzywe obu tych zjawisk przebiegają prawie jednakowo. Od 1929 r. wraz ze wzrostem bezrobocia zwiększa się również liczba samobójstw. Najwyższy punkt krzywe osiągnęły w roku 1932: 635.000 bezrobotnych i 2.262 samobójstwa. W r. 1934 odpowiednio cyfry wynosiły: 417.000 i 1.811.

*
W Segeveningen w obecności posła R. P. w Hadze dokonano uroczystego otwarcia Domu Marynarza Polskiego. Dom ten powstał dzięki inicjatywie Apostolstwa Merskiego.

*
Agencja Reutersa donosi: Na sesji Rady Ligi Narodów, która według wszelkiego prawdopodobieństwa zbierze się 25 bm., Wielka Brytania reprezentowana będzie przez min. Edena.

*
Przemówienie, jakie cesarz Abisynji ma wygłosić w parlamencie, zostało przesunięte na dalszy termin. Jak przypuszczają tu, cesarz czeka na wyniki rozmów w Londynie i Paryżu. Przemówienie cesarza spodziewane jest w poniedziałek.

*
W Persji w Meszce wybuchły zaburzenia i doszło do starć z wojskiem z powodu odmowy licznych rzesz ludności zastosowania się do dekretu, nakazującego noszenie ubrań europejskich.

*
Mussolini przyjął ambasadora Japonji, który zgodnie z instrukcjami swego rządu oświadczył mu oficjalnie, iż Japonja nie ma żadnego zamiaru interwenjować w sprawie włosko-abisynijskiej i że nie posiada żadnych interesów politycznych w Abisynji.

*
Agencja Havasa donosi z Bazylei o pożarze w składzie nafty, który ogarnął przestrzeń 10 tys. m kwadratowych. Bezustannie słychać odgłosy eksplozji. Okoliczne domy ewakuowano.

*
Liczba ofiar katastrofy w Dortmundzie powiększyła się do 14 zabitych. Prasa ogłasza listę depesz kondolencyjnych. nadesłanych z powodu katastrofy przez wybitnych przedstawicieli niemieckiego życia narodowego z kanclerzem Rzeszy na czele.

Tarapaty Anglii

London, w lipcu.

Afryka! Afryka!... Koła polityczne interesują się tylko Afryką. Kwestja abisyńska przesłoniła „czarną jak czarny ląd” chmurą horyzont londyński. Zakłopotanie i niezadowolenie wobec trudności, jakie następcza znalezienie wyjścia z załki abisyńsko-włoskiego, sprawiły, że prasa i opinja angielska wyszły „z fasonu”. Anglicy stracili swoją zwykłą flegmę i pozę nazewną. W prasie londyńskiej aż roi się od inwektyw pod adresem Italji i Mussoliniego. Znany karykaturzysta przedstawił Duce jako czarnego dzikusa w płasach tańca wojennego. Dzikusowi pokazuje anioł obrazujący Ligę Narodów pakt Kelloga z podpisem własnoręcznym Duce. A na to Mussolini: „Umiem tylko pisać, sztuki czytania nie posiadam”.

Trzeba przyznać, że taki ton i takie ekscesy rysunkowe dawno się już nie zdarzały w zimnokrwistej prasie angielskiej. Ale też są racje potemu.

Anglicy są niezadowoleni nie tylko z polityki Italji, nietylko z szpilek, których im nie żałuje Francja, ale również i z gaff politycznych, których kilka popełnił nowy minister Foreign Office, sir Samuel Hoare. Zainicjował on po odejściu sir Simona nową politykę zewnętrzną. Pierwsze pociągnięcie w postaci paktu morskiego z Niemcami było przyjęte w kraju dość obojętnie. Dopatrywano się w tem korzyści dla interesów morskich Anglii, tembardziej, iż wiadano, że za decyzją sir Hoare'a stoi aprobaata jeśli nie nacisk admiralicji. W oczach Anglików umowa, na mocy której stosunek liczbowy floty niemieckiej do angielskiej określony został jak 35:100, jest postępem wobec przedwojennego, który wynosił 60:100.

Dopiero oburzenie, jakie zapanowało we Francji, zorientowało opinję angielską, że tu coś nie jest w porządku. Ale prawdziwą sensacją polityczną było wystąpienie sir Hoare'a w sprawie abisyńskiej. Za jednym zamachem naraził sobie dwa obozy: konserwatystów angielskich i faszystów włoskich. Pierwszych oburzyła myśl podarowania „dzikusom abisyńskim” kawałka kolonii angielskiej, drugich — groźba zastosowania sankcyj wobec pracującego do wojny rządu włoskiego.

A jednocześnie we Francji wyłumaczono sobie politykę sir Hoare'a jako „zdradę” przyjaźni anglo-francuskiej na rzecz Niemiec, a to tembardziej, iż wiadano było Foreign Office o przychylnym stanowisku Quai d'Orsay

i tolerancji, z jaką zamierzała Francja odnieść się do ewentualnego wybuchu wojny między Italją i Abisynją.

Bardzo też niemile przyjęto w Paryżu oficjalny komentarz angielskiego ministerstwa spraw zagranicznych, które zgłosiło zupełne „désinteressement” w kwestji stabilizacji stosunków w państwach b. monarchji naddunajskiej. Sprawa niezależności Austrii leży Francji na sercu, obawia się ona mocno „anschlusssu” w tej czy w innej formie. To też porozumienie z Italją stało się konieczną reasekuracją polityczno-militarną na terenie austriackim wobec obojętności Anglii. Wszystko to razem wzięwszy przyczyniło się do rozpętania w prasie i opinji angiel-

skiej niezwykle żywej i namiętnej dyskusji nad nową polityką Foreign Office. W tym samym stopniu, w jakim sir Simon nie był popularny w szerszym znaczeniu tego słowa, w tym samym stopniu stał się odrazu popularny sir Hoare, choć wątpić należy, aby ta „popularność” sprawiała mu w danej chwili dużą przyjemność.

W każdym razie, bez względu na dalszy rozwój wypadków stwierdzić należy, że zarówno Foreign Office, jak i koła polityczne i parlamentarne Anglii mają sporo kłopotów, które ze względu na wagę i doniosłość zatrują spokój i ciszę feryj letnich tak drogich sercu każdego Anglika. Bys.

Żydzi w Palestynie

Polityka hitlerowska sprawiła, że wielu Żydów niemieckich przeniosło się do Palestyny z całym swym majątkiem. Dzięki temu do Palestyny wpłynęły poważne kapitały, których użyto bądźto do inwestycji (rozbudowa przemysłu i dróg komunikacyjnych), bądź też do kupna ziemi pod nowe żydowskie kolonie gospodarczo-rolnicze. Dzięki temu wzmogło się życie gospodarcze Palestyny, tudzież zapotrzebowanie na siły robocze. To też Palestyna jest dzisiaj jeszcze dobrym terenem dla emigracji. Kryzysu dotychczas tam się nie odczuwa, choć niezawodnie zawita on i do tego serca narodu żydowskiego, skoro tylko skończą się kapitały, którei dzisiaj tak często nieopatrnie się gospodaruje (np. plantacje pomarańcz, na które coraz trudniej znaleźć rynek zbytu).

Stwierdzono, że wielu Żydów z Polski chętnieby wyjechało do Palestyny, lecz władze angielskie niechętnie wpuszczają tam Żydów niezamożnych, chcących pracować jako robotnicy. Bardzo chętnie natomiast zezwalają na imigrację żydowskim kapitalistom.

Od roku 1920 do 1934 włącznie przybyło legalnie do Palestyny 196.240 osób, a nielegalnie około 50 tys. Najwięcej Żydów legalnie przybyło do Palestyny w r. 1934, bo 38.244 osób, najmniej zaś w r. 1928, bo tylko 2.170 osób. Z Polski w tym czasie legalnie wyemigrowało do Palestyny 99.856 Żydów, a nielegalnie około 30 tys.

Emigracja Żydów z Polski do Palestyny jest zatem nieznaczna, bo nawet przy największym natężeniu (r. 1934) nie pochłania naturalnego przyrostu ludności żydowskiej w Polsce, który wynosi przeszło 30 tys. rocznie. To też nie przedstawia ona dla nas dużego znaczenia.

Jeśli z kolei zastanowimy się nad liczbą Żydów w Palestynie, to wynosi dziś ona przeszło 300 tys., co stanowi blisko 30 proc. ogółu ludności w Palestynie. Gdyby zaś napływ Żydów w następnych latach był tak wielki jak w roku ubiegłym, to za jakie 7—8 lat Żydzi osiągnęliby w Palestynie większość. Fakt ten mógłby mieć nieprzewidziane następstwa dla dalszych dzie-

jów tego kraiku. Prowadzą oni w nim taki tryb życia, jak w krajach diaspory, t. zn. są nadal przeważnie żywiołem pasorzytniczym w stosunku do ludności arabskiej, którą niemiłosiernie wyzyskują. Tu leży groźba rozruchów żydowsko-arabskich, które i dzisiaj raz po raz o sobie dają znać.

Takiego obrotu sprawy obawia się najmocniej Anglija, w której interesie leży utrzymanie jak najlepszych stosunków z Arabami. Dlatego też rząd brytyjski tak niechętnie odnosi się do postulatów żydowskich w sprawach palestyńskich. Dlatego ogranicza napływ Żydów do Palestyny, a ustępuje tylko pod naciskiem międzynarodowego kapitału żydowskiego.

Ze stanowiska polskiego zbyt wielki napływ Żydów do Palestyny, jak już przewidzieliśmy, nie ma dużego znaczenia, bo mała Palestyna może od nas pochłonąć jeszcze conajwyżej 150 tys. do 200 tys. Żydów, co akurat stanowić będzie 6—7-letni naturalny przyrost żydostwa w Polsce, podczas gdy masa, rdzeń polskiego żydostwa, pozostanie w Polsce nadal. Ta masa zaś będzie czerpała podniety ze sweo centrum, Palestyny, do walki z nami, walki tak gospodarczej, politycznej, jak i kultu-

Włochy a Genewa

Ostatnie dni przynoszą szereg wskazówek co do nowej ewolucji, jaka się dokonywa w Rzymie w sprawie stosunku Włoch do Ligi Narodów.

Pierwsze wiadomości pod tym względem przyniósł świeżo londyński „Daily Telegraph”, który twierdzi, że Włochy są przeciwne myśli, aby konflikt abisyński stać się miał przyczyną wystąpienia ich z Ligi Narodów. Włochy w żadnym razie nie opuściłyby Genewy z własnej woli, a tylko wówczas, gdyby je samą usunęto, to znaczy, gdyby Liga Narodów uznała Włochy za winne naruszenia paktu.

W zasadzie jednak wolałyby Włochy przenieść konflikt abisyński na inną platformę, aniżeli teren Ligi Narodów. „Prestiż Włoch — pisze „Corriere della Sera” — może być uratowany tylko wtedy, o ile Liga Narodów trzymana będzie zdaleka od konfliktu włosko-abisyńskiego.”

Gdyby rząd włoski zgodził się na traktowanie sporu abisyńskiego przed forum genewskim, a nie mogąc, czy nie chcąc uznać decyzji genewskiej, zmuszony byłby opuścić Ligę Narodów, wówczas oznaczałoby to pośrednio przyznanie się do winy w konflikcie, czego Włochy pod każdym warunkiem chcą uniknąć. Tem tłumaczy się nowa ewolucja w stosunku Rzymu do Genewy. Atoli — jak wiele innych posunięć dyplomacji włoskiej — może mieć ona jedynie charakter posunięcia taktycznego, tak, iż trudno narazie budować na niej nadzieje na przyszłość. W każdym jednak razie może najbliższe Zgromadzenie Ligi Narodów w Genewie, w połowie września r. b., obfitować pod tym względem w ciekawe momenty.

ralnej, będzie stałym fermentem, rozsadzającym Polskę od wewnątrz. To też należałoby rozejrzeć się za bardziej dla nas wygodnym i bezpiecznym miejscem, gdzieby można było wszystkich Żydów z Polski i całej Europy wysiedlić. Podnoszono w prasie polskiej, że miejscem tem mógłby być Madagaskar, mający pod tym względem doskonałe warunki.

A. R.

Kościół a wybory

„Mały Dziennik”, wydawany przez O. O. Franciszkanów, pisze w sprawie wyborów, co następuje:

Kościół, niezainteresowany w bezpośredniej, bliższej polityce doczesnych interesów, pilnie jednak obserwuje horyzont, gdzie polityka styka się z moralnością. Kościół w Polsce autorytetu swego nie rzuca na szalę żadnego ze stronnictw politycznych. Zachowa się powściągliwie.

Ale na jedno Kościół nie będzie patrzył obojętnie: na obyczaje wyborcze. Sposób przeprowadzania wyborów nie jest aktem ściśle politycznym. Pierwiastek wychowawczy odgrywa tu rolę ogromną, a ślady jakie pozostają w duszy zbiorowej narodu po wyborach nieraz daleko przekraczają bezpośrednie efekty polityczne.

Kościół, stojąc na straży obyczajów nie tylko życia prywatnego ale i publicznego, ma obowiązek czuwać nad tem, aby obyczaje te były chrześcijańskie, t. j. oparte na zasadach sprawiedliwości i wolności sumienia. Żaden rząd, w żadnym kraju nie może liczyć na „zycziwie obojętną” postawę Kościoła wobec wyborów, jeśli sposób ich przeprowadzenia nie będzie na odpowiednim poziomie moralnym. Wolność sumienia społeczeństwa może być gwałcona w sposób nieuchwytny i daleki od bezpośredniego nacisku przez wytworzenie w kraju psychozy strachu; głos opinji społecznej może być paraliżowany albo zniekształcony nawet przez terror, uprawiany wobec kolporterów pism niezależnych i t. p.

Godność Kościoła, jako świadka życia politycznego Narodu i stróża zasad Chrystusowych, każe mu odpowiednio ustosunkować się do podobnych faktów. Co zaś w takich wypadkach znaczy „niechętnie neutralna” postawa Kościoła może o tem powiedzieć kilku żyjących jeszcze kierowników nawy państwowej w różnych krajach świata.

Stosunek Kościoła do poczynań każdego rządu będzie zawsze i wszędzie pozytywny, ale zawsze na właściwej płaszczyźnie i we właściwej atmosferze.

Echa zgonu śp. brygadiera Mączyńskiego

Na ręce członka kapituły Krzyża Obrony Lwowa dr. Lesława Węgrzynowskiego pp. prof. dr. Stefan Dąbrowski i prof. Stanisław Kasznica wysłali telegram następujący:

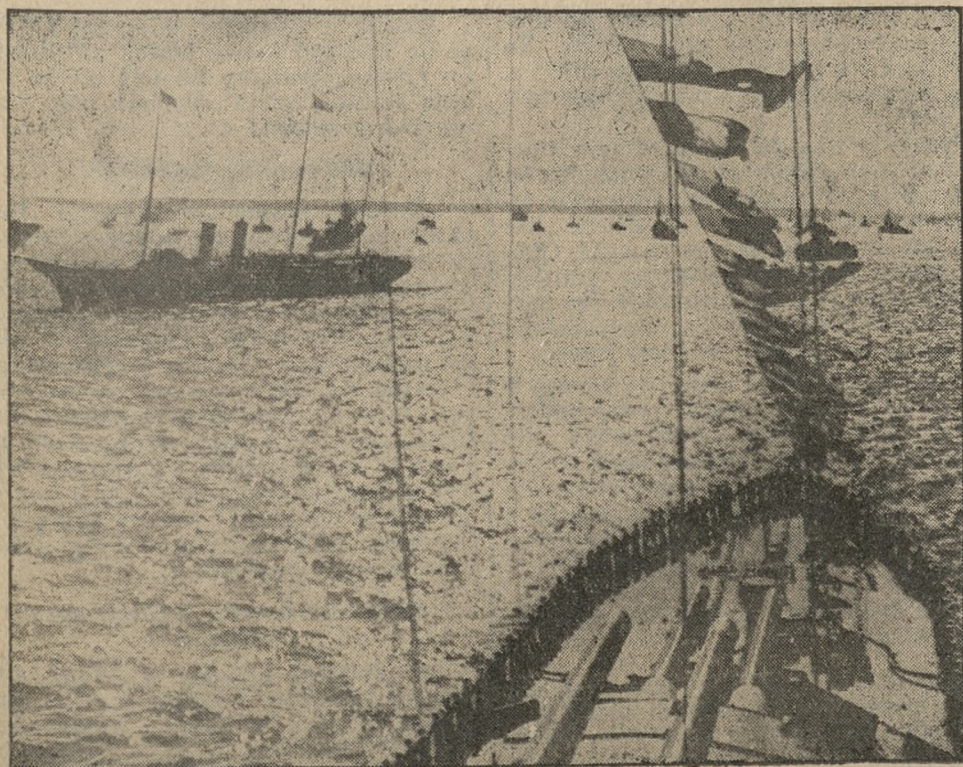
„Nie mogąc osobiście być na pogrzebie śp. pułk. Czesława Mączyńskiego, proszę w imieniu najbliższych przyjaciół i towarzyszy złożyć kapitułę Krzyża Obrony Lwowa wyrazy najgłębszego żalu z powodu przedwczesnej śmierci wodza listopadowej obrony. Rycerski duch śp. Mączyńskiego, prawości Jego charakteru, nieugięta wola i miłość ojczyzny będą świeciły nam niezapomnianym przykładem w służbie Rzeczypospolitej na ziemiach zachodnich.”

Rugowanie niewygodnych urzędników

Jak już niedawno donosiliśmy, w gdańskim „Volkstagu” nie uzyskał potrzebnej, kwalifikowanej większości projekt ustawy, która miała senatowi dać nieograniczone prawa przenoszenia urzędników w stan nieczynny. Odrzuconą ustawę, która uzasadniano względami oszczędnościowymi, usiłuje obecnie senat faktycznie wprowadzić w życie. Do biur senatu powołuje się urzędników, którym doradza się, aby złożyli podania o przeniesienie ich do Rzeszy, gdyż w przeciwnym razie będą musieli być zredukowani.

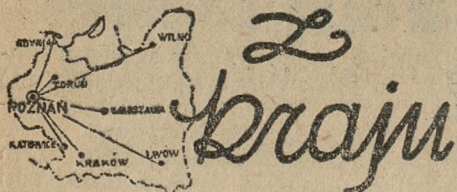
Organ socjalistów gdańskich „Danziger Volksstimme” w związku z tą akcją zaznacza, że do Niemiec radzi się przenieść urzędnikom, którzy nie należą do N. S. D. P. Pismo to dalej twierdzi, że dotąd nie było wypadku, aby proponowano powrót do Rzeszy takim urzędnikom, których w ostatnim czasie z Rzeszy sprowadzono. W ten sposób władze gdańskie zupełnie wyraźnie zmierzają do zastąpienia tu-byłców wysłannikami Berlina. (p)

PO NAJWIĘKSZYCH MANEWRACH FLOTY



Na wodach angielskich koło Portsmouth odbyła się wielka parada floty angielskiej przed królem Jerzym. Na zdjęciu z lewej jacht królewski odbiera salut okrętów wojennych.

Czytajcie
„Ilustracje Polską”!



O ULASKAWIENIE „TATY TASIEMKI”

Do władz sądowych w Warszawie wpłynęło podanie b. radnego miasta z ramienia frakcji rewolucyjnej P. P. S., Łukasza Siemiątkowskiego, noszącego popularne przezwisko „tata Tasiemka”. Siemiątkowski był skazany prawomocnie za organizowanie akcji teroru i wymuszania pieniędzy od właścicieli straganów na ul. Kercelęgo i sąd wymierzył mu karę 3 lat więzienia.

Kary tej Siemiątkowski dotąd nie odcierpiał, gdyż nazajutrz po osadzeniu w więzieniu był zwolniony na urlop zdrowotny. Obecnie, powołując się również na zły stan zdrowia, skazany zabiega o darowanie mu całej kary.

PRZEMYT OBRAZÓW RELIGIJNYCH

Słaska straż graniczna w Szarleju wykryła pod Piekarami całą bandę przemysłowców, którzy od dłuższego czasu przemycali z Niemiec obrazy religijne, a po oprawieniu ich w ramy sprzedawali w Polsce. Skonfiskowano obrazów na kilkanaście tysięcy złotych wartości.

KOŚCIÓŁ ŚW. JANA — BAZYLIKA

Z okazji 700-lecia miasta Torunia kościół parafjalny św. Jana, który jest najstarszym kościołem parafii Torunia, wyniesiono do godności bazyliki mniejszej dekretem Ojca św. Piusa XI z dnia 14 czerwca br., każdego zaś jej proboszcza do godności prałata domowego Jego Świątobliwości. Dodajmy, że kościół św. Jana jest jedyną bazyliką w diecezji toruńskiej.

BEZROBOCIE W GDAŃSKU

Dotychczas około 1400 bezrobotnych rzemieślników gdańskich wysłano do Rzeszy niemieckiej przeważnie do Prus Wschodnich, gdzie mają otrzymać pracę. Około 700 bezrobotnych gdańszczan nie zgodziło się na wyjazd do Niemiec, wobec czego odmówiono im wypłacenia zapomóg dla bezrobotnych. Jak wiadomo, obywatele gdańscy podlegający obowiązkowej służbie pracy, wysyłani są również do Niemiec, zwłaszcza wśród tych ostatnich panuje z tego powodu wielkie rozgorzenie.

CMENTARZYSKO ŚREDNIOWIECZNE

U zbiegu ulic Pędzichów i Długiej w Krakowie, przy pracach nad ustawianiem nowego transformatora elektrycznego, natrafiono na znaczną głębokości pod powierzchnią ziemi na większą ilość kości ludzkich. Kości te pochodzą z dawnego cmentarzyśka, na którym w średniowieczu chowano trędowatych. Cmentarz położony jest pod kościołem św. Walentego, ufundowanym w XIV w., zburzonym w początkach XIX w.

NOWY KOŚCIÓŁ W OLSZIE

W Olsze położonej na trakcie granicznym pomiędzy Polską a Czechosłowacją i Niemcami, odbyła się uroczystość poświęcenia nowego kościoła pod wezwaniem Marii, Królowej Pokoju. Poświęcenia w obecności fundatorów, przedstawicieli władz i tłumów publiczności, dokonał ks. prałat Milik.

WYROK NA MIĘDZYNARODOWEGO OSZUSTA

Dzisiaj w katowickim sądzie apelacyjnym rozpatrywano sprawę przeciwko międzynarodowemu oszustowi, pseudo-lekarzowi i bigamiście Janowi Chamskiemu, który w pierwszej instancji skazany został na 3 lata aresztu. Na rozprawie odwoławczej odczytano pismo konsulatu polskiego w Moskwie, z którego wynika, że Chamski nie studiował medycyny w Tomsku. Sąd apelacyjny zamienił oskarżonemu karę aresztu na 3 lata więzienia.

STRAJKI W POLSCE

Główny Urząd Statystyczny opracował dane dotyczące strajków w Polsce w pierwszym kwartale rb. Jak wynika z tego zestawienia, w ciągu kwartału zanotowano w Polsce 237 strajków, które objęły 3,804 zakładów pracy i 129,424 strajkujących. Liczba strajonnych robotników - dni wynosiła 641,729.

Największa liczba strajkujących, mianowicie 75,389 osób, przypada na przemysł włókienniczy.

CMENTARZ OFIAR TATR

Polskie Tow. Tatrzańskie i Czechosłowacki Klub Turystów postanowiły wspólnie urządzić cmentarz ofiar Tatr. Postanowienie to ma na celu — w interesie ochrony krajoznawstwa tatrzańskiego — odstąpienie od dotychczasowego zwyczaju stawiania w Tatrach krzyżów pamiątkowych w miejscach katastrof górskich lub umieszczania na skałach tablic dla ofiar Tatr.

Na cmentarzu u tym umieszczano by krzyże z nazwiskami ofiar wycieczek tatrzańskich. Krzyże będą miały jedynie symboliczny charakter, ponieważ grobów na tym cmentarzu nie będzie. Polskie Tow. Tatrzańskie zastrzegło sobie, aby groby osób, pochodzących z Polski, były zaopatrzone w krzyże w stylu pedanał. Wykonane po stronie polskiej.

Co słysząc w Łodzi?

Szał minął — Dokoła płk. Głazka i dokoła foteli wiceprezydenckich — Nowe brednie o „rozłamach”

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”.)

Łódź, w lipcu.

Kiedy rozwiązano łódzka radę miejską, radość Żydów — jak wiadomo — nie miała granic. Żydzi dawali temu wyraz w sposób najrozmaitszy. Prasa żydowska poprostu wyla z rozkoszy, na pierwszych stronach zamieszczając nie tylko szerokie opisy swoich i swych ziomków wrażeń, ale nawet obrazy z trumnami, w których pochowano, wraz z radą miejską, cały obóz narodowy...

Gdzieniedzie po restauracjach widziano gromady pijanych — naogół rzadki to widok — Żydów, pijących „na pohybel endekom”. Trwał ten szal jednak dosyć krótko.

Wybuchy radości bardzo szybko przygasły. Tu i tam próbowano jeszcze „wyjaśnić”, że to „endecy” uczynili radę miejską niezdolną do spełnienia najważniejszego obowiązku, t. j. uchwalenia budżetu i że „endecy” „provokowali” awantury na posiedzeniach — pisano o tem jednak bez zwykłego żydowskiego tupetu i rychło przestano temat ten poruszać. Żydzi musieli połapać się, że jest to temat niewdzięczny i zgola niebezpieczny. Opinia Łodzi nieżydowskiej jest bowiem jednomyślna co do tego, że radę miejską utracili Żydzi. Ta opinia łączy absolutnie wszystkie warstwy społeczeństwa łódzkiego nieżydowskiego, poczynając od bezrobotnego proletariatu, a kończąc na właścicielach wielkich przedsiębiorstw przemysłowych. Łączy ona również przedstawicieli wszystkich kierunków politycznych. Wypowiada się ją głośno w związkach zawodowych robotniczych, w biurach, w kołach byłych wojskowych, w klubach i stowarzyszeniach.

Jednomyślność ta jest tak uderzająca i to nawet dla bardzo pobieżnego obserwatora, że Żydzi musieli ją dostrzec. Stąd usiłowania z ich strony, aby nad tem wszystkim, co się stało, jak najrychlej opuścili się zasłony zapomnienia. Ale to są daremne usiłowania. O tem, co się działo w sali rady miejskiej w ostatnich kilku miesiącach nieżydowska Łódź nie zapomni. Nigdy. Żydzi zwyciężyli — to prawda — ale zwycięstwo ich jest z rodzaju tych, które stawiają przeciwnika na nogi, gdyż otwierają mu oczy na zasób sił własnych, o których nie wiedział i których użytkować nie umiał.

Po takiej klęsce pokonany na drugi dzień jest już silniejszy od swego przeciwnika. Taka klęska dodaje pokonanemu otuchy a u „zwycięzcy” wywołuje upadek ducha i głuchy niepokój.

Bardzo ciekawe są komentarze poszczególnych warstw ludności łódzkiej do nominacji płk. Głazka na stanowisko prezydenta miasta.

Zacznijmy od sfer przemysłowych. Jak wiadomo, sfery te sympatyzują z obozem konserwatywnym księcia Janusza Radziwiłła. Organem prasowym tej grupy jest „Czas”. Pismo to, czytane przez przemysłowców łódzkich, zamieściło w przeddzień nominacji płk. Głazka na tymczasowego prezydenta m. Łodzi dłuższy artykuł, zawierający bardzo krytyczne uwagi o gospodarce w zarządzie tramwajów miejskich Warszawy.

Na czele przedsiębiorstwa tramwajowego miasta Warszawy stał, jak wiadomo, płk. Głazek. Trudno powiedzieć, by artykuł ten był dobrą rekomendacją nowego prezydenta łódzkiego wobec tutejszych sympatyków stronnictwa konserwatywnego. Łódź — mówią sobie przemysłowcy łódzcy — jest w każdym razie „interesem” znacznie większym niż warszawskie tramwaje.

Dobrze zarekomendował płk. Głazka tylko warszawski „Robotnik”, organ socjalistów. Z okazji jego nominacji na prezydenta Łodzi, „Robotnik” zamieścił niezwykle ciepłą wzmiankę, poświęconą swemu byłemu „towarzyszowi”, w której wydał mu zaświadczanie, że nigdy nie okazał się nielojalnym wobec swojej dawnej partii. Czy rekomendacja ta ułatwi nowemu prezydentowi pracę w Łodzi, zobaczymy w przyszłości. Narazie uchroni ona zapewne socjalistów, zajmujących stanowiska w magistracie łódzkim, przed niebezpieczeństwem redukcji.

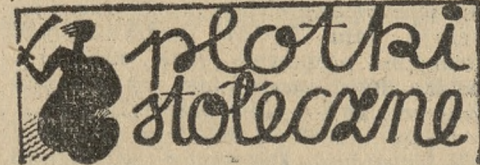
Wśród szerokiej warstwy ludności robotniczej nominacja płk. Głazka wywołuje echa. Nikt tam od niego nie oczekuje, że będzie on „Rządy jego z

góry uważa się za epizod, który przejdzie czy później się skończy. Byłoby pożądane, aby płk. Głazek poświęcił się możliwie jak najgorliwiej technicznym zadaniom swego stanowiska, n. p. brukom łódzkim i zagadnieniom komunikacyjnym. Gorzej będzie, jeśli płk. Głazek pójdzie śladami swego poprzednika kom. Wojewódzkiego i zajmie się — zamiast brukami — sprawami, które nurtują Łódź społeczną. Tu mogą go spotkać niespodzianki i przykrości, jakich nie zaszła w tramwajach warszawskich...

Niewielkie również zainteresowanie wzbudza sprawa obsadzenia stanowisk wiceprezydentów. Tylko na terenie magistratu roi się od plotek i intryg w związku z tą sprawą. O te stanowiska toczy się walka wśród wyższych urzędników miejskich. Każdy z chętnych na tytuł i pensję wiceprezydenta dygnitarz magistracki szuka, gdzie może, poparcia dla swojej kandydatury. W lokalach POW., Federacji i podobnych instytucji o niczem się nie mówi od pewnego czasu, jak tylko o tem, kogo należy protegować na wiceprezydenta, a kogo po cichu zwalczać. Jest to, jak widzimy, czysto domowa, a raczej kuchenna sprawa łódzkich organizacji „sanacyjnych”.

Nowy prezydent otrzymać ma radę przyboczną. Jak słysząc, pierwszeństwo mieć będą różni przepadli przy wyborach w maju ub. r. kandydaci z list „sanacyjnych”.

„Sanacja” próbuje zwolna odzyskiwać utraconą Łódź. Zaczęła jednak bar-



17 lipca

Pośród licznych pamiętników pojawił się teraz pamiętnik Jana Tobiesiaka pod oryginalnym tytułem: „Człowiek nie kracz — czyli, jak dziś zarobić?”

Postać nieznaną w świecie piszących. Ale rzeczywista. Przed przeszło rokiem stracił posadę. Jest z zawodu grafikiem, chemigrafem, kliszarzem, drukarzem. Zetknął się bezpośrednio z światem pisarskim i napisał rzecz o dużym talencie i bardzo żywym ujęciu zagadnienia.

Z początku miał odszkodowanie, trochę oszczędności, zasiłki. Wtedy lekceważył grozę sytuacji i wybrał się do znajomych w poszukiwaniu pracy, a w gruncie rzeczy trochę na wypoczynek.

Wyprawa po złote runo nic mu nie dała, poza rozczarowaniem. Zaczęły niknąć ostatki, a równocześnie poczęło się wznagać napięcie nerwowe i rósł niezadowolenie z wszystkiego. Starania o kawał chleba okazały się bezowocne.

Ale kto wie, czy nie gorszy od głodu fizycznego jest — głód pracy. To jest zupełnie wycieńczenie psychiczne. Ruina człowieka, jego marzeń, tęsknot, ambicji.

Pamiętacie nieraz opowiadania emerytów? Przeniesiony w stan spoczynku pracownik, czujący się jeszcze na siłach, nie wie, co zrobić z czasem. Nie wie, jak zaspokoić dawne nawyki. Chodzi zatem pod dawne biuro, imituje dawne swe zajęcia, interesuje się bardziej może, niż dawniej, wszystkim, co się dotyczy zakresu dawnej pracy.

Bezrobotny, o ile czuje się zdrów, a żywi pragnienie pracy, przechodzić musi męki Tańtala. Przeobraża się w lazika po przedsiębiorstwach w poszukiwaniu zajęcia, a żeby ulżyć sobie, w normalnej godzinie wychodzi z domu, by włóczyć się po mieście i imitować zatrudnienie i brak czasu...

Jan Tobiesiak zwraca się do pisarzy z apelem:

„Straszne to były dni. Jeśli głód, miłość, rewolucja mają swoich genialnych piewców, — to apeluję do poetów, literatów i społeczników, niech zwrócą swój talent w kierunku bezrobocia i głosu pracy! Niech ten bezmiar bólu jednostek, a hańby współczesności nie pójdzie w zapomnienie! Niech wizja tej klęski i poniewierki, tego

WYCIECZKA AUTOKAROWA DO PARYŻA I NA RIWIERĘ

1—22 sierpnia ze zwiedzeniem Austrii, Niemiec, Włoch i Szwajcarii pod patronatem Pol. Tow. Tatrzańkiego. Cena uczestnictwa od zł 395,—. Informacje i zgłoszenia KRAK. BIURO PODRÓŻY „ESCOLPOL”, Kraków, ul. Szczepańska 7, telefon 159.99. Warszawa „ICAR”, ul. Marszałkowska 118, tel. 216-94 oraz wszystkie oddziały Polsk. Tow. Tatrzańkiego. Pg 4805-70,84

dzo nieszczęśliwie, bo od korzystania z pomocy... konfidentów. Stronnictwo Narodowe w Łodzi wyrzuciło ze swych szeregów niejakiego Piotrowskiego i ogłosiło o tem w prasie. Poza tem za opilstwo wyrzucono niej. Skierniewskiego. Obu przyhołubiła „sanacja” i utworzono w ten sposób „Narodowy Klub im. gen. Hallera”. A prasa „sanacyjna” (również poznański „Dziennik” — przyp. red.) ogłosiła wszem wobec o „rozłamie” w Stronnictwie Narodowym w Łodzi. Takich „rozłamowców” było już kilkadziesiąt, a Obóz Narodowy w Łodzi rośnie w siłę z dnia na dzień... Ta sama prasa „sanacyjna” — żydowska rozpuściła brednię, jakoby prof. Z. Podgórski współpracował ze Skierniewskim. Otóż stwierdzamy, że prof. Podgórski znajduje się poza Łodzią, nie brał udziału w żadnym zebraniu, gdyż do Łodzi nie przyjeżdżał.

Jak widać z powyższego, rozpuszczane pogłoski, wyszane z palca, są wynikiem zaślepienia nienawiści żydowskiej, niemogącej sobie poradzić z narodowym prądem i usiłującej przynajmniej poderwać w Polsce autorytet Łodzi i jej przykład.

Ta obliczona na eksport wściekłość nie nie pomoże. Z.

zakłamania i oszustwa przejdzie przez pokolenia jako złowieszca przestroga na przyszłość, jako piętno czasu minionego na zawsze, na wieki! Opowiadania te niech się zapelniają czytanki i podręczniki szkolne, niech pieśni te straszne i opowieści wejdą między lud, by swą codzienną modlitwą uzupełnił: „Od zarazy, głodu i bezrobocia ocal nas Panie!”

Kto do tego zawołania nie przylaży — czy całym sercem?

WARSZAWIANIN



Gdynia, 17 lipca.

Stan pogody

Pogoda na wybrzeżu utrzymuje się w dalszym ciągu. Temperatura powietrza wynosiła dziś w południe 28 st. Ciepłota wody pozostaje bez zmian i wynosi w całej zatoce gdańskiej 23 st. C. Lekki wiatr wschodni zapewnia utrzymanie się pogody przez dłuższy czas.

Wyjazd „Pułaskiego”

Dzisiaj w czwartek odpłynął z Gdyni do Nowego Jorku statek „Pułaski”. Po obecnej podróży pójdzie on do Gdyni, gdzie odbędzie się jego normalny remont.

Nowoczesne motorówki

„Ursus”, holownik „Żegluga Polskiej” przyhołował do Gdyni z Kalmaru nowoczesną motorówkę pasażerską, wykonaną w jednej ze stoczni szwedzkich. Luksusowo wykonana motorówka zabrać może 150 pasażerów. W ciągu najbliższych tygodni przyhołowana zostanie do Gdyni druga motorówka tego samego typu. Sprowadzona motorówka obwozić będzie narazie gości po porcie; w przyszłości projektowane jest otwarcie nowej, stałej linii komunikacji przybrzeżnej między Gdynią a Sopotem, na której pełnić będą służbę sprowadzone motorówki.

Wycieczka oficerów wyższej szkoły wojennej

W czwartek bawiła w Gdyni wycieczka oficerów wyższej szkoły wojennej, licząca 57 osób, z dyrektorem nauk płk. Witkiem na czele. Uczestnicy wycieczki zwiedzili port i jego urządzenie i wysłuchali specjalnego referatu o budowie portu. (p)

Rosja... zdradzona przez Rosjan!

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Paryż, 15 lipca.

Francuska literatura powojenna interesuje się bardziej, aniżeli to miało miejsce przed wojną, psychologią innych narodów. Francuz bowiem zaczął po szalonej zawierusze dziejowej podrożować, poznawać zarówno własne kolonie, jak i zagraniczne kraje, ich życie oraz literaturę. Pisarze, a za nimi publiczność, znająca języki, rzucili się do czytania prozy angielskiej, włoskiej, niemieckiej itd. Pod ich wpływem powstała prawdziwa kuźnia przekładów. To też w obecnej chwili w tutejszych witynach księgarskich i w feljetonach dzienników, figuruje niemal tyle nazwisk Francuzów, co i cudzoziemców.

Powoli zaszła też i inna zmiana: francuscy autorzy zaczęli wprowadzać do swoich utworów cały szereg bohaterów cudzoziemców: Rosjan przede wszystkim, Niemców, Polaków, Amerykanów, a teraz i... Abisyńczyków. Aktualność polityczna przebiega dzisiaj coraz częściej poprzez literaturę. I tak powstała niezmiernie barwna narodowościowo mozaika literacka. Wystarczy wymienić nazwiska Mac Orlana, Piotra Benoit, Marcel Prévosta, Claude Aneta, Monfreida i tylu innych, by przekonać się, iż czerpali oni z tematów i nastrojów obcych. Czyniąc to, szli za potrzebą własnego natchnienia, domagającego się rozszerzonych horyzontów, a równocześnie także zadośćczynili aspiracjom współczesnych generacji, łaknących egzotyzy i łatwego zapoznania się z psychologią, zwyczajami, nawet i geografją najprzeróżniejszych krajów i narodów.

I tak wydał niedawno Pierre Mille 3 dłuższe nowele p. n. „L'Homme qui ne savait pas dire non” (Calmann-Lévy édit). — Człowiek niezdolny powiedzieć nie. Odmalowuje zaś w nich środowiska rosyjskie z pierwszych lat wojny. Tytuł książki pochodzi od pierwszej noweli, której bohater Artemid Dimitriewicz, istota bez woli, wyznająca filozofię fatalizmu pod mianem „niczego”, weni się nawet trzykrotnie, jakkolwiek do tego „zawodu” nie ma żadnego powołania. Zenaïda, małżonka nr. 1, zajmuje się rzekomo tłumaczeniami i zmienia mieszkania za każdym razem, jak zmienia przekłady autorów norweskich na chińskich itp., a to dla wytworzenia potrzebnej do pracy atmosfery! Elżbieta Kriłówna, nr. 2, przewrotna i płoża, zdradza swego Artemida na rzecz polskiego oficera, znakomitego gracza w pokera. Wszystkim Polakom zresztą, pisze p. Mille, chodziło w owej epoce o odrodzenie ojczyzny, ale niektórzy, oczekując zwycięstwa państw centralnych, sympatyzowali z Niemcami. Do rzędu tych ostatnich należał nowy małżonek Elżbiety, który przy jej pomocy szpiegował w Moskwie na rzecz Berlina. Z żoną nr. 3, Francuzką Amelią Bertrand, Artemid spotkał się w więzieniu w Wilnie, gdyż stał się więźniem polskim!

Na temat tego miasta, autor oświadcza, iż nigdy nie dowie się, czy należy pisać „Wilno” czy „Wilna”; że gród ten, acz „polski” jest przede wszystkim żydowskim; żandarmerja jego jest polska, „ale żandarmi polscy są Poznaniakami i nienawidzą Polaków”... wyrokuje p. Mille.

Nie wiem, kto równie mylnie mógł poinformować znakomitego francuskiego pisarza. Chyba, że jego... własne, a najbliższe otoczenie, bezpośrednio z Rosją, jak mnie poinformowano, związane. Szkoda to i wielka. Powyższe bowiem uwagi co do żandarmerji i Wilna wywołują u polskiego czytelnika nieprzyjemny refleks, jakkolwiek przyznać trzeba, iż nowelka jest doskonała, pierwszorzędnie napisana i przepięknie na humorystycznymi epizodami

To samo należy powiedzieć i o następującej p. n. „Wassyl, nieprawne dziecko”. Aleksander Aleksandrowicz, bogaty ziemianin, ucina drzemkę, gdy impertynencka wieśniaczka przynosi mu niemowlę, będące rzekomo jego i jej synem. — „Gdzie mam go położyć”, zapytuje i po chwili namysłu wkłada bębna do otwartej szuflady. Aleksander przyjmuje ten dar natury, ponieważ jest niezdolny powiedzieć „nie”. Później żeni się. A właśnie to ów syn jest dzieckiem nie jego, ale kozaka, który po jego śmierci zaprowadzi w majątku pierwszego **sowieci i... zastrzelili prawowitą żonę!**

W tym zbiorze nowel poczesne miejsce zajmuje nowela „Drukarnia w Humanu”, której bohaterami są Polacy.

Pani Banting, Polka, poślubiła Duńczyka i jako wdowa zamieszkuje Humań wraz z 3-ma córkami, które mają się za... Rosjanki! Ongiś piękna i żywa Polka, zmieniła się niepomiernie od czasu wojny. Wstaje dopiero o 11-tej i wciąż jest zaspana. Nic w tem dziwnego, ponieważ pani Banting całemu swojemu otoczeniu daje wieczorem do wypicia odwaru... walerjany! U niej stołuje się pielęgniarka Katarzyna Konstantynówna. Ale w bogatym domu nigdy nie zjawia się żaden mężczyzna za wyjątkiem „niemego” służącego Edwarda oraz... papugi Papi. I ta jednak zostanie usunięta, gdy pewnego dnia zawoła: czy nikogo nie widziałeś na ulicy!

Pani Banting często jednak rozprawa z Żydkiem, posiadającym wiele wiadomości z frontu. Razu pewnego rozchodzi się po Humanu wiadomość, że w jego murach funkcjonuje tajna drukarnia, w której wydawane są różne ulotki, szerzące demoralizację pomiędzy żołnierzami. 200.000 rubli nagrody dla tego, który ją odkryje!

Przypadek sprawia, iż jest nią pielęgniarka. Zamieszkuje ona bowiem opodal pawilonu, w którym znajduje się owa drukarnia. Pewnego wieczoru ofiarą jej psa-opiekuna padnie niejaki Kolia... również Polak, a pracujący w owej drukarni. Przed wojną zamieszkiwał on w Paryżu. Gdy wojna wybuchła, ten polski buntownik - arystokrata, śpiesznie zapisał się do szeregów rosyjskich, mając krótko potem amputowaną rękę i nogę. Czytelnik mimowoli postawi sobie pytanie: Polak, noszący nawet imię Kolia, a posiadający, jak to potem okazało się, tak wielkie poczucie polskości, czyżby z wypowiedzeniem wojny nie zapisał się raczej do formacji polskich, powstających na gruncie francuskim, zamiast pośpieszenia na pomoc... „Matce Rosji”?

Ale autor sam przynosi rozwiązanie zagadki. Opisując bowiem ową dziwną rodzinę Banting, której matka jest Polką, a ojciec Duńczykiem, naturalizowanym obywatelem rosyjskim, zaś córki gorącymi rusofilkami, oświadcza on, iż jest ona uosobieniem „olbrzymiego imperjum carskiego, przepelnionego napływem żywołami”. Całe miasto Humań jest w ten sposób zamieszkałe. „Rosjanie, Austriacy, Niemcy, Polacy, ci ostatni zwłaszcza, ponieważ na całą ludność mieszkańców przypada ich około 3/4, nie biorąc w rachubę Żydów. Polska jednak nie istnieje. A posiadają oni braci, przyjaciół, krewnych w armjach austriackiej, niemieckiej...”

W ten to sposób p. Mille chce, zdaje się, wytłumaczyć, dlaczego Rosja carska została zdradzona. Otoczona szpiegami, padła ich ofiarą. Zbyt to łatwe wytłumaczenie, w dodatku nieścisłe.

Dodajmy wreszcie, że po wojnie pani Banting i pielęgniarka spotykają się w Warszawie. Ta ostatnia zapytuje, czy pozornie zaspana w Humanu Polka, zajmuje się zawsze tajną literaturą. Pani Banting odpowiada: Nie, teraz wszyscy Polacy stali się Polakami. Niemcy są zdruzgotane. Dziś musimy obawiać się tylko jednej Rosji sowieckiej, ale to się może jeszcze zmienić...

Ta ostatnia nowelka jest małym arcydziełem z punktu widzenia sztuki pisarskiej. Autor wmięsał do niej jeszcze całą dramatyczną powieść miłosną, jaką pozostawiamy na boku. Książka ta, napisana pod względem języka nadzwyczaj barwnie, narzuca się czytelnikowi przez swą bystrą psychologię „à la russe”, ponieważ p. Mille w tem jednym zdaniu zamyka całą niekonsekwencję duszy rosyjskiej i jej... konsekwencje! „Przyjął wszechświat, to znaczy byle co, ponieważ nigdy nie będzie można przeniknąć, co jest wszechświatem”....

I. BRIARES

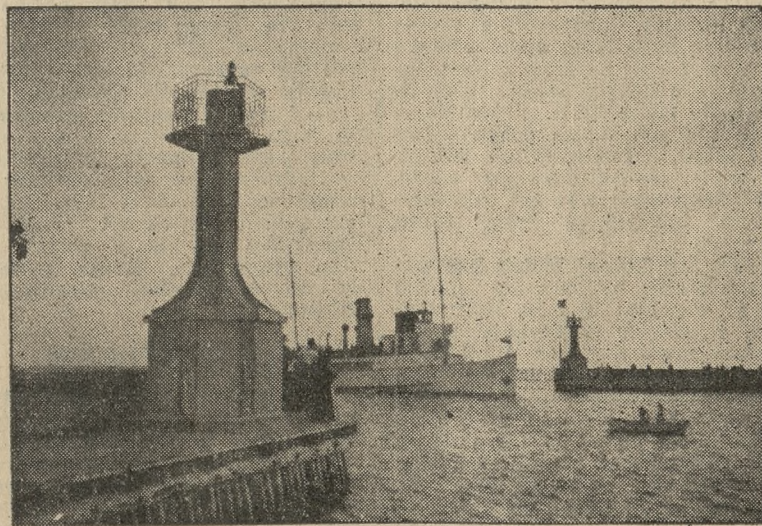
O stolicy międzymorza

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Hel, 17 lipca.

Hel jest stolicą międzymorza. Czyż inna miejscowość półwyspu do miana tego pretendować może? Hel to najludniejsza osada mierze i, otoczonej z dwu stron wodami. Hel był stolicą półwyspu już w czasach minionych, bo przecież Stefan Batory tutaj właśnie port

przy wierze i mowie praocjów wytrwali. Polska nie wydalila tych, którzy, korzystając z prawa opeji, za Niemcami się wypowiedzieli. I gorzej jeszcze. Wielu Niemców, którzy już z Helu wywędrowali i pod Gdańskiem osadę p. n. „Neu-Hella” utworzyli, za zgodą Polski do Helu powrócili. Ci Niemcy, będąc



WEJŚCIA DO PORTU HELSKIEGO strzegą obecnie duże latarnie, zbudowane na falochronach.

zaczynał budować, gdyż chciał — jak piszą pamiętniki — aby „nowa Genua” tu stanęła.

Dziś Hel jest stolicą polskich rybaków morskich. Odrodzona Rzeczpospolita wybudowała tym wiernym synom ojczyzny wspaniałe warsztaty dla ich codziennej pracy, — nowoczesny port rybacki. Silne falochrony, z których jeden istnieje dopiero od kilku miesięcy i zamyka port od strony południowej, zapewniają kutrom postój w porcie. To dała rybakom odrodzona Polska.

Ale mimo wszystko, polscy rybacy wiele jeszcze mają słuźnych roszczeń do państwa polskiego. Żywoł niemiecki, który się tu usadowił w czasachaborczych, lepiej się ma od Polaków, którzy mimo przesładowań i nędzy właścicielami gruntów, bogacą się na

konjunkturze, jaką ma Hel w odrodzonej Polsce.

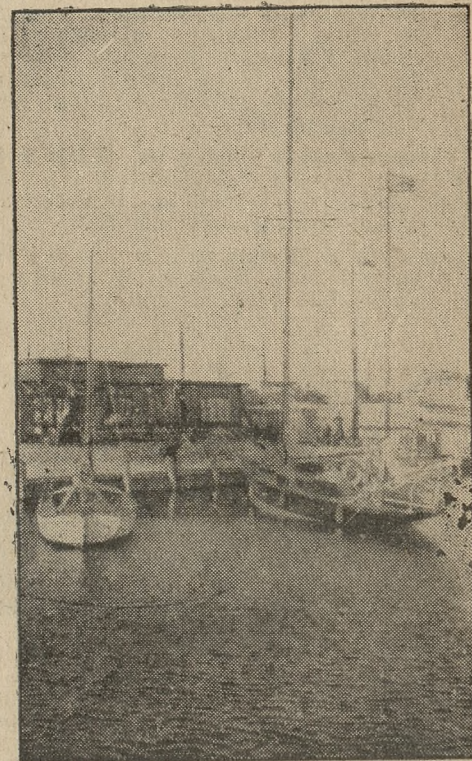
Ten stan rzeczy nie może zadowalać Polaków na Helu; wszystkie ich żale powinny być wysłuchane. Ci strażnicy polskiego morza muszą się doczekać lepszej doli.

Hel jest kąpieliskiem, wybitnie przez przyrodę uprzywilejowanym. Któż nie zna i nie zachwycił się plażą helską? Czyż nie są wspaniałe te dobrze utrzymane lasy nadmorskie? Czyż je nerwy nie doznają ukojenia pod wpływem szumu drzew i fal? Hel ma swoich miłośników i nawet entuzjastów. Nie mylą się ci, którzy Hel obierają sobie za miejsce wypoczynku. W Helu, chociaż niema jeszcze tych wszystkich wygod, jakie znajdujemy w nowoczesnych letniskach, panuje urok

Przy cierpieniach serca i zwąbnieniu naczyń, skłonności do udaru i ataków apoplektycznych naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa zapewnia łagodne wypróżnienie bez nadwyrężania się. Zalecane przez lekarzy.

Tg 1352

swoisty, naturalny, którego nie sztucznego nie zastąpi. Kto chce się na chwilę odciąć od świata, może w Helu znaleźć dużo miejsc bezludnych, ale uroczych. Kogo zaś zabawia towarzystwo czy wycieczka, ten również śmiało może zamieszkać w Helu. Dogodna komunikacja kolejowa i okrętowa umożliwia robienie wycieczek we wszystkich kierunkach.



Z DALEKICH STRON

Coraz częściej zawiązują do nas jachty zagraniczne. Na zdjęciu widzimy dwa jachty szwedzkie, które ostatnio pięknie urozmaicały sylwetkę Helu.

Hel ma jeszcze jedną, najważniejszą na czasy dzisiejsze zaletę, — jest tani. Już za dwa i pół złotego można znaleźć mieszkanie w pensjonacie. Ceny w restauracjach są niższe niż w roku ubiegłym. Taksa kuracyjna również jest bardzo niska. Dzięki tej tanioci Hel jest dostępny dla wszystkich. W Helu każdy znajdzie wypoczynek i rozrywkę. Jedźmy więc po radość i słońce nad morze. Pamiętajmy przytem, że obowiązkiem każdego, przybywającego do Helu, jest popieranie Polaków. Wynajmujmy więc mieszkania w domach polskich. O tym obowiązku niechaj nikt nie zapomina.

Sezon obecny w Helu jest wyjątkowo słaby. Ale spodziewać się należy, że społeczeństwo nasze skończy wreszcie z przesądem, według którego sezon na polskim wybrzeżu kończy się już 15 sierpnia. Jest to mniemanie zupełnie fałszywe. W tej chwili wybrzeże przeżywa szczytowy punkt sezonu, ale wiemy wreszcie wszyscy, że polskie morze jest gościnne przez cały nawet wrzesień. W Helu jest ciepłota powietrzna z reguły wyższa o dwa i więcej stopni niż w Gdyni. Z tego więc powodu Hel można odwiedzać także i po 15 sierpnia. Kto więc nie zdążył jeszcze wybrać się nad polskie morze, ten nie będzie żałował, jeśli choćby teraz postanowi wakacje spędzić w Helu.

E. P.

Nowa porażka Roosevelta

Waszyngton. (Tel. wł.) Senat amerykański odrzucił wczoraj przedłożenie rządowe, mocą którego utworzona ponownie specjalna komisja rolnicza otrzymać miała dalsze pełnomocnictwa dla sanacji stosunków w amerykańskim rolnictwie. Jest to już trzecia porażka rządu amerykańskiego w parlamencie Stanów.

STRONNICTWO NARODOWE

KOŁO DĘBIEC

Zebranie w czwartek, 18 bm. o godz. 20 w lokalu p. Figla przy ul. Świerczewskiej.

Wszystkich członków prosi się o punktualne przybycie.

KOŁO ŚRÓDMIEŚCIE

Sekcja Młodzieżowa.

W czwartek, 18 lipca 1935 r. zebranie w sali S. N. św. Marcin 65. Referat o „Nowych ordynacjach wyborczych” wygłosi p. red. Pawlicki.

Obecność wszystkich obowiązkowa.

WIADOMOŚCI POTO CZNE

Lipiec
19
PIĄTEK

Kalendarz rzym. kat.
Piątek: Wincentego z Pauli Maksyny
Sobota: Czesława i Emiliana w. w.

Kalendarz słowiański
Piątek: Wodzisława
Sobota: Czesława
Środa: wschód 3,52 zachód 20,05
Długość dnia 16 g. 13 min.

Księżyc: wschód 21,18 zachód 8,16.
Faza 3 dzień po pełni.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw. Pozn.: Czwartek, godz. 7 rano. Temperatura powietrza umiarkowana plus 18 st. Cels. Ciśnienie atmosferyczne niskie 748 mm. Pogodnie. Wiatr zachodni. — W ub. dobie temperatura najwyższa plus 25 st. Cels., najniższa plus 16 st. Cels.

Przewidywania pogody na piątek, dnia 19 lipca: Naogół pogodnie, częściowe zachmurzenie w ciągu dnia, temperatura bez zmian, słabe wiatry zmienne.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: dziś — 0,40 mtr.



KRONIKA KOŚCIELNA

— **Odpust św. Wincentego.** W piątek dnia 19 lipca 1935 r. odbędzie się w Kaplicy Zakładu św. Józefa odpust św. Wincentego a Paulo z następującym porządkiem nabożeństw: o godz. 6 msza św. z wystawieniem Najśw. Sakramentu (całodziennem), o godz. 9 wotywa, o godz. 10,30 suma z kazaniem i o godz. 4 po południu nieszpory z kazaniem. Przez całą oktawę nieszpory o godz. 6,30 wieczorem.

— **Ku czci wielkiego jałmużnika.** Jutro, w dzień św. Wincentego, odbędzie się w kościele parafialnym na Jeżycach nabożeństwo o godz. 9, poczem staraniem Stowarzyszenia Pań św. Wincentego a Paulo odbędzie się uroczyste zebranie w salce ochronki parafialnej.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— **Pociąg popularny do Gdyni.** Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Poznaniu przypomina, że w dniu 19 bm. uruchamia pociąg popularny z Poznania do Gdyni. Odjazd o godz. 21,00 i przyjazd do Gdyni 20 bm. o godz. 4,34; powrotny odjazd z Gdyni dnia 22 bm. o godz. 0,25 i przyjazd do Poznania 22 bm. o godz. 7,45. Cena karty uczestnictwa w kl. III wynosi 11,70 zł; bilety są do nabycia w P. B. P. „Orbis” i B. P. Wagons-Lits-Cook w Poznaniu, a na prowincji we wszystkich kolejowych kasach biletowych. Do wymienionego pociągu obowiązuje 80-proc. ulga dojazdowa w promieniu od 20—150 km. od stacji wyjścia pociągu popularnego. Dyrekcja zastrzega sobie prawo odwołania pociągu na wypadek niezgłoszenia się wymaganego minimum uczestników.

KRONIKA MIEJSKOWA

— **Monopol poczty.** Sprawę organizacji i funkcjonowania poczty reguluje ustawa z 1924 r., znolizowana ustawą z 1933 r. Niezależność niektórych postanowień tych ustaw prowadzi do częstych konfliktów z prawem.

Np. jeden z poznańskich fotografów bawiąc w podmiejskim letnisku, dokonał kilku zdjęć. Po powrocie do Poznania wysłał list do swego znajomego na prowincji i w list ten zapakował koperty, zaadresowane do poszczególnych osób, prosząc przyjaciela, aby je adresatom doręczył. Został skazany na karę grzywny i 10-krotne odszkodowanie na rzecz poczty.

Drugi wypadek. Jeden z lekarzy wysłał do jednego z lokatorów list, w którym prosił go, aby załączone listy doręczył pozostałym.

Został skazany na 10 zł grzywny i na 10-krotne odszkodowanie za 12 listów na rzecz poczty w wysokości 36 zł.

Ustawa wyraźnie broni monopolu poczty w tej dziedzinie i zakazuje wysyłania kilku listów w jednej kopercie do jednej osoby, z tem, aby ta pozostałym doręczyła. Ustawa przewiduje za to kary do 1000 zł grzywny, 6 tygodni aresztu i 10-krotne odszkodowanie na rzecz poczty. (k)

— **Przedstawiciele armii fińskiej w Poznaniu.** Wczoraj bawili w Poznaniu pułkownik armii fińskiej Armas Martola i ppłk. Kaelo Vaal z Helsinek. Goście fińscy, którzy przybyli do Poznania w towarzysztwie mjr. dypl. Stanisława Gano, byli gośćmi dowódcy 14 dywizji piechoty wielkopolskiej gen. Włada. (kl)

— **Skargi inwalidów wojennych.** Inwalidzi wojenni z Poznania skarżą się, że zatrudnieni są w zakładach państwowych

Fabrykanci znaczków stemplowych

Aresztowanie dwóch świadków w czasie rozprawy

Przed sądem grodzkim w Poznaniu stanął 57-letni urzędnik gospodarczy Ignacy Kuźmiarek (Wrocławska 5 m 7) oraz 28-letni litograf Stefan Wojciechowski (Cybińska 7/8), oskarżeni o to, że w kwietniu i maju b. r. w Poznaniu w celu podrobienia znaczków stemplowych 2 złotych sporządzili i przygotowali wszelkie środki techniczne, potrzebne do produkcji. Znaczków sfałszować nie zdążyli, gdyż przeszkodziła im w tem policja, która przybory skonfiskowała, a ich osadziła w areszcie.

Miejscowe władze policyjne w drodze konfidencjonalnej uzyskały informacje, że znany fałszerz banknotów Stefan Wojciechowski wraz z innymi osobnikami zamierza przystąpić do masowego fałszowania dwuzłotowych znaczków stemplowych i poszukuje kogoś, koby to przedsięwzięcie finansował.

Zarządzono wobec tego obserwację i dnia 7 maja b. r. na ul. św. Wojciecha przy kościele garnizonowym ujęto Kuźmiarkę. Znalaziono przy nim tekę, w której znajdowało się 20 gipsowych matryc 2-złotowych znaczków stemplowych oraz płytę cynkową, potrzebną do ich drukowania. W czasie rewizji

dokonanych u oskarżonych znaleziono dalsze materiały potrzebne do produkcji znaczków, jak całe arkusze białego papieru powleczonego klejem itp.

Oskarżeni do winy się nie przyznali. Kuźmiarek wyjaśnił, że pewnego dnia zgłosił się do niego świadek Stanisław Heichel i wręczył mu teczkę, aby zaniósł ją wieczorem koło kościoła garnizonowego i tam oddał ją temu, kto po nią się zgłosi. Po teckę zgłosił się Wojciechowski. Wojciechowski zaś wyjaśnia, że w całej sprawie pośredniczył z polecenia św. Heichela.

Po przesłuchaniu świadków sąd zarządził natychmiastowe aresztowanie świadka Heichela i Edmunda Pusieckiego (Pamiętkowa 11 m 17) ze względu na to, że zachodzi podejrzenie, iż brali udział w przestępstwie oraz dopuścili się krzywoprzysięstwa. Akta postanowił sąd przekazać prokuraturze, celem wszczęcia dalszych dochodzeń i rozszerzenia aktu oskarżenia na aresztowanych świadków.

Po przeprowadzeniu rewizji osobistej, w czasie której u świadka Heichela znaleziono kasety, obu aresztowanych odprowadzono do celi.

Rozprawę przerwano do ukończenia dodatkowego śledztwa. (k)

Handlarz żydowski chciał otruć niewygodnego męża i czworo dzieci

Koźmin (Tel. wł.) W Koźminie aresztowano znanego handlarza bydła i rzeźnika żydowskiego Febłowicza, któremu zarzucano chęć otrucia re-emigranta francuskiego Franciszka Karolewicza z Koźmina, z którego żoną Febłowicz utrzymywał stosunki miłosne.

W ub. roku Karolewicz powrócił wraz z żoną i czworgiem dzieci z Francji. W kilka dni później aresztowano Karolewicza, poszukiwanego przez policję w Ostrowie. W czasie, kiedy Karolewicz przebywał w więzieniu, żona jego stała się przyjaciółką Febłowicza.

Po powrocie z więzienia zdradzony mąż, dowiedziawszy się o stosunku swojej żony z Febłowiczem, zabił ją i zakazał widywać się z Żydem. Wówczas kochankowie powzięli zamiar otrucia niewygodnego męża i czworo dzieci. Wiarołomna żona zgodziła się na szatański plan Żyda, który wręczył

jej 9 rtęciowych pastylek, zapomocą których Karolewiczowi miała dokonać ohydnej zbrodni.

Plan uniesienia Karolewicza polegał na tem, że miał on wyjechać z Febłowiczem na targ do Kalisza. Na drogę wiarołomna żona miała wręczyć mężowi kawę, w której rozpuszczono rtęciowe pastylki. W ten sposób usiłowano upozorować samobójstwo Karolewicza. Gdy Karolewicz spostrzegł się na podstepie żony i Żyda, wpadł w szal. Do Kalisza wyjechać nie chciał, a pod wpływem silnego zdenerwowania zbił swoją żonę. Karolewiczowi, widząc, że zamach na życie męża się nie udał, zażył pastylekę rtęciową i tylko dzięki natychmiastowej pomocy lekarskiej zdołał ją uratować. W ten sposób zdemaskowano szatański plan Żyda, który targnął się na życie rodzinne katolików. Żyda truciciela odstawił do więzienia w Krotoszynie.

bardzo nielecznie. Aczkolwiek w zakładach tych nie brak prac, które mogłyby wykonać inwalidzi wojenni w granicach od 14 do 45 procent. Szczególnie ważne jest zatrudnienie inwalidów nisko procentowych, ponieważ wysokoprocentowi inwalidzi pobierają zaopatrzenie, umożliwiające im jakieś życie. Również — zdaniem uważających się za pokrzywdzonych inwalidów wojennych — władze nadzorcze winny zwracać uwagę na to, żeby w zakładach państwowych dawano przydzielonym inwalidom pracę, którą mogą wykonywać.

— **Mieszkańcy Dolnej Wilcy bez wody.** Od dwóch dni mieszkańcy Dolnej Wilcy 45 i 47, dawniej 19 i 20, są pozbawieni wody, z powodu odłączenia dopływu do tychże posesyji przez Wodociąg Miejskie, rzekomo z powodu zaległości za zużyta wodę. Mieszkańcy zaopatrują się obecnie w wodę z ustawionej w pobliżu pompy naciskowej. Mimo to stan taki na dalszą metę jest wprost nie do pomyślenia z powodu braku wody w ustepach, które mają odpływ do kanalizacji i w obecnej porze letniej zagraża zdrowiu mieszkańców o licznych rodzinach. Czy Wodociąg Miejskie nie znalazły innej drogi wyjścia do ściągnięcia swej pretekstu, jak pozbawienie mieszkańców najgłośniejszego środka niezbędnego do życia ludzkiego, a Bogu ducha winnym?

— **Reprezentacyjną ulicą Łazarza** jest niewątpliwie ulica Marszałka Focha. Szeroka i dobrze wybrukowana jezdnia, cały szereg kawiarni z muzyką „mechaniczną” (rądo) i muzyką żywą (duety, tercety), sporo dobrze zaprowadzonych składów. Ulica ta stanowi główną arterję, łączącą Łazarz i szybki rozbudowujący się Górczyn — z Śródmieściem. Z tej więc racji można było się spodziewać, że ulica jest bez zarzutu. Niestety tak nie jest. Chodzi nam w tym wypadku o chodniki, a zwłaszcza lewą stronę. Od ul. Odskok aż do Górczyna uwidocznią się mocne zaniedbanie. Chodnik po lewej stronie składa się z dwóch części: z zrujnowanych płyt i z niedobrze wyłożonego gruzu. Są ślady, że ta druga część chodnika stanowiła niegdyś tak zw. promenade z dwurzędną aleją drzew. Dzisiaj są

tylko wyboje. Skarżą się na tę bolączkę mieszkańcy Łazarza, zwłaszcza w porze deszczowej, gdy woda ścieka na niższej położoną drugą część lewego chodnika. Śmiemy twierdzić, że, jeżeli sama jezdnia jest bez zarzutu, to tem więcej wypada uczynić wygodę dla pieszych. (wcl)

— **Kursy przerobu owoców i warzyw.** 29 b. m. rozpoczynają się w Poznaniu (przy państw. szkole ogrodnictwa) 3 kursy 10-dniowe przerobu owoców i warzyw, zorganizowane przez Min. Rolnictwa dla nauczycieli ludowych szkół rolniczych. Kandydaci na kursy zostali już przez Min. wyznaczeni. Kursy, które trwać będą do 8 września, poprowadzi p. dr. Schechlówna. (sk)

KRONIKA WYPADKÓW

— **Nadział się na sztachety.** Z drzewa spadł wczoraj ośmioletni Marjan Weis, zamieszkały u rodziców przy ul. Kościelnej 10 i nadział się na sztachetę. Ciepłko poranionego chłopca przewieziono pogotowie ratunkowe (66 66) do szpitala św. Józefa, gdzie dokonano musiano natychmiastowej operacji. (kl)

— **Zwłoki noworodka.** W Smolnie (powiat szamotulski) nieznaną kobietą pozbawiała życia niemowlę i zakopła je na brzegu rzeki. (kl)

— **Najeżanie łowem.** Przy zbiegu ul. Marszałka Focha i Kanalowej, cyklista Karol Knor z Nowego Tomysła, najeżał p. Teresę Heninger (ul. Wypiańskiego nr. 16). Przy upadku na bruk, odniosła najeżana pokaleczenia na głowie. (kl)

KRONIKA POLICYJNA

— **Ujęcia.** W podejrzeniu o sprzeniewierzenie ubrania i płaszcza p. Franciszkowi Bogackiemu, ujęto 29-letniego fryzjera Henryka Dylewskiego (Piekary nr. 5), karanego już raz za kradzież i policyjnie notowanego. — Za zadanie urazu cielesnego ujęto Walentego Jerchę (Małe Garbary 3). — Podczas obławy nocnej ujęła policja Krystiana Szukale, bez stałego mieszkania, jako podejrzanego o dokonywanie kradzieży mieszkaniowych.

— **Opór policji.** Na starym cmen-

Przypominamy

że poczta i listowi przyjmują przedpłatę za miesiąc sierpień lub sierpień i wrzesień razem — jak kto woli i może — do 25. b. m. Przy późniejszym zamówieniu można się narażać na utratę pierwszych gazet w sierpniu. Dlatego prosimy o uiszczenie przedpłaty możliwie przed 25. b. m.

Przy zamawianiu gazety wprost w administracji prosimy o tak wczesne nadesłanie przedpłaty pod naszym adresem (P. K. O. nr. 200 149 lub przekazem rozrachunkowym), abyśmy byli w jej posiadaniu przed 25. b. m., celem terminowego przekazania gazety.

tarzu przy ul. Stromej ujęła policja trzech własnających się tam osobników. Jeden z przetrzymanych, 32-letni Zygmunt Kujawa (Rybaki 8), wywołał podczas doprowadzania zbiegowisko na ulicy i dopuścił się zakłócenia spokoju publicznego. Znany jest on w policji, jako notoryczny przestępca. (kl)

— **Ujęcia sprawy kradzieży.** W dochodzeniach prowadzonych w sprawie kradzieży, dokonanej u p. Leona Reformata na św. Wojciechu 26-27 ustalono, że kradzieży tej dopuścił się 24-letni Alfons Sikorzynski (Chwaliszewo 52). Udowodniono mu dokonanie kradzieży i odebrano skradzione w swoim czasie rzeczy. (kl)

— **Brutalni lokatorzy.** W nowym domu pp. Radolaków przy ul. Sokoła 11 wynajmowała dwupokojowe mieszkanie z kuchnią rodzina Szczepańskich. Ponieważ zalegała od kilku miesięcy z płaceniem czynszu, właściciele domu zamierzali starać się w sądzie o eksmisję tych lokatorów. Wobec tego Szczepańscy postanowili zmienić gospodarzy i w nocy z 11 na 12 bm., pomiędzy 12-tą i 1-szą godziną, poczęli się pocihu wyprowadzać. Spozregła to p. Radolakowa i obudziła męża, 74-letniego Józefa, który wybiegł na podwórze i zaproteściwał przeciwko nocnej wyprowadzce, nie poprzedzonej uregulowaniem zaległego czynszu. Skutek był taki, że na p. Radolaka rzucił się Zeon Srociński, z zawodu ślusarz, pracujący przy ul. Dąbrowskiego, szwagier Szczepańskich, zajęty właśnie wynoszeniem na głowie dużego stołu. P. Radolak został obalony i duszony przez Wrocińskiego, któremu pomógł jeszcze ojciec, Leon Wrociński, który kopnął kilkakrotnie leżącego na ziemi p. Radolaka. Gdy mężowi popleszyła z pomocą żona, została ona uderzona przez Wrocińskiego jakimś twardym przedmiotem w twarz, tak, że odniosła rozdarcie dolnej wargi, nadwężenia dwóch zębów itd. Obrażenia te stwierdził na piśmie dr. Heider, który orzekł, że p. Radolakowa będzie musiała przebywać niejaką czas w łóżku. Świadcami pobicia pp. Radolaków byli sąsiedzi, którzy zbiegli się na krzyk p. Radolakowej, iż „zabijają ojca”. Pp. Radolakowie złożyli zameldowanie na policji i wnoszą skargę do sądu.

KRONIKA SADOWA

— **Ponowne odroczenie rozprawy.** Przed sądem grodzkim w Poznaniu miał się odbyć dalszy ciąg rozprawy przeciw małżonkom Pawlakom, oskarżonym o prowadzenie domowego lombardu. Sędzia rozprawę odroczył, ponieważ nie stawili się świadkowie, m. in. funkcjonariusz policji śledczej Bąbol. Urzędowo poinformowano sąd, że wywiadowca Bąbol wyjechał z Poznania.

— **Za ucieczkę z pod chorągwi pułkowych.** W tych dniach wojskowy sąd okręgowy w Poznaniu pod przewodnictwem majora korp. sądowego Mikulińskiego i przy współudziale mjr. Zagórskiego jako przedstawiciela oskarżenia, rozpatrywał kilka spraw o dezercję. — Strzelec Stefan Kasprzyk z 56 p. p. w Krotoszynie, dwukrotnie już karany za dezercję do Niemiec, zbiegł po raz trzeci do Czechosłowacji. Nieoprawny recydywista skazano na 2 lata i 2 miesiące więzienia. — Pionier Zenon Tórz z 7 baonu saperów poznańskich z 3 szwadronu, przekroczył pięciokrotnie urlop, wydany na przepustkę. Tłumaczył się, że był w odwiedzinach u narzeczonej. Ponadto wpisał fikcyjne daty zabiegów dentystycznych i nie wykonał rozkazu. Za wszystkie to przestępstwa zasądzono Tórza na 4 miesiące aresztu. — Dwaj Żvdzi, Hans Cohn i Filip Heitner, strzelcy 68 p. p. w Wrześni, zamierzali uciec z wojska. Udali się do Poznania, gdzie Heitner chciał nabyć ubranie cywilne i uciec do Niemiec. Gdy mu jednak jego towarzyszowie powiedzieli, że ucieczka do Niemiec hitlerowskich jest conajmniej ryzykowna, robił przygotowania, by zbiec gdzieś indziej. Cohn chciał wrócić. Jednak próbował on już po raz drugi dezercję. Cohna zasądzono na 6, zaś Heitnera na 7 miesięcy więzienia. — Podczas przekroczenia granicy przytrzymała polska straż graniczna strzelca z 29 pułku strzelców kaniowskich w Kaliszu, Łacińskiego. Zapadł wyrok, zasądzający Łacińskiego na 9 miesięcy więzienia za dezercję. (kl)

Obrady organistów wielkopolskich

Dziś w południe, w sali księgarni św. Wojciecha w Poznaniu, rozpoczęły się obrady walnego zebrania członków Związku Organistów archidiecezyjnej gnieźnieńskiej i poznańskiej.

Zgromadzenie zajął jako prezes Związku organista archikatedry poznańskiej prof. Józef Pawlak i przedstawił linje wytyczne pracy zarządów w roku ubiegłym.

Po serdecznym powitaniu przybyłych prof. Pawlak otworzył zgromadzenie. Przewodnictwo powierzono p. prof. Pawlakowi, pozmie weszli do prezydium pp. Musielski jako sekretarz, Jan Rynk, organista parafii św. Wojciecha w Poznaniu i Bartkowiak jako lawnicy.

Wyczerpujące sprawozdanie z czynności rocznej zarządu przedłożył sekretarz związkowy p. St. Siedlewski. Związek organistów jako samodzielna organizacja istnieje już od roku 1904, a do najważniejszych czynności, podnoszących znaczenie związku, należy wydawnictwo znanego chlubnie miesięcznika „Muzyka Kościelna”, który wydaje się mimo piętujących się trudności prawie już od 10 lat. Ponadto istnieje przy Związku biblioteka, zaopatrzona w czasopisma zawodowe i zbiór nut.

Po sprawozdaniu kasowym rozwinęła się ożywiona dyskusja. Obrady trwają.

Z WIELKOPOLSKI

— Borek, pow. gostyński. Zjazd kół śpiewaczych odbył się 14. bm. w Pogorzeli, pow. Krotoszyn. W zjeździe wzięło udział również boreckie tow. śpiewacze. (bp)

— Nieszczęśliwy wypadek zdarzył się mistrzowi kowalskiemu Staszakowi z Borku podczas podkuczania konia. Koni uderzył Staszaka tak silnie w głowę, że musiano go odwieźć do szpitala w Marysinie. (bp)

— Bydgoszcz. Bydgoski sąd okręgowy rozpatrywał dziwną sprawę. Na ławie oskar-

Żydzi zaśmiecają Poznań

Bруд, śmiecie i robactwo w „Angielskim Barze”

W czasie ostatnich upałów z posesji przy ul. Zamkowej nr. 3a, gdzie mieścił się doniedawna prowadzony przez pewną Żydówkę z Małopolski i jej trzech synów „Bar Angielski”, wydobywał się straszny zaduch.

Okoliczni mieszkańcy zwrócili na to uwagę policji, która początkowo przeprowadziła badanie kanałów. Po tych badaniach stwierdzono jednak, że zaduch wydobywa się z piwnicy, służącej za spiżarnię restauracji „Bar Angielski”. Tajemnicza wyświetliła się, gdy właściciel kamienicy, w której mieścił się „Bar Angielski”, Żyd z Niemiec, Reiszyc uzyskał wyrok eksmisyjny na swych współwyznawców, prowadzących wyżej wspomnianą restaurację. Gdy właścicielka restauracji wraz ze swymi synami wyprowadziła się, przystąpiono do zbadania spiżarni, mieszczącej się w piwnicach. Trzy dość obszerne piwnice przedstawiały okropny widok.

Na olbrzymich zwalach śmieci, rozkładających się pod wpływem upałów, leżały szkielety potratywczych szczurów, po wodem fakt, że na poprzednią rozprawę przybył w mundurze „Strzelca”.

Właściciel kamienicy przeprowadza teraz czyszczenie piwnic i wywozi ze

spiżarni żydowskiej restauracji całe wozy śmieci. Wśród gruzów znaleziono w piwnicy narzędzia rytualnego uboju drobiu.



Wnętrze piwnicy - spiżarni żydowskiego „Baru Angielskiego”

Dotychczasowi właściciele „Baru Angielskiego” przenieśli się na ulicę Szewską, gdzie na I piętrze otworzyli nową, higieniczną „warszawską” iadłodajnię. (k)

Członek „Strzelca” skazany na rok więzienia

Szamotuły (sc) W ub. wtorek stanął przed tutejszym sądem grodzkim już kilkakrotnie karany 26-letni Ignacy Jachemski, zamieszkały w Poznaniu, z za-

Na świadków odwodowych powołał oskarżony niejakiego Aleksandra Zielińskiego z Poznania (Kopernika 9) i Jana Chudego z Chlewisk, których jednak

METROPOLIS

Od jutra, piątku 19 lipca b. r. POŁĘŻNY I WZRUSZAJĄCY DRAMAT ŻYCIOWY

CZERWONA DAMA

FILM O PRZEBOGATEJ SKALI EMOCJI

W roli tytułowej uroczą i czarującą

BARBARA STANWYCK

SALA CHŁODZONA

Seanse 5.15, 7.15, 9.15 — Bilety od 60 gr

zonych zasiadł zgórą 60-letni zamożny rolnik ze wsi Słoniawy pow. bydgoskiego, niejaki Reinhold Stranz. Mając zamiar na miejscu starego chlewu postawić nowy budynek. Stranz dla uzyskania odszkodowania ubezpieczeniowego podpalił chlew, który też spłonął doszczętnie. Po pożarze zażądał od towarzystwa ubezpieczeń wynagrodzenia w wysokości 2000 zł., przewidzianych w warunkach ubezpieczenia. Dyrekcja towarzystwa ubezpieczeń miała podejrzenie, że ogień był umyślnie podłożony i zwróciła się do władz policyjnych o przeprowadzenie ścisłego śledztwa. Śledztwo to istotnie ujawniło, że sprawcą pożaru był sam Stranz. Trybunał pod przewodnictwem s. o. Arndta, który rozpatrywał sprawę przy pomocy sędziów wotantów Sowińskiego i Telichowskiego, skazał Stranza na rok bezwzględnej więzienia. Rozumie się, że o wynagrodzeniu ubezpieczeniowym nie może być mowy.

— Pożar wybuchł w nieruchomości przy ul. Szajnochy 6 na Kapuścińskich Małych w składnicy owoców Szymona Ermanowicza. Ponieważ znajdowało się tam dużo materiałów łatwopalnych, jak skrzynie, siano, sieczka itd. istniała obawa, iż cały budynek mieszkalny stanie się pastwą płomieni. Zawezwano natychmiast dwa oddziały straży pożarnej, które pożar zlokalizowały. Składnica owoców i wewnętrzne urządzenia spłonęły. (bf)

— Aresztowano dwóch Bydgoszczan Jana K. i Władysława L., jako sprawców kradzieży zegarka ze składu jubilerskiego Grawundera przy ul. Dworcowej 57. W tramwaju pomiędzy Starym Ryńkiem a ul. Cieszkowskiego nieznana kobieta skradła Bronisławie Koenig, zam. przy ul. Cieszkowskiego, torbębkę damską z wodem osobistym, damski zegarek i gotówkę w sumie 100 zł. (bf)

— W tych dniach zbiegł więzień Roman Sonnenfeld, rzeźnik, zatrudniony na polach Lusówka, skazany za kradzież z włamaniem na paroletnią karę więzienia. W powiecie bydgoskim istnieje bowiem na okres letni rolna kolonia karna, zatrudniająca na polach Lusówka więźniów z domu karnego w Koronowie. Władze wysłały za zbiegiem listy koczowe. (bf)

— Gniezno. IV. Złot K. S. M. Z. okręgu gnieźnieńskiego odbył się w Gnieźnie 14. bm. O godz. 8 rano nastąpiła zbiórka wszystkich oddziałów, poczem w pochodzie wyruszone do bazylik na mszę św. Po uroczystościach kościelnych druchny złożyły wieniec u stóp grobu św. Wojciecha. Następnie kierownictwo okręgu wraz z delegatami z Poznania złożyło hołd J. E. Ks. Biskup. Laubitziowi, który przed ponikiem Chrobrego udzielił druchnom arcybiskupiego błogosławieństwa. Następnie odbyła się uroczysta akademja oraz zabawa z popisami. (gb)

— Jarocin. Śmiertelnemu poparzeniu uległa 3-letnia Aniela Stasiak ze Słupi. Dziecko pozostawione na chwilę bez opieki w mieszkaniu zbliżyło się do pieca, od którego zapaliły się sukienki. Pomimo natychmiastowej pomocy i przewiezieniu dziecka do szpitala w Jarocinie. zmarło ono w strasznych boleściach. (jp)

— Zabawa dzieci, urządzona przez SS. Elżbietanki w Jarocinie, odbyła się w ub. niedzielę. O godz. 16 wyruszył malowniczy pochód dzieci, poprzedzany orkiestrą do ogrodu przy ruinach. Tam czekał na dzieci obfity podwieczorek. Po kawie nastąpiły różne tańce, gry i zabawy. (jp)

— Kazimierz, pow. szamotulski. 25-letni jubileusz istnienia obchodził Towarzystwo

wodu rzekomo urzędnik prywatny. Jachemski jest przytem bardzo gorliwym członkiem Zw. Strzeleckiego, czego dowodem fakt, że na poprzednią rozprawę przybył w mundurze „Strzelca”.

Jachemski odpowiadał obecnie za oszustwo. Mianowicie w kwietniu ub. roku zgłosił się „obywatel” Jachemski w mieszkaniu „biednej wdowy Wiktorji Pięzkowej w Szamotulach i przedstawił się jako... adwokat. Celem wdrożenia pewnej skargi wyludził oszust od łatwiej kobiety 125 złotych na rzekome wydatki i koszty sądowe. Jednak skarga ani koszty do sądu nie wpłynęły. Jachemski zaś pieniądze przetrwonil. Oskarżony do winy się nie przyznał.

Przemysłowe w Kazimierzu. Na intencję odbyło się nabożeństwo. Następnie odbyła się akademja, której przewodniczył ks. Faustman. Przemawiali jeszcze pp. Bogusław Łubiński, ziemianin z Kiaczyzna, kier. szkoły Franciszek Chyba, wójt Wl. Dąbrowski i inni. Potem nastąpiło odczytanie telegramów i życzeń oraz wzbijanie gwiazdy pamiątkowych. Wręczenia dyplomów zasłużonym jubilatowi dokonał ks. Faustman. Dyplomy otrzymali pp. Hieronim Szulczewski, Michał Jankowiak, Ludwik Janeczowski Piotr Michalski, Wawrzyn Gill i Stanisław Zborowski. Na zakończenie odbyła się zabawa taneczna.

— Koźmin. W celi więziennej w Koźminie powiesił się na petlicy z koszuli i ręcznika Ignacy Mizera, który zasądzony był na 3 lata więzienia. (ka)

— W zamiarze samobójczym zażyła pigułki Antonina Karolczakowa z Koźmina. Dzięki natychmiastowemu zabiegom lekarskim zdolano Karolczakową uratować. (ka)

— Miedzochód. Zawody pływackie odbyły się w Miedzochodzie na pływalni miejskiej 29. i 30. ub. m. (mw)

— Zawody ochotniczych straży pożarnych w Sierakowie odbyły się 7. bm. Jako goście brali udział w zawodach strażacy z Wronek, Szamotuł, Pniew i Lwówka. (mw)

— Dancing-bridż urządził komitet budowy Domu Żołnierza na plaży miejskiej 13. bm. (mw)

— Powiatowe zawody strzeleckie urządził 14. bm. powiatowy zarząd Zw. Rezerwistów. (mw)

— Modrze, pow. poznański. Budowę nowego kościoła podjęto w Modrzu. Prace będą ukończone jeszcze w bieżącym roku. (mj)

— Mogilno. Zmarła wskutek niedozwolonego zabiegu w szpitalu w Piotrkowie Kujawskim 28-letnia Franciszka Wiśniewska ze Złotowa. Śmierć nastąpiła po dokonaniu w Wiśniewskiej niedozwolonym zabiegu przez położną Antoninę Bulikowską z Piotrkowa Kujawskiego. Sprawa zajęły się władze policyjne i sądowe. (kl)

— Oborniki. Jako wikariusz do Nowego Tomysła powołany został ks. Franciszek Wienicki z Obornik. (ko)

— Za kradzież dwóch broni na szkodę majętności Ocieszyn skazał sąd grodzki w Obornikach 12 razy karane Franciszka Wieczorka z Obornik na 7 miesięcy więzienia. Damasa, Ignasiaka i Duraka z Bąblinka skazano za kradzież z włamaniem i odgrazaniem na 7 miesięcy więzienia z tem, że oskarżonym 2 i 3 zawieszono wykonanie kary na przeciąg 3 lat. Biniszkiwicz Władysława z Górki II za oszustwo z chęci zysku przez wprowadzenie w błąd i poszkodowanie licznych gospodarzy, od których jako właściciel mleczarni nabywał mleko, na rok więzienia i 700 zł grzywny. Poza tem pozbawiono oskarżonego praw obywatelskich na przeciąg 3 lat. (ko)

— Ostrów. Wycieczkę do Gołuchowa w dniu 21. bm. urządzają wszystkie oddziały Młodych Polek parafji ostrowskiej. (os)

— Wystawę pszczelarską połączoną z pokazem propagandowym ogrodnictwa i jedwabnictwa, urządziła w dniu 8 września Towarzystwo Pszczelarzy w Ostrowie. (os)

— Dyplom lekarski otrzymali pp. Józef Cieśliński i Tadeusz Kapuściński z Ostrowa. (os)

— Turniej piłkarski o puchar wędrowny ostrowskiego Klubu Sportowego odbył się przy dużym zainteresowaniu publiczności w Ostrowie. Do zawodów stanęły kluby „Raszkwianka”, „Legja”, „Rezerwiści”, „Pogoń” Skalmierzyce, „Naprzód”, Zespół Komp. Telegr. drużyna 60 p. p. „Venetia” i gospodarz O. K. S. Do półfinałów doszło 8 drużyn. Do finału weszły dwie drużyny wojskowe. Po ciekawej grze wygrał zespół Komp. Telegr. w stosunku 2:1 i zdobył puchar wędrowny. (os)

— Miedzklubowy wyścig kolarski na dystansie 60 km. odbył się w Ostrowie. Startowało 40 zawodników z Łodzi, Poznania, Zdunskiej Woli, Sieradza, Kalisza, Pleszewa, Gostynia, Krotoszyńska i Pabjanic. Zwyciężył Kaczocho Franciszek z Tow. Cyklistów i Motocyklistów w Ostrowie, II. miejsce Wl. Sobczak, Ostrów, III. Kaczmarczyk, Kalisz. (os)

— Złot Sokoła okręgu ostrowskiego poprzedziło nabożeństwo, na którym kazanie wygłosił ks. Andrzejewski. Następnie odbyła się defilada przed dowódcą pułku płk. Walczakiem. Złot otworzył prezes okręgu p. mec. Kubiak. Imieniem dzielnicy przemawiał drh. Roskosz. Również nastąpiły pokazy ćwiczeń, wolnych druhow i druchen. O godz. 19 nastąpiło zamknięcie złota. (os)

Śmierć w płomieniach

W Ujściu nad Notecią, wybuchł pożar w zabudowaniach mistrza rzeźniczego Romana Wollera. W płomieniach zginął szwagier gospodarza Willy Rohrbach. Ponadto spalił się dom i zabudowania gospodarskie z narzędziami. Ogień wybuchł w czasie gdy Wollerowie pogrążeni byli w głębokim śnie.

Straty oblicza poszkodowany na około 40 tys. złotych. Przyczyną pożaru niestwierdzono. Jest podejrzenie, że ogień powstał wskutek wadliwego komina. (kl)

— Pleszew. Srebrne gody małżeńskie obchodził w Pleszewie kupiec p. Jan Magnuszewski z małżonką Heleną z Zeignerów. (pw)

— Z imprezy „Dnia Morza” uzyskano następujące rozliczenie. Z kwesty ulicznej zebrano 78.71 zł, ze wstępnego na koncert 7.10, razem 85.81. Czysty zysk wyniósł 51.11. Kwotę powyższą przekazano na konto Funduszu Obrony Morza. (pw)

— Powidz. Groźny pożar wybuchł w zabudowaniach p. Lewandowicza w Powidzu. Pastwą płomieni padł dom mieszkalny i chlewy. (pz)

— Włamania dokonali niewyśledzeni sprawcy u p. Arendta w Ostrowie. Dochodzenia prowadzi posterunek w Powidzu. (pz)

— Rogoźno. Dnia 15. bm. o godz. 7.43 na klm. 122,4 pomiędzy stacjami Ciałżyń — Jedrzejewo, linii Rogoźno — Czarnków znaleziono przejechanego przez pociąg 1822 mężczyzną około lat 30 nazwiskiem Feber Otto z Debiczyna. Śmierć nastąpiła na miejscu. Przypuszczalna przyczyna śmierci — samobójstwo. Zwłoki zabezpieczono, a dochodzenia prowadzi posterunek P. P. w Polajewie. (rm)

— Na ostatnim zebraniu plenarnem „Sokoła” sprawozdanie ze złotu w Stajkowie zdał drh. Skretny. Na sędziów wybrano drh. Napiecka, Muellera i Haupego. Następnie podano do wiadomości, iż zysk z kwesty ulicznej wyniósł 38.55 zł. (rm)

— Prezesem Stowarzyszenia Młodzieży Miśkiej w miejscie ustępującego p. Jana Demskiego został p. Edmund Napiecek. Z konkursu obowiązkowości otrzymały nagrody I. p. Krajniakówna, II. p. Józefa Janakówna. (rm)

— Rycyzwól, pow. Oborniki. Na szkodę p. Melca z Bukówca skradziono pościel oraz bieliznę. (rm)

— Zjazd kół śpiewaczych odbył się w niedziele w Polajewie z okazji 40-letniego jubileuszu koła św. Cecylii. (rj)

Z POMORZA

— Starogard. Uroczysta introdukcja ks. proboszcza Kalinowskiego obchodzona w Osieku. Przy współudziale ks. dziekana Karpifskiego i ks. prałata Działowskiego wprowadzono ks. proboszcza do kościoła. Po mszy św. odprowadzono księdza proboszcza Kalinowskiego do plebanji, gdzie różne organizacje składały życzenia. Na zakończenie przemówił ks. proboszcz Kalinowski. (wb)

— Za pobicie Edmunda Ptacha skazał sąd okręgowy Jana i Leona Pysarza z Wysina pow. kościerski na 2 miesiące aresztu z zawieszaniem na 3 lata. (wb)

— Mecj piłki nożnej pomiędzy Starog. Klubem sportowym a reprezentacją marynarki wojennej z Gdyni, który odbył się w Starogardzie, zakończył się zwycięstwem gości w stosunku 5:0. (wb)

— Tczewo. 10 złotych Sokołów okręgu VII, tczewsko-starogardzkiego odbył się w ub. niedzielę w Tczewie. W zlocie wzięły udział gniazda ze Starogardu, Pelplina, Lubichowa, Gniewu, Zblewa, Kolonii Ostrowskiej oraz z Tczewa z 8 sztabdarami i 2 orkiestrami sokołów. Przy otwarciu zjazdu przemówienia wygłosili przewodniczący okręgu VII, burm. Wojczyński, przewodnicząca przewodnictwa dzielnicy pomorskiej dr. Mayowa z Grudziądza oraz referendarz starostwa powiatowego Kamiński. Całość ćwiczeń i zawodów złotych wypadła okazale. (wb)

— Utopił się podczas kąpiei w stawie Głęboczek w Piasecznie na wybudowaniu w pow. tczewskim 7-letni Leon Robert Kordowski, syn robotnika zam. w Piasecznie. Zwłoki chłopca wydobyto po upływie kilku minut. (wb)

— Włamania dokonali nieznanymi sprawcy do mieszkania stolarza Alfreda Łojewskiego przy ul. Dworcowej 26 w Tczewie na szkodę sublokatorów czeladników stolarskich Klemensa Szydłowskiego, Feliksa Tomaszewskiego i Tadeusza Szpergera. Wymienionym skradziono bieliznę, obuwie i garderobę wartości 213 zł. (wb)

— Straż graniczna przytrzymała na pograniczu polsko-niemieckim robotnika rolnego Feliksa Matusiaka, zam. w Janowie pow. tczewski, który na skradzionym rowerze nielegalnie przekroczył zieloną granicę polsko-niemiecką. (wb)

— Za włamanie do altany sanitariusza kolejowego Wojciecha Drejera stanął przed sądem grodzkim w Tczewie niebezpieczny złodziej — włamywacz 38-letni Wojciech Cybulski z Tczewa. W wyniku przeprowadzonej rozprawy, sąd skazał Cybulskiego na rok bezwzględnej więzienia. (wb)

Składki i pokwitowania

Na Tow. Pomocy dla Inteligencji: Dnia 17 lipca rb. wypłaciliśmy Kasie Towarzystwa 52 zł.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

CO SŁYCHAĆ W TATRACH?

Chmury i szarżyna — Natrętne fochtoty — Zdaje się, że z „kolejki” nic nie będzie — Niemiec przywiózł zawód handlarzom Tatr — Nie oplaci się — Nosi na kwintę — Zwierzyny coraz więcej — Niedźwiedzie i niedźwiadki — Wycieczka z Getyngi — Duńczycy na rowerach — Całe Tatry w mapie plastycznej — Co było w grocie? — Naukowcy przy pracy — Wszyscy czekają słońca.

Zakopane, 16 lipca.

Bardzo niemila „pogoda” zawisła w lipcu nad Tatrami; rzadka wyjrzy z za olwianych chmur słońce — za chwilę już znowu ponuro. Nawet deszczu niewiele, jednak nastrój ziewający.

Przy drodze pod reglami, stoi skromna lecz prześliczna kapliczka w miejscu śmierci Bartusia Obrochty, sławnego podhalańskiego „muzyki”. Niestety, ludzie nie potrafili uszanować pamięci staruszka. Tuż obok wyrosła mleczarnia, czy cukierka; o kapliczkę z Chrystusem „frasobliwym” obijają się dźwięki gramofonowych tang i foxów. Doprawdy przykre wrażenie.

Weselsze nowiny nadchodzą z wnętrza Tatr. A więc zastój w budowie kolejki na Kasprowy. Protestów na jej temat było swego czasu mnóstwo; Rada Ochrony Przyrody i Towarzystwo Tatrzańskie ostro i bezapelacyjnie tę spekulację potępiły... jednakże miernicy trasę wytyczyli, mnóstwo drzew wycięto a w Zakopanem głuche wieści mówiły, że już budowa się zaczęła. Alishi przyjechał niemiecki fachowiec od kolejek górskich i orzekł, że taka trasa niema sensu i kolejka niegdy nie przyniesie dochodów; niechby raczej zbudowano wyciąg z Jaworzynki na Karczmisko, skąd już kilkanaście minut narciarskim zjazdem trwa droga na Halę Gąsienicową. Strach spekulantów. Zrzędy im miny. Gmina Zakopane wycofała swe wkłady finansowe, postanowione zresztą niepotrzebnie. Może jeszcze Kasprowemu nie grozi kolejkowa zagłada?

We wnętrzu Tatr moc zwierzyny wszelakiej. Na granicach Kotelnicy i Murów Liptowskich świstaki umykają dosłownie z pod nóg. Donośne ich gwizdania słychać w Pięciu Stawach, Koziej Dolinie, pod Liljowem. Wysoko, pod szczytem Miedzianego, mieszka stadko kozic, które z zapalem zjeżdża po pochyłości płatu śnieżnego. Obserwowałem je z przerwami przez dwa tygodnie. Co jakiś czas turyści przynoszą miłe wieści o grubszej zwierzynie, która zupełnie swobodnie łązi po bardziej ustronnych miejscach. W Cichej Dolinie buszuje wielki niedźwiedź; w Jaworowej są trzy stare i dwa młode misie. Zupenie spokojne i niestrasne! Ktoś znowu widział w Staroleśnej rysia, powyżej górnej granicy kosówkę. Sarni i rogaczków całe stadka kręcą się po szosie do Morskiego Oka; nawet auta im nie przeszkadzają. W urwiskach Murania chodzą poważne koziorożce; zabytki to ze Zwierzynca ks. Hohenloego.

Ruch turystyczny oczywiście znaczny. Przez miłe schronisko w Dolinie 5 Stawów Polskich przewijają się liczne wycieczki. Ostatnio bawiła tam krótko grupa studentów-geografów z Getyngi; Tatry demonstrowałem im (szkoda, że w nie pogodzie) dr. Mieczysław Klimaszewski. Małą sensacją wzbudziła w Zakopanem duńska wycieczka na rowerach... jasnowłose panienci, zwawe i bardzo pewne swych sił. W ubiegłą niedzielę poświęcono nowe, ogromnie przydatne schronisko po czeskiej (a raczej słowackiej) stronie Zachodnich Tatr, u zbiegu dolin: Jamnickiej i Raczkowej.

Tatrzańskie Muzeum w Zakopanem zyskało cenny eksponat. Jest to wielka mapa plastyczna całych Tatr w podziale 1:25 tysięcy. Odlął ją w gipsie Jan Zapotoczny, a wykończył i ostatecznie oszlifował Tadeusz Zwoliński, znany tatrzański kartograf i fachowiec od grot. Badania nad grotami ciągle są prowadzone i raz po raz odsłania się coś z tajemnic tatrzańskich. Przed paru dniami np. znaleziono w jaskini jaskiniowego w małym zalewie. Szereg zabytków z południowej części znajdzie się niezadługo w Muzeum.

Jak w każdym sezonie, tak i teraz pracują w Tatrach i w okolicy geografowie, przyrodnicy i etnografowie. Poznańskie środowisko geograficzne również bierze w tych badaniach udział. Opracowuje się wodospady (R. Błachowski), ślady zlodowacenia w Małej Fatrze (K. Paulo), wreszcie stawy Tatr Zachodnich (podpisany). Krakowski

geograf, dr. J. Szaflarski, ukończył ciekawe badania nad glaciologią całego Spisza.

Za parę tygodni zaczną się pod Tatrami „Dni Gór” z szeregiem atrakcyj. Już odbywają się mnogie zebrania i posiedzenia. Ale rzesze turystów wciąż patrzą ku zachodowi (skąd zwykle suną chmury) i czekają słońca, aby czempredziej zagubić się w szarych ścianach Tatr.

Dr. Jerzy Młodziejowski

Wspaniałe archiwum rumuńskiego folkloru powstało w Bukareszcie, pod egidą Stowarzyszenia Kompozytorów Rumuńskich. Mieści ono dziesiątki tysięcy sfonografowanych pieśni ludowych. Dołączona kartoteka zawiera wszystkie szczegóły o wykonawcach, obrzędach ludowych o migracji melodii i t. d., osobno są dodane fotografie i zdjęcia kinematograficzne. Założył je i prowadzi prof. Constantin Brailoiu.

TROCHE KSIĄZEK

PATRYOTYCZNY BUNT

Przeciętnemu Anglikowi dzieje floty wielkobrytyjskiej w dobie wojen napoleońskich przedstawiają się, jak jedno pasmo bohaterstwa i sławy. Za kulisy oficjalnej historii wprowadza nas książka G. E. Manwariaga i Bonamy Dobrec, zatytułowana „Pływająca rebelja” (The Floating Rebellion, Londyn, Bles, 1935). Są to na gruntu studyjnych oparte opisy dwóch buntów marynarskich, w Spithead i w Nore w r. 1797.

Autorzy zaczynają od obrazu stosunków, jakie doprowadziły do tego ruchu. Były one okropne. Majtkom płacono tyle, ile o półtora wieku przedtem. Wskutek przenoszenia ze statku na statek zdarzało się czasem, że nie widywali oni rodzin przez lat 12. Ale najstraszniejszą plagą była chłosta. Regulamin ograniczał się do tuzina uderzeń, ale wymierzano ich nieraz po sto, a ukarany umierał do dni kilku. Mógł też zawsze wybierać między chłostą a powieszeniem. Nadto każdy oficer czy kadet mógł bić do woli swych podwładnych. Bywały też wypadki potwornego okrucieństwa.

Gdy wybuchł bunt, marynarze okazali się mimo wszystko wielkimi patriotami. Oświadczyli, że w każdej chwili będą walczyć z nieprzyjacielem. Część oficerów — mianowicie znanych ze srogości i niesprawiedliwości — spokojnie wysadzili na ląd. Reszcie obiecali posłuszeństwo, z jednym zastrzeżeniem, mianowicie, że nie wypłyną na pełne morze, póki państwo nie przyjmie ich żądań. Admiralicja zwlekała. Nie chciała wierzyć w przytoczone fakty, nie mogła pogodzić się z myślą powiększenia rocznych wydatków wojennych o pół miliona funtów, szło jej wreszcie o prestige. Ale konsekwentne i umiarkowane stanowisko kierowników buntu zwyciężyło. Bojąc się zdrady, zwłaszcza gdy zapowiedziano, że uгода będzie dopiero potwierdzona przez parlament, nieprędy ustąpili, aż otrzymali amnestję i obietnicę reform z podpisem samego króla.

Tak było w Spithead. Tragiczniej skończył się podobny bunt w Nore, gdzie wybuchł on później i gdzie na czele stanęli ludzie mniej zrównoważeni. Marynarzy wygłodzono, a trzyczciestu ich przywódców poszło na szubienicę.

W każdym razie podziwiać należy ducha, jaki ożywiał osady floty angielskiej, gdy okropne stosunki popchnęły je do wypowiedzenia posłuszeństwa państwu. Pamiętano, że toczy się wojna i że państwo nie może przetrwać, jeżeli nie będzie zwyciężać. Nawet w czasie triumfów rasy angielskiej.

Dr. W. Tarnawski

Książki nadesłane

Erazm Branowski: „Kobieta innego gatunku”. Powieść współczesna. Nakładem drukarni „Labor” w Poznaniu.

Jan Muszkowski: „Tygodnik Ilustrowany 1859—1934”. Biblioteka prasowa polska, zeszyt X. Warszawa, 1935.

ŻYCIE KULTURALNE

W POZNANIU WYSZŁA KSIĄŻKA O MALARSTWIE WSPÓŁCZESNEM

Studja nad polską sztuką współczesną należą teraz do rzadkości, więc „Zagadnienie współczesnego malarstwa w Polsce”, napisane przez dr. Irenę Piotrowską-Głębocką, a wydane przez Księgarnię Uniwersytecką w Poznaniu (Jan Jachowski) pomnażają w sposób wysoce potrzebny naszą szczerą literaturę.

Dr. Irena Piotrowska-Głębocka jest dobrze znaną czytelnikom naszego Działu, którego była poznańską współpracowniczką przez parę lat, a i teraz zasila go swymi interesującymi pracami, chociaż przebywa stale w Nowym Jorku. W literaturze naukowej zapisała się młoda uczona poważnie swoim studjum „Krzysztof Boguszewski i poznańska szkoła malarska na początku 17 wieku”, (które wyszło również u Jachowskiego) teraz zaś występuje z pracą o malarstwie współczesnym, które osobno i gruntownie studiowała, niezależnie od wnikania w sztukę dawną.

Do nowej pracy dr. Piotrowskiej-Głębockiej powrócimy obszerniej. Narazie notujemy, że ma ona w swym punkcie pomocniczym pewien jakby regionalizm, opiera się bowiem przy-

Najmłodszy jubilat. Napewno jest nim p. Stanisław Śliwiński, dekorator scen szyfanowskich w Warszawie, który obchodzi obecnie 25-lecie pracy, a liczy lat 41. W nadchodzącym sezonie urzędzona będzie w Zachęcie jubileuszowa wystawa prac Śliwińskiego. Urodzony w Warza-

MUZYKA

Czy będziemy mieli Izbę Muzyczną? Projekt taki istniał, ale jakoś zasnął się w akta. Obecnie zajął się nim zwolany do Krzemienia zjazd muzyków, który zorganizowało Towarzystwo Wydawnicze Muzyki Polskiej. W uchwałach Zjazdu tychczasych się organizacji szkolnictwa muzycznego, propagandy muzyki współczesnej, podniesienia muzyki kościelnej itd., znalazł się także referat o Izbie Muzycznej, którą należy stworzyć, aby stosunki w zawodzie muzycznym uporządkować. Referaty na Zjeździe wygłaszali pp. Feliks Łabuński, Roman Palester, dr. Tadeusz Szeliński, St. Śledziński.

30-lecie „Lutni” sierakowickiej przypada na rok bieżący. Obchód ku czci tyle zasłużonego Towarzystwa odbędzie się 28 bm. Oczekiwany jest liczny zjazd z całych Kaszub.

Polak prezesem w Kairze. Sesji egzaminacyjnej w miejscowym Konserwatorium przewodniczył bawiący w Kairze dyrektor Konserwatorium warszawskiego, prof. E. Morawski.

NAUKA

Dar dla Uniwersytetu. Wszechnica Jana Kazimierza we Lwowie otrzymała hojny dar od Wojciecha hr. Gołuchowskiego. Jest to dwuhektarowa parcela w Zalesiu koło Janowa, przeznaczona na stację magnetyczną i meteorologiczną.

Towarzystwo Geograficzne we Lwowie odbyło posiedzenie naukowe z odczytem dr. Piotra Kotnego „Z badań nad stosunkami gospodarczymi polonin czarnoehorskich”.

RUCH REGIONALISTYCZNY

„Krwawy burmistrz”. Istniejące w Krakowie od ćwierć wieku Towarzystwo Miłośników historii i zabytków Krakowa, wydaje t. zw. Bibliotekę Krakowską, na którą składa się szereg monografii i opracowań z dziejów Krakowa w zakresie kultury i obyczaju. Współpracują w niej najwybitniejsi miejscowi uczeni, biblioteka doszła już do 86 tomików i zawiera istną skarbnicę ciekawego materiału.

Obecnie wyczerł w tej kolekcji „Krwawy burmistrz”, kartka z dziejów mieszczanstwa krakowskiego w wieku XVI. Napisał ten szkic dr. Józef Muczkowski, znamienny historyk sztuki i kultury, niezmiernie zasłużony przez wspomnianego Towarzystwa. Przyjdzie chyba powrócić osobno do tego obrazka z dziejów Krakowa w Złotym Wieku, jest on bowiem niezmiernie ciekawy i interesujący.

W świetnym ujęciu dr. Muczkowski ukazuje się jego postać jak żywa na tle dziejów Krakowa, a szczególnie na tle Uniwersytetu Jagiellońskiego, który wówczas był także widowiską dziwnych często zająć. Miłośnicy ciekawostek historycznych nie wypuszczą z rąk tej opowieści, nim ostatnia kartka nie powie im, że skończyli pasjonującą lekturę. (wn)

kładami na twórczości malarzy związanych z Wielkopolską, więc Leona Dołżyckiego, Erwina Elstera, Adama Hannykiewicza, Józefa Krzyżankiego, Władysława Lama, Tadeusza Potworowskiego, Wacława Taranczewskiego i Jana Wroneckiego. Trzeba mieć nadzieję, że studjum to znajdzie uważnych i licznych czytelników, a w ten sposób przyczyni się do pogłębienia kultury na terenie plastyki i w szczególności malarstwa. Autorka zaznacza na wstępie, że nie pisze „krytyki sztuki współczesnej”, ani nie podaje żadnych nowych teorii estetycznych. Starała się natomiast — jak oświadcza — zebrać te uwagi i powiedzieć te rzeczy, które znać trzeba, aby zrozumieć malarstwo współczesne, porusza więc takie zagadnienia, które czytelnikowi ułatwiają wytworzenie sobie samodzielnego a obiektywnego stanowiska w stosunku do sztuki doby dzisiejszej.

Wszyscy wiemy, jak to jest potrzebne i jak będzie dla kultury pożyteczne, jeżeli się w szerokiej mierze urzeczywistni. „Zagadnienia współczesnego malarstwa w Polsce” polecamy naszym czytelnikom usilnie i gorąco. R. Z.

wie, pracował zrazu pod kierunkiem Jasińskiego w teatrze Wielkim, potem w Polskim, pod Fryczem i Drabikiem, od r. 1920 pracuje dalej w teatrach szyfanowskich, jako bardzo wybitny artysta - dekorator.

CO SŁYCHAĆ PRZEZ RADJO?

Radio włoskie subwencjonuje teatry. Specjalna komisja stworzona przez państwowy Inspektorat Teatrów we Włoszech zajęła się rozdziałem sumy 1 900 000 lirów, które z abonamentu radiowego zostają przeznaczone na subwencje dla teatrów. Sceny dramatyczne dostaną 400 000 lirów, imprezy koncertowe (symfoniczne) 200 000, zaś reszta, 1 300 000 przypadnie teatrom operowym. Szczególnie będą uwzględniane imprezy, zatrudniające młodych artystów pięci obojga.

TEATR

„Ludzie w biał”. Z Warszawy donoszą nam (tw): Bywalcy kinowi oglądali może sztukę „Men in white”, osnutą na tle życia lekarzy - chirurgów, którzy do operacji wdziewają białe kitle. Film był przerobiony ze sztuki Amerykanina Kingsteya, która będzie teraz wystawiana w teatrze Polskim, a w której odbywa się na scenie operacja chirurgiczna... Wystawia ją p. Warnecki.

Trzyletni kontrakt ze Lwowem zawarł dotychczasowy dyrektor teatru miejskiego p. Wilam Horzyca. Do kontraktu wprowadzono wszelkie klauzule, że może on być w każdej chwili wypowiedziany na pół roku zgóry.

VARIA

Polski Kalendarz Lekarski na rok 1935 (rocznik X.) ukazał się nakładem Księgarni Nowości we Lwowie, w wydaniu rozszerzonym i uzupełnionym liczy treścią 50 działów na 830 str. i stanowi rodzaj kieszonkowej encyklopedii lekarskiej n. p. Przegląd piśmiennictwa lekarskiego za rok 1934. — Promieniolecznictwo. — Elektrokardiografia w praktyce. — Najczęstsze zabiegi. — Pierwsza pomoc. — Pomocnicze badania laboratoryjne. — Dietetyka. — Nowa ustawa o wykonywaniu praktyki lekarskiej. — Klimato- i balneoterpia itp. Papier, druk i oprawa dają w sumie dobrą formę graficzną.

W następnym Dziale:
SAM NA SAM z GŁOŚNIKIEM
przez
Witolda Noskowskiego

Pisma nadesłane

„Przyjaciel Szkoły”. Nr. 12. Treść: Dr. F. Kulański: „Nico o Winnetka plan i o Szkole Platona”. — Z. Gryń: „Faszyzm i jego wpływ na charakter człowieka”. — Z. Gryń: „Istota szkoły faszystowskiej we Włoszech”. — „Metody kształcenia i pracy nauczyciela francuskiego”. — Kam: „w świetle oceny uczniów”. — „Z tury...”

„Dom — Osiedle — Mieszkanie”. Nr. 7. Treść: Budynek w krajobrazie. — Zieleń w Osiedlu. — Z Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniczej. — Z Poradni Budowlanej. — Rozplanowanie Osiedla Mieszkaniczej pod Warszawą. — Z książek i wydawnictw. — Kronika. — Administracja: Warszawa, Krakowskie Przedmieście 5 m. 32 tel. 202-05. Nr. konta w P. K. O. 23.988.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Wielkie zadanie kredytu rejestrowego

Jak wiadomo, w nadchodzącym roku gospodarczym zaniecha rząd akcji interwencyjnej, prowadzonej w ubiegłych latach przez P. Z. P. Z. Istnieje przeto prawdopodobieństwo spadku cen zbóż bezpośrednio po żniwach. Dopiero w następnych miesiącach, jak to jest zresztą naturalne, ceny zbóż będą zwykować.

Innymi słowy, zmiana polityki zbożowej, której jesteśmy świadkami, oznacza powrót do normy, t. j. do naturalnego kształtowania się cen zbożowych. W ubiegłych latach tendencja na rynku zbożowym była nienaturalna, zaczynała się bowiem od wysokich cen po żniwach, a kończyła się na niskich cenach na przedniówku. Działo się tak wskutek akcji interwencyjnej P. Z. P. Z., które skupowały zboże po stosunkowo wysokich cenach w okresie późniejszym, zboże to magazynowały i częściowo eksportowały i tak długo kontynuowały swą akcję, jak długo starczyły kredytów i pustych magazynów. Gdy P. Z. P. Z. dobiegały kresu swych możliwości finansowych i technicznych, zawieszały swoją działalność. Wywoływało to, oczywiście, powszechną derutę na rynku.

Równoległe z akcją P. Z. P. Z. skarb państwa udzielał rolnikom kredytów rejestrowych. Ten rodzaj kredytu zapisał się w pamięci rolników w barwach najciemniejszych. Bo zważywszy: rolnik zaciągał pożyczkę w okresie późniejszym, kiedy ceny zboża były stosunkowo wysokie; natomiast musiał sprzedawać zboże i zwracać pożyczkę na przedniówku, kiedy ceny zboża były niskie. Wynikały stąd kolosalne straty dla rolnictwa.

Tak np. w ostatnim roku gospodarczym 1934/35 rolnicy wykorzystali kredytów rejestrowych na sumę 24 milionów złotych; zboże pod zastaw oddano w sierpniu, zaś likwidacja pożyczek nastąpiła w dniu 1 kwietnia. Ilość związanego żyta wyniosła około 3,5 milj. kw., koszt procentu około 1 milj. zł, strata na spadku ceny co najmniej 7 milj. zł, a do tego dochodził koszt przechowania. Tak więc koszt pożyczek pod zastaw zboża wyniósł 8 milj. zł na 24 milj. złotych, czyli 33 proc... Nie będzie żadną przesadą, jeżeli pożyczki powyższe nazwiemy samobójczymi.

Zrozumiano wreszcie, że dotychczasowej polityki finansowo-zbożowej uprawiać nie można, żaden bowiem rolnik po doświadczeniach zeszłorocznych nie byłby się „ubiegał“ o tak samobójczą pożyczkę. Zawieszono przeto działalność interwencyjną P. Z. P. Z. i całą uwagę skoncentrowano na zagadnieniu związanym największą ilością zboża u producenta (a także u kupca, młynarza i w spółdzielni). Jak się dowiadujemy, teraz właśnie opracowuje się zasady systemu premij za przetrzymanie i składowanie zboża. Z

premijs tych będą mogli korzystać tylko rolnicy, którzy zaciągnęli pożyczki pod zastaw zboża.

O szczegółach dot. kredytu zastawowego i zaliczkowego dla rolnictwa donosiliśmy obszernie w naszym „Dziale Gospodarczym“, w nr. 319 z dnia 16 b. m. Nie chcąc się powtarzać, ograniczamy się do zwrócenia uwagi na następujące zmiany, zachodzące w porównaniu z ubiegłym rokiem. Najważniejszą zmianą stanowi „znormalizowanie“ tendencji na

rynku zbożowym, co zapobiegnie powstaniu strat dla rolnictwa. Następnie warto zanotować, że suma kredytu rejestrowego wzrosła z 25 do 40 milj. zł, terminy spłaty pożyczek zostaną przesunięte najpóźniej do dnia 30 czerwca 1936, oraz stworzona zostanie możliwość uzyskiwania kredytu przez cały czas aż do końca kwietnia.

Wobec tego, że sprawa należytego wykorzystania kredytu rejestrowego i zaliczkowego pod zastaw zboża w nadchodzącym roku gospodarczym posiada szczególnie doniosłe znaczenie, pożądanym jest, aby szerokie rzesze rolników — we własnym interesie — zapoznały się z jego funkcjonowaniem.

Ustawa o spłacie zaległości podatkowych

W Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 50 z dnia 17 lipca b. r. ogłoszone zostało obwieszczenie min. skarbu z dn. 12 czerwca 1935 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy z dn. 10 marca 1932 r. o spłacie zaległości podatkowych. Jak wiadomo, ustawa o spłacie zaległości podatkowych z dn. 10 marca 1932 r. została zmieniona ustawą z dn. 26 marca 1935 r. Ogłoszono obecnie jednolity tekst uwzględnia zmiany, wprowadzone ustawą z dn. 26 marca 1935 r.

Treść ustawy z dn. 10 marca 1932 r. o spłacie zaległości podatkowych oraz zaległych składek i opłat na rzecz niektórych publicznych instytucji ubezpieczeń — przedstawia się następująco:

Min. skarbu jest upoważniony: a) do odraczania i rozkładania na raty oraz do umarzania w części lub całości zaległości w następujących państwowych podatkach wraz z wszelkimi dodatkami państwowymi, samorządowymi i na rzecz innych związków prawa publicznego: gruntowym, od nieruchomości, od placów budowlanych, przemysłowym, dochodowym, majątkowym, od kapitałów i rent, od lokali, od energii elektrycznej, od uboju, nadzwyczajnym podatku od niektórych zajęć zawodowych, wojskowym, od spadków i darowizn oraz w nadzwyczajnej daninie majątkowej i daninie lasowej; b) do obniżania oraz do umarzania kar za zwłokę, odsetek za odroczenie i kosztów egzekucyjnych, przypadających od zaległości, wymienionych w punkcie a) oraz grzywien i kar pieniężnych, nakładanych przez władze skarbowe w zakresie podatków, również wyżej wymienionych; c) do zamiany wymienionych w punkcie a) zaległości podatkowych na zobowiązania, których ro-

dziej i charakter min. skarbu ustala w drodze rozporządzeń; d) do zaliczania na zadanie płatnika na rachunek zaległości podatkowych, wymienionych w punkcie a), wszelkiego rodzaju należności, przypadających podatnikom od skarbu państwa, na warunkach, które określi rozporządzenie min. skarbu. Min. skarbu ma prawo przenosić uprawnienia, wymienione uprzednio w punktach a) i b) na podległe mu władze skarbowe.

Min. spraw wewnętrznych jest upoważniony do stosowania w porozumieniu z min. skarbu uprawnień wyżej wymienionych do zaległości w samoistnych daninach komunalnych. Może on przenosić w porozumieniu z min. skarbu uprawnienia te na wojewodów.

Upoważnia się min. opieki społecznej do odraczania, rozkładania na raty i umarzania w części lub całości w porozumieniu z min. skarbu zaległych składek i opłat oraz odsetek, kar i grzywien na rzecz instytucji ubezpieczeń społecznych. Minister op. społ. może w porozumieniu z min. skarbu przenosić uprawnienia powyższe na instytucje ubezpieczeń społecznych. Wszystkim zaległym składkom i opłatom na rzecz instytucji ubezpieczeń społecznych, których spłatę uregulowano w myśl przepisów omawianej ustawy, przysługują do czasu całkowitego dokonania ich spłaty przywileje, przynależne składkom i opłatom na rzecz instytucji ubezpieczeń społecznych w postępowaniu egzekucyjnym i upadłościowym.

Ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia i traci moc obowiązującą w terminie, jaki zostanie określony przez rozporządzenie rady ministrów.

Handel zagraniczny Niemiec kurczy się

Handel zagraniczny Niemiec w czerwcu r. b. przedstawiał się następująco (w milj. marek — pierwsza liczba w nawiasie oznacza dane za maj r. b., druga — za czerwiec r. ub.): import 317,9 (332,5 — 375,1), eksport 318,0 (337,0 — 338,8), saldo plus 0,1 (plus 4,5 — minus 36,3). Jak widać z powyższych liczb, w czerwcu r. b. — po nieznacznej dodatniej zmianie w maju r. b. — zanotowano właściwie bilans zrównoważony. Ciekawszą jednak cechą bilansu czerwcowego stanowi kolosalne skurczenie się obrotów w porównaniu z szeregiem poprzednich miesięcy.

Jak wyżej powiedziano, import wyniósł 317,9 milj. marek wobec 332,5 milj. mk w maju r. b. (kiedy import był już rekordowo niski) oraz wobec przeciętnej miesięcznej r. ub. — 370,9 milj. mk. i 1933 r. — 350,3 milj. mk. W ten sposób import w czerwcu r. b. osiągnął rekordowe, nigdy dotąd nienotowane minimum. Zważywszy na wzrost przeciętnej ceny importowanej tonny towarów, spadek wagonowy był w porównaniu z majem r. b. jeszcze większy, od wartościowego. Spadek importu w porównaniu z majem nie da się wytłumaczyć względami sezonowymi. Z poszczególnych grup importu najpoważniejszy spadek wykazały surowce i półfabrykaty. Mimo to import tej grupy pozostaje wciąż jeszcze na stosunkowo wysokim poziomie. Spadek importu przypisać należy przede wszystkim wciąż rosnącym zaległościom niemieckim z tytułu dostaw towarowych.

Eksport w czerwcu r. b. wyniósł 318,0 milj. mk. wobec 337,0 milj. mk. w maju r. b. oraz przeciętnej 1934 r. — 347,2 milj. m. i 1933 r. — 405,9 milj. mk. Eksport czerwcowy jest jednym z najniższych z dotychczas notowanych, było jednak kilka miesięcy (w r. b. styczeń i luty) kiedy eksport był jeszcze mniejszy. Spadek eksportu w czerwcu w porównaniu z majem odpowiada normalnej tendencji sezonowej, która tylko w r. ub. nie dała się odczuć. Z poszczególnych grup towarowych największy spadek wykazały: surowce i półfabrykaty oraz wyroby gotowe. Spadek eksportu nastąpił w stosunku do wielu krajów odbiorczych, przyczem największy spadek zanotowano, o ile chodzi o Stany Zjednoczone (okrągle o ¼), W. Brytanię, Holandję itd.

Handel zagraniczny Niemiec w pierwszym półroczu r. b. wyniósł po stronie importu 2,126,9 milj. mk., po stronie eksportu zaś 1,962,3 milj. mk. W ten sposób ujemne saldo za pierwsze półrocze wyniosło 164,6 milj. mk. W porównaniu z pierwszym półroczem r. ub. import spadł wartościowo o 7,6%, eksport zaś o 6%. O ile chodzi o wagę, import spadł w mniejszym stopniu, niż to wykazują liczby jego wartości, natomiast eksport nawet wzrósł.

KRONIKA GOSPODARCZA

Polska flota handlowa

Polska flota handlowa według obecnego stanu posiada 90 jednostek morskich (o pojemności ponad 20 t. r. brutto) o łącznej pojemności 84.140 trb. i ok. 48.189 trn. W tej liczbie było parowców 49 o pojemności 63.290 trb. i 35.440 trn., żaglowców i lichtug 8 — o poj. 1.008 trb. i 923 trn. oraz motorowców i żaglowców z pomocniczym motorem 33 o łącznej pojemności 19.842 trb. i 11.826 trn. (łącznie z M/S „Piłsudski“, lecz bez M/S „Batory“, niedawno spuszczonego na wodę, lecz jeszcze we wszystkich powyższych obliczeniach nieuwzględnionego). Jak wynika z powyższych liczb, z chwilą włączenia M/S „Batory“ — ogólny tonaż brutto polskiej floty handlowej wyniesie około 98.540 trb.

W stosunku do roku 1934 stan polskiej floty handlowej powiększył się z 86 do 90 statków, a więc o 4 jednostki, z tego — 2 „Żegluga Polskiej“, jeden — Tow. „Gdynia — Ameryka, Linje Żeglugowe“ i jeden — Ligi Morskiej i Kolonjalnej. „Żegluga Polska“ wciągnęła do rejestru i rozpoczęła eksploatację w ciągu r. b. dwóch bliźniaczych statków towarowych S/S „Puck“ i „Hol“, każdy o pojemności 1.065 trb. Statki te kursują na trasie Rotterdam — Gdynia (Gdańsk) i Antwerpja — Gdynia. Na linii Gdynia — Ameryka został w r. b. wykonany przez stocznice w Monfalcone M/S „Piłsudski“ o pojemności 14.400 trb. i 8.650 trn. Wreszcie Liga Morska i Kolonjalna zakupiła żaglowiec z motorem pomocniczym „Elemka“ o pojemności 1.471 trb.

PODATKI I OPLATY

(p) **Zwolnienie transakcji giełdowych mąką ziemniaczaną od podatku obrotowego.** Na skutek starań Związku izb przemysłowo-handlowych min. skarbu wyjaśniło okólnikiem z dnia 11 lipca r. b. L. D. V. 21094/435, iż transakcje giełdowe mąką ziemniaczaną korzystają z ulg w podatku przemysłowym od obrotu w trybie okólnika z dnia 9 marca 1932 r. L. D. 3212/432 Zbiór okólników ministerstwa skarbu z roku 1933, str. 122, poz. 116). Powyższe transakcje kupna-sprzedaży, dokonywane mąką ziemniaczaną na krajowych giełdach zbożowo-towarowych, winny być udowodnione prawidłowymi księgi handlowymi i kartami umów giełdowych, spisanimi przez przysięgłych maklerów giełdowych.

(p) Zakres obowiązku składania zeznań

Min. skarbu okólnikiem z dn. 18. 5. 1935 r. L. D. 15953/135 wyjaśniło, że zeznanie dla wymiaru podatku dochodowego obowiązujące są składać wszystkie osoby fizyczne i spadki wakujące, nie prowadzące ksiąg handlowych lub gospodarczych, których dochód płynie z nieruchomości gruntowej, przekraczającej 100 ha, z domów mieszkalnych, składających się z więcej niż 20 izb, z przedsiębiorstwa handlowego, wykupującego świadectwa przemysłowe I i II kategorii handlowej, przedsiębiorstwa przemysłowego, wykupującego świadectwo przemysłowe pierwszych pięciu kategorii, z zajęcia przemysłowego, wykupującego świadectwo przemysłowe kategorii I i II a) i b), z zajęć przemysłowych oraz z samodzielnego winnego zajęcia zawodowego, bez względu na wysokość osiąganego dochodu lub poniesionych strat. Osoby prawne oraz osoby fizyczne prowadzące księgi handlowe lub gospodarcze, których dochód płynie z nieruchomości gruntowych, budynków mieszkalnych lub przedsiębiorstw i zajęć, wymienionych wyżej, obowiązane są składać zeznanie dla wymiaru podatku dochodowego bez względu na obszar tych nieruchomości gruntowych, rozmiar budynków lub kategorię świadectwa przemysłowego. (k)

(p) Nieużytki a obowiązek składania zeznań

Min. skarbu okólnikiem z dn. 18. 5. 1935 r. L. D. V. 15953/135 wyjaśniło, że przy kwalifikowaniu obowiązku składania zeznań o dochodzie z nieruchomości gruntowych przez osoby nie prowadzące ksiąg, należy brać pod uwagę cały obszar gruntów łącznie z nieużytkami. (k)

Z KRAJU

(k) **Ustawodawstwo gospodarcze.** Ukaż się nr. 50 Dziennika Ustaw R. P. z dn. 17 lipca r. b., w którym ogłoszone zostały m. in. następujące rozporządzenia o charakterze gospodarczym: rozp. min. komunikacji z dn. 22 czerwca r. b. wydane w porozumieniu z ministrami: spr. wewn. i spr. wojsk. o rejestracji statków i łodzi żeglugi śródlądowej (poz. 330); rozp. min. skarbu z dn. 28 czerwca r. b. o zwinięciu oddziału urzędu celnego w Gdyni „Port w Helu“ (poz. 334); obwieszczenie min. skarbu z dn. 12 czerwca r. b. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy z dn. 10 marca 1932 r. o spłacie zaległości podatkowych (poz. 336).

Krótkie informacje gospodarcze

- Sprawa arbitrażu bawelnianego w Gdyni po dłuższym okresie przygotowawczym weszła w stadium realizacji; ostatnio ustalono regulamin arbitrażu.
- Na Wołyniu przystąpiono do budowania wielkiego magazynu zbożowego kosztem 60 tys. zł. Do współdziałania w tej akcji zostały powołane organizacje rolnicze.
- Litwa zabiega w Ameryce o utworzenie Amerykańsko-Baltyckiej Izby Handlowej.
- „La Journée Industrielle“ zwraca uwagę na wzmożenie wymiany handlowej między Rosją Sowiecką a państwami Bałtyckimi. aczkolwiek zaznacza, że wymiana ta ma raczej charakter przejściowy.
- Dnia 14. bm. odbyło się w Norymberdze otwarcie Wielkiej Wystawy Kolei Rzeszy, obrazującej działalność Niemiec na polu kolejnictwa.
- Tegoroczne zbiory zbóż na Węgrzech przedstawiają się pomyślnie i przekroczą zapewne zbiory z r. ub.
- Rumunia i Turcja zawarły konwencję handlową wraz z układem clearingowym, który zapewni Rumunii w handlu z Turcją saldo dodatnie.
- W Anglii na zalecenie Import Duties Advisory Committee wprowadzono w życie cło na jęczmień w wysokości 3 sh. 6 pensów od 1 centnara lub 20 proc. od wartości, zależnie od tego, która stawka jest wyższa.
- W Ostendzie odbyły się rokowania przedstawicieli angielskiego hutnictwa żelaznego i stalowego oraz międzynarodowego kartelu stalowego, w wyniku których ustalono kontyngent importu artykułów mierzynarod. kartelu stal. do Anglii na r. 1935/36 w wysokości 670 tys. tonn, z tem, że w następnych latach kontyngent ten będzie obniżony do 525 tys. tonn rocznie. Dalsze narady odbędą się jeszcze w Brukseli b. m.
- W prowincjach Chin Północnych, obsadzonych przez Japończyków, ma być wprowadzona waluta mandżurska.

(k) **Zwyzka funta.** Na wczorajszych giełdach walutowych funt angielski który przedwczoraj — pod wpływem odprężenia na rynku francuskim — wykazał wyraźną słabszą tendencję, dziś zdecydowanie się wzmacnił. Z pozostałych dewiz dolar w Warszawie i Zurichu nie wykazał żadnych zmian w Paryżu zaś osłabił, Zurich naogół nieco osłabił, natomiast lir nieznacznie się wzmacnił. Zaznaczyć należy, że w obrotach prywatnych notowano liry nieco niżej niż przedtem, gdyż po 3950 grube odcinki i po 40,50 — drobne.

(k) **W sprawie podniesienia cen mleka i masła.** Na ostatnim posiedzeniu komisji popierania obrotu produktami rolnymi powzięto m. in. szereg uchwał w sprawie podniesienia cen mleka i masła. Będzie to można osiągnąć przez zwiększenie pomocy, udzielanej eksporterom masła. Dzięki osiągniętej na tej drodze zwyzce cen tego artykułu mleczarnie będą mogły wyplacać rolnikom dostawcom mleka o 1 grosz więcej za litr mleka, przeznaczonego na produkcję masła eksportowego. Równocześnie komisja postanowiła zwrócić się do Instytutu badania koniunktur gospodarczych i cen z prośbą o możliwie najszybsze podjęcie badań nad kosztami pośrednictwa w spółdzielniach mleczarskich. Stanowisko komisji jest rezultatem skarg, które niejednokrotnie kierowane były do sfer rządowych, iż koszty administracyjne i handlowe centrali spółdzielni mleczarskich są zbyt wysokie.

(k) **Centralny Związek średniego i drobnego przemysłu z siedzibą w Warszawie,** będący zrzeszeniem 10 związków średniego i drobnego przemysłu przetwórczego, zaczyna po przeprowadzeniu przed kilku miesiącami wyborów do II kurji przemysłowej Izby przem.-handl. w Warszawie przejawiać działalność w innym kierunku i umacniać swą pozycję. W najbliższym czasie przewidziane jest przystąpienie do Centrali kilku poważniejszych organizacji przemysłowych, niewiązanych dotychczas w jej orbitę. O dążeniu do świadomego kształtowania polityki przemysłowej świadczy zawiązanie Koła radców izb przem.-handl. z II kurji przemysłowej. Centralny Związek zajął niedawno obszerniejszy lokal w Warszawie przy ul. Czackiego i zaczął wydawać miesięcznik p. n. „Przemysł Polski“, poświęcony zagadnieniom średniego i drobnego przemysłu. (i).

Pogadanki dla pań

Modnie i tanio



Moda letnia nie stawia obecnie granic pomysłowości. Przyczem musimy przyznać, że dawno nie było tak ładnej i estetycznej mody, jak w tym roku, poczynając od strojnych, b. fantazyjnych toalet wieczorowych, a kończąc na letnich sukniach prześlicznych, choć bardzo skromnych. Może właśnie tej prostocie zawdzięczają one swój wdzięk. I przyznać trzeba, że twórcy mody liczą się obecnie bardzo z panującym powszechnie kryzysem. Kreacje swoje dostosowują do skurczonych budżetów. Nie da się zaprzeczyć, że każda z nas lubi zmiany w strojach, aby nie chodzić „wciąż w jednym i tem samym”. Owóż tej „słabości” naszej moda w tym roku poszła bardzo na rękę — i to tanim kosztem.

Dotyczy to przede wszystkim rozmaitych krótkich i półdługich, uzupełniających letnie sukienki narzutek. Opracowane obustronnie, można je zmieniać przez proste wywrócenie, z zastrzeżeniem oczywiście, że wierzch i spód będą odpowiednio harmonijnie dobrane. Kombinację tę nader szczęśliwą widzimy w pierwszych dwóch rysunkach. Wierzch jasny, spód ciemny. Dzięki temu przybywa nam w jednej narzutce dwojakie okrycie, w zestawieniu z kolorową sukienką tworząc bardzo efektowny komplet.

A teraz spojrzymy na następne dwa rysunki (3 i 4). Zobaczymy tu znów dwie sukienki z jednej. Na pierwszym widzimy skromną sukienkę wycieczkową z ciemniejszego materiału; na drugim zaś mamy tę samą sukienkę jako popołudniową. Przemiany tej dokonujemy w sposób bardzo tani i łatwy przez zwykłe przyczepienie ryszki organdykowej, skrzyżowanej poniżej paska, i której końce przyczepione również fastrygą. Dzięki temu prostemu pomysłowi — przez dodatek owej ryszki zdobywamy bardzo elegancki „drugi” komplecik. Czyli, że jedna sukienka służyć może dwóm różnym celom.

Kapitałną przemianę ukazują dalsze dwa rysunki (5 i 6). Mamy tu do czynienia z tą samą koncepcją, jak powyżej przy narzutkach, tj. ze spódnicą, opracowaną obustronnie: górna część — jedwab kolorowy żywy, — część dolna materiał ciemny. Spódnica, zapinana w kontrafałdę. W tych samych kolorach opracowane obustronnie może być bolerko. W ten sposób zyskamy jednym kosztem dwa komplety: jeden popołudniowy, drugi wieczorowy.

Idąc po tej linii, dodajemy nakoniec możliwości najprostszemu przemianowi, mianowicie przez dodanie chusteczki, szalika lub tp.

Weźmy naprzykład jako wzór ostatnie dwa rysunki (7 i 8). Na przedostatnim widzimy skromną białą płócienną sukienkę bez dodatków, — na ostatnim zaś tę samą sukienkę z dodatkiem jedwabnego szala w desenie,

związanego w kokardę, z długimi końcami, przytrzymanymi paskiem. Jakże ten jeden tylko dodatek zmienia efekt całości! Efekt ten podniesie się jeszcze, jeśli kapeluszek zaopatrzymy w rondo odpowiednio do koloru szala i do tegoż koloru dostosujemy rękawiczki i torebkę.

Jak więc widzimy, trochę pomysłowości, trochę zręczności i smaku, a tanim kosztem uzyskać możemy duże i nader efektowne urozmaicenia.

Peleryna „nieloperzowa”



Weszliśmy w okres pełnego lata, upały dopiekają jak rzadko. Ale przeczność nakazuje już myśleć o porze chłodniejszej, a więc o takim okryciu, któreby nas zabezpieczyło i od chłódów wczesno-jesiennych. Decyzja okazała się niewątpliwie trudna w obawie większego wydatku na coś, co stosunkowo mało się nosi.

By dogodzić wymaganiom mody, należałoby wybrać pelerynę, — ale jednocześnie głos rozsądku powiada nam, że narzutka przylegająca, a więc płaszcz trzyczwarto długości jest właściwie znacznie praktyczniejszy i bez porównania pewniejszą daje ochronę podczas chłodnych wieczorów.

Sądzę więc, że najlepszą okazała się rada połączenia w jedną całość płaszcz wspomnianego z peleryną, jak to wskazuje podany tu model. Kombinacja ta, jednobarwna, nadaje się znakomicie do wszelkich sukienek, kolorowych i jednobarwnych, a także i do wieczorowych. Praktyczne więc i modne. MARY.

Wracamy do dawnej mody

Różne drobniaki modniarskie wskazują niezbicie na fakt, że bierze się pod uwagę wszelkie możliwości, aby nawrócić do mody dawno minionej. Tendencję tę zapoczątkowały swego czasu rękawiczki, które rodzajem swych długich mankiet przypomniały nieomal rękawy z lat sześćdziesiątych. Za rękawiczkami poszły torebki damskie, które sposobem swego opracowania i wystroju przypominają

nam żywo modele czasu naszych prababek.

Obecnie przyszła kolej i na parasole i parasolki. Konieczne i one mają trochę zestarowieć. Z dotychczasowej praktycznej prostoty mają przejść... w krainę fantazji. Największy choćby parasol „na wszelaką pogodę” musi posiadać conajmniej



fantazyjną rączką, jak np. poucza nas o tem rysunek 2. — Do sukienki letniej przepisuje najnowsza moda parasolkę, z tego samego, co sukienka materiału, uformowaną w kształcie wieżyczki; nadto rączka ma być ozdobiona tym samym materiałem. — Uznane także zostały modele „faliste” z koronkami lub falbankami. Jeśli do długich kijów dzisiejszych parasolek dodamy bukiet sztucznych kwiatów — wtedy uzyskamy rzeczywiście wzory mody dawno minionej.

Wspominamy o wskrzeszonej obecnie modzie parasolek z obowiązku informatora. Ale, tak między nami mówiąc, na co nam parasolki, skoro wszystkie pragniemy się zetknąć ze słońcem bezpośrednio i wszystkie pragniemy być opalone choćby „na czarno”, jak najwięcej. Myślę, że mimo wszystko jest to moda... najzdrowsza.

Wachlarz djabelski

Niezliczone anegdoty i historyjki powstały w związku z grą w karty, które ochrzczono ongiś wcale oryginalną nazwą, mianowicie: „Modlitewnik Szatana”, zaś szereg kart w ręku gracza, nazywano „Wachlarzem djabelskim”. Te dosadne określenia miały z pewnością swoje głębsze uzasadnienie. Toć nieraz magnaci przegrywali w karty swoje włości; nie rzadko w jedną noc tracono fortuny! Zdało się, że w XVIII w. szal gry w karty dosięgł zenitu. Grano w pałacach królewskich, w dworach szlacheckich; grali mieszczanie, żołnierze i chłopci. Cały „kulturalny” świat opanowany został przez demona gry. Wówczas też pojawili się pierwsi głośni międzynarodowi szulerzy, których wygrane dosięgały nieraz zawrotnych cyfr.

Wartość artystyczna kart do gry nie zawsze szła w parze z płaconą za nie ceną. Jak n. p. opiewają zapiski w aktach paryskiej Izby Rachunkowej, zapłacono malarzowi - artyście Grignonneurowi za trzy talje kart — 58 sous (t. j. nie całe 3 franki), a karty te przeznaczone były dla samego króla Jęgomoci. Natomiast bardzo hojnym okazał się w tym względzie książę Filip Marja Disconti, który według relacji kronikarza XV wieku, za wykonanie jednej gry kart zapłacił swemu sekretarzowi poważną kwotę 1500 goldenów w złocie. Czy karty te przyniosły księciu spodziewane szczęście, o tem kronikarz nie wspomina. kr.

Najdroższy katalog na świecie

W Londynie wyszedł z druku katalog dzieł sztuki, sporządzony pod kierownictwem znanego estety i historyka sztuki dr. Williamsona. Katalog ten jest unikatem w swoim rodzaju. Zawiera on spis i opis zbiorów arcybilionera amerykańskiego, bankiera J. P. Morgan'a. Katalog ukazał się tylko w 30 egzemplarzach, ale koszty druku wynoszą aż 650 000 franków. Jest to więc najdroższy katalog na świecie. Tak wysokie koszty katalogu powstały stąd, iż wszystkie reprodukcje dzieł sztuki są własnoręcznie akwarelami znakomitych artystów, którym Morgan powierzył wykonanie kopii.

Japońskie podarki

Japończycy, to naród, który potrafi zdobyć się na szeroki gest przyjaźni. Tak np. niedawno temu miasto Tokio sprezentowało miastu Madryt 200 kwitnących drzew wiśniowych w uznaniu za to, że zarząd miasta Madrytu z okazji pewnego jubileuszu miasta Tokio wysłał telegram gratulacyjny. Drzewka musiały być z powodu dalekiego transportu jak najstarannie opakowane. Towarzystwo im 5 ogrodników japońskich, którzy musieli dokładać wszelkich starań, ażeby podarek ten jeszcze w stanie kwitnącym dojechał do stolicy Hiszpanji, co też istotnie udało się japońskim artystom ogrodnikom.

W innym wypadku skauci siamscy podarowali swym kolegom japońskim dwa młode słonie. W drodze zwierzęta chorowały straszliwie na chorobę morską. W Japonji oczekiwały je masy skautów japońskich z kilkoma orkiestrami, a poseł siamski powitał je uroczystym przemówieniem. Podczas odgrywania hymnów narodowych, jeden ze słoni zaczął wtórować orkiestrom potężnym rykiem, co wywołało niesłychane wybuchy radości wśród braci skautowej. P i W

Zegarek z węgla

Inwalida wojenny Borussak, zamieszkały w Heidelbergu, z zawodu mechanik, wykonał zegarek, którego wszystkie części składowe są z węgla. Zegarek pracuje precyzyjnie i bez uszkodzeń tak, jak gdyby był wykonany z metalu. Osobliwość ta budzi zrozumiałe zainteresowanie wśród fachowców i laików, którzy podziwiają benedyktyńską pracę inwalidy.

Jeszcze tylko dziś i jutro

Dziś i jutro w Teatrze Polskim pożegnał występy znakomitego artysty Stefana Jaracza. Odegrana będzie komedia Moliere'a „Chory z urojenia”. Stefan Jaracz wyjeżdża z Poznania na występy do Lwowa i Krakowa.

W sobotę premiera głośniejszej i arcykomicznej farsy muzycznej „To lubią kobiety”, która w Warszawie cieszyła się nadzwyczajnym powodzeniem i grana była przeszło sto razy przy wysprzedanym teatrze. Obsadę stanowią czołowe siły naszego zespołu z pp. Chaniecką, Korecką, Ludwiżanką, Zasadzianką, Jaworskim, Kierczyńskim, Szubertem i Plucińskim na czele. Reżyseruje R. Zawistowski. Nowa wystawa Z. Szpingera.

Z TEATRU

Z Teatru Letniego — Ogród Zoologiczny

Teatr Letni wystawia z ogromnym powodzeniem dziś i codziennie uciechną rewię p. t. „Wesoły Zoolog”. Publiczność darzy cały zespół z pp. Haliną Lubicz, Marią Sielską, Tadeuszem Piotrowskim i Andrzejem Kuryllą na czele, niemiłkającymi brawami. Początek o godz. 20.30. W razie niepogody przedstawienia odbywają się w sali. Przedprzedaż biletów w firmie Szejnbrowski, ul. Pierackiego.



W Londynie odbywa się wielki kongres tańca ludowego, w którym biorą udział Polacy w strojach ludowych. Powyżej grupa polska (26 osób) na dworcu londyńskim. (Patrz wczorajszy „Dział Kultury i Sztuki”).

33 Loteria Państwowa

(Nieurzędowa i bez gwarancji).

CIĄNIENIE DRUGIE

Po 150 zł na numery:

657 1106 2948 5067 7697 8514 664 12163 626
 979 17521 18269 432 19880 20011 354 448 21102
 22716 23079 416 552 671 25298 27015 137 28399
 30101 30102 48 787 33408 36326 37706.
 39809 965 40705 23 41560 42422 617 43143
 603 790 44285 45405 644 822 47320 589 797 817
 8812 944 50158 683 51575 658 998 52160 202
 30862 54040 68 450 749 56696 960 58077 59428
 6392 62575 847 63148 360 513 873 64330 65096
 6481 67669 70892 71636 65 72417 70 920 73530
 51 60 621 26 89 913 74907 13 75740.
 7743 99 973 79356 465 80707 81879 82149
 405 813 83558 827 84598 85001 110 38 430 86556
 87323 65 942 88027 143 272 89259 564 883 90710
 10173 621 92712 979 93431 792 863 98092 100198
 547 101150 102146 103550 624 105260 334
 107097 632 108153 527 109376 647 536 11275 672
 779 112113 761 806.
 115177 982 116090 118048 147 850 992 119889
 964 120534 41 952 121670 849 123806 79 125837
 90 918 129282 481 130056 873 131601 60 132220
 133196 606 855 134785 135600 136880 137902
 138564 140420 141391 659 142609 981 145486
 147120 148028 346 427 897 150875.
 154191 684 156118 157490 158036 159508 60
 94 716 160651 162810 922 163101 372 574
 164917 165057 571 167163 775 964 168048
 169412 170306 994 172052 66 300 409 816 174314
 175756 176306 448 735 851 177022 653 804
 178250 179171 943 180334 976 181162 474
 182052 678 969 184300.

Po 50 zł na numery:

1794 95 3613 4329 877 5012 71 246 7127 8306
 852 9749 11199 435 40 12864 13222 694 14161
 217 83 15935 16477 17801 18874 19513 707 20395
 21404 554 22155 496 789 23602 94 968 24151 710
 25251 501 26305 27877 972 28147 420 55 29556
 32 698 931 31195 292 577 32640 41 35010 359
 753 36270 405 638 37196 317.
 38071 209 357 524 685 39534 650 761 40613
 41995 43908 44519 868 45074 604 73 758
 609 46062 756 913 48442 521 820 907 49159 627
 60180 801 65 915 51369 874 52616 824 53272 363
 54161 874 55013 133 56351 57159 755 881 58916
 10172 813 60015 65 603 632 828 998 61008 891
 63011 23 660 77 63110 584 64059 65364 637
 66221 67835 68251 557 885 70290 71469 522
 72094 616 922 73145 421 28 74425 56 75390 551.
 76103 79286 811 80470 82238 415 83399 422
 674 84192 85005 512 86192 352 87341 606 23 80
 889 931 88020 630 89251 359 65 521 995 90910
 91504 863 932 92570 874 94185 283 338 95373
 96057 233 358 481 566 78 97417 623 974 98358
 757 99579 842 976 101527 747 102233 733 103121
 253 539 104563 962 106429 107054 982 95
 108042 129 315 91 661 109186 255 310 110219
 98 111726 112642 982.
 114479 677 115150 234 583 828 116142 536
 117388 497 994 118016 368 790 120029 241 69
 97 684 121133 266 866 122652 753 885 123113
 124301 872 81 92 125088 175 126119 53 950
 127896 897 128226 694 808 44 129256 75 840
 130137 536 96 131220 536 788 132342 709 836
 951 133241 361 469 686 881 82 134263 701 18
 138327 617 137253 374 138103 87 203 652 139208
 140452 141009 27 338 58 849 73 903 142286 551
 143322 144196 211 904 145729 146901 87 147490
 148057 722 140030 150347 759 151337 510 339.
 152883 153218 407 154209 859 155237 554
 159034 154 277 157028 185 974 158106 398 580
 159382 653 816 160107 26 885 985 161582 604
 162071 125 205 79 163223 525 164854 960 166312
 33 423 525 903 16723 168011 364 687 169552
 712 170860 171423 31 683 172381 173205 315
 175428 763 176458 177108 563 178861 180005
 181029 225 182471 919 25 183649 184728 914.

CIĄNIENIE TRZECIE

10.000 zł na nr. nr.: 161947 179249.
 5.000 zł na nr. nr.: 51407.
 2.000 zł na nr. nr.: 104891 140214
 150418.
 Po 1.000 zł na nr. nr.: 136091 179860.
 Po 500 zł na nr. nr.: 8010 40913 64594
 70976 117882.
 Po 400 zł na nr. nr.: 1815 87250 110857
 111310 149294 146688 176754.
 Po 250 zł na nr. nr.: 9808 12487 16331
 20836 45350 71589 79579 79684 82376 100521
 104060 117748 126417 134901 160744 177720
 180741 183965 184181.
 Po 200 zł na nr. nr.: 18962 22786 29446
 62410 52957 66772 67768 70029 70184 73513
 72122 78005 79083 82383 96850 107729 115380
 118543 122247 129831 141329 141500 148177
 149179 161937 162838 164424 174790.
 Po 150 zł na numery:
 1249 2439 686 3385 925 4669 990 5824 6149
 222 7719 85519 9728 10094 323 14022 946 16466
 17649 795 18787 19157 622 22649 23059 452
 24378 25331 520 28951 28038 67 274 756 84
 29616 30406 31137 407 33706 991 34954 35277
 606 36805 37875.
 41167 352 43534 643 950 44843 954 45238
 46944 47086 48184 50047 53203 777 54400 560
 972 55045 56635 58296 59677 85 60160 281 317
 61361 547 62246 607 868 63309 64052 153 65601
 2 55 964 67297 607 68298 69328 49 468 858
 72022 74260.
 77250 78092 587 79359 531 80328 873
 82344 980 83460 85340 87699 714 89430 90241
 93749 968 94860 929 95350 504 947 96015 97289
 99630 876 100975 101034 103945 104352 4170
 691 923 105448 109552 110498 549 111913 112932
 113091.
 114722 115272 364 904 116913 117544 604
 990 118452 644 120555 900 123415 565 125508
 126612 385 127165 678 785 129574 135118 753
 137964 138102 380 864 140757 143691 144042
 560 146284 147279 150219 151895.
 153962 470 653 913 154019 234 550 155562
 158314 157100 385 158044 205 339 159185 359
 461 160495 161895 949 162030 163735 939 166900
 167002 168070 169443 762 172287 681 173343
 174280 371 178039 208 844 179155 390 548 938
 69 180886 181114 407.

Po 50 zł na numery:

1234 4596 6777 7201 732 8992 10761 11397
 12667 13261 16446 17679 799 18461 568 19294
 21861 22003 825 24485 669 892 25974 26473 966
 28089 525 29333 865 30995 32620 714 33300 841
 34048 673 35343 661 705 36480 833 37470.
 38198 39913 41599 900 43601 44040 993 45622
 47312 440 649 919 48222 61 97 49721 956 93
 54446 55155 57569 58049 582 985 59158 381 552
 60302 941 61857 62701 63345 949 64259 473
 66262 323 67067 99 69053 70001 72574 73384
 865 930 75118.
 76203 905 77446 614 78041 50 311 407 511 701
 79968 82601 72 91 81312 82666 84420 85314
 86187 330 60 926 88229 886 89092 256 677 927
 90393 789 91458 92310 710 92630 994 94646 937
 95026 570 96200 353 849 912 97866 98773 800
 99314 848 61 935 100520 36 101664 959 102538
 103341 52 104387 510 107293 421 108467 109372
 530 111744 113575 845.
 114556 644 891 116788 118552 947 121130
 852 122196 123577 124494 679 125269 305 569
 786 126589 127354 128057 129916 130050 125
 548 842 131118 132079 133344 415 134386
 135629 756 137210 66 646 138328 528 139154
 375 780 938 140069 144 571 807 141393 954
 142578 143425 55 144469 145083 146421 147549
 899 148404 149113 321 864 151259.
 153424 653 823 154008 156304 509 157329
 537 158461 976 161590 162035 203 69 164531
 165598 166847 168313 169331 170583 171463
 769 902 172877 173645 78 174215 664 731 983
 175590 177409 178583 692 721 858 180144 233
 494 507 181223 348 468 184239 895.

W drugim dniu ciągnięcia 2 klasy, wygrane padły na numery następujące:

Po 20.000 zł na nr. nr.: 123705 181794.
 Po 5.000 zł na nr. nr.: 131025 153597
 166314.
 Po 2.000 zł na nr. nr.: 45555 124212 132009.
 Po 1.000 zł na nr. nr.: 37245 44029 70003
 156886 166362.
 Po 500 zł na nr. nr.: 37916 52877.
 Po 400 zł na nr. nr.: 23941 42962 58097
 65523 70103 72965 81214 81261 104909 149716
 177110 179941.
 Po 250 zł na nr. nr.: 34923 52425 98491
 104680 104930 105614 110239 110589 113767
 127135 137548 137851 141273 142150 162061
 170111 174045 174973 182455.
 Po 200 zł na nr. nr.: 14094 18636 24447
 24654 27033 27234 37206 45800 48267 50640
 56019 64399 65009 71350 79790 88221 91096
 91513 97474 107651 121640 123004 146780
 157179 163297 163426 173184 181069.

Po 150 zł na numery:

717 1173 88 270 2586 841 4135 786 5061 574
 613 6587 7241 80 8211 9257 399 881 10688 11504
 683 936 12759 65 951 16373 83 693 17634 18764
 19639 20496 824 21601 22280 90 23051 64 953
 24193 978 25108 10 289 332 448 86 580 605 894
 26278 318 556 27310 28519 29019 678 904 30862
 32139 70 734 846 915 33256 34680 949 35013 166
 240 413 916 37247 806.
 38060 602 68 76 820 39487 693 898 955 40357
 686 41050 274 405 16 55 598 42260 329 806
 43663 44171 813 45308 64 509 47434 52 738
 48550 929 49659 957 50145 624 924 51171 281
 415 619 54 52567 53495 54091 199 243 648 839
 55205 804 56286 681 57031 395 509 654 58116 64
 552 59391 771 949 60082 135 254 434 61521 45
 634 62061 762 64 873 935 63084 528 722 940
 63 64456 670 90 65009 480 911 66114 242 369 84
 67397 470 739 868 68058 855 422 595 69050 242
 69 70086 424 508 71659 763 81 72490 563 73021
 212 74001 113 300 951 75304 78 419 46 62 508.
 76276 509 73 932 77419 85 846 78820 25
 79673 95 732 43 930 80068 81551 669 843 82124.
 227 903 83997 84102 278 305 730 85326 586 767
 86201 683 87092 541 902 88245 583 848 910
 89033 674 822 90750 976 92 91204 602 860 92079
 299 559 844 98 93108 492 806 949 94094 152 339
 939 95660 96361 445 98673 956 99104 463 100431
 950 101570 102546 855 103113 41 556 104001
 105912 106358 477 824 990 107068 540 109037
 262 380 661 848 110056 271 312 700 111573
 112215 42 523 619 812 113583.
 114050 365 116004 27 130 117422 653 118122
 213 46 528 700 56 119232 420 120181 250 53 335
 121087 542 641 968 122350 427 871 123091 287
 925 124077 125711 88 937 126175 170 127083
 403 532 99 696 772 128326 96 744 130041 68 492
 605 131095 335 415 689 132385 476 606 25 991
 133402 583 70 134100 51 800 135108 818 136007
 20 486 526 137101 568 839 998 138147 314 566
 139002 859 140458 578 773 991 141578 959
 142358 445 143105 880 144133 499 145166 923
 146968 147862 148540 149071 98 258 347 593
 615 922 150244 308 151345 950.
 152189 338 632 847 152123 806 154120
 156140 470 557 157591 158452 646 83 159472
 160145 921 161031 312 403 162182 90 213 608
 65 163734 852 164197 773 165610 782 989 166217
 396 428 38 640 167571 815 168193 169130 539
 719 52 170188 694 851 171147 326 416 838
 172035 115 960 173193 929 174390 175236 918
 176018 198 767 827 177732 984 178057 147 212
 852 179240 180180 715 42 181629 954 182041
 121 267 376 425 570 609 60 882 183372 841
 184355 970.

Po 50 zł na N-ry:

1041 2196 491 675 3545 48 841 4188 338
 51 903 65 5486 822 6057 583 944 7112 570
 8739 9152 264 874 10068 12729 863 84 13168
 213 91 15115 442 535 712 16000 69 624 702
 69 17203 843 18372 415 696 973 20040 570
 21098 206 593 692 22150 368 23006 80 189 232
 846 913 24320 80 401 518 26 606 873 99 25060
 270 378 502 678 26013 316 27232 554 622 897
 28648 85 29182 330 409 920 53 30285 643 832
 31335 467 857 950 32022 254 321 924 33037
 275 351 742 916 22 26 34044 142 57 227 633
 86 723 988 35179 632 712 36285 332 62 693
 710 37167 211 801 905.
 33002 194 236 79 578 723 39632 707 12 905
 81 40139 264 511 68 653 856 41036 194 461
 42006 275 469 954 43202 596 709 44088 135
 312 958 69 45124 216 937 46187 252 311 779
 886 47115 221 442 74 501 88 608 66 727 73
 824 60 48086 237 90 308 414 816 49167 256

Po 50 zł na numery:

518 520 50012 161 627 51316 560 691 52436
 516 79 53348 663 54024 135 340 481 657 55755
 56659 57133 80 443 77 784 89 802 97 58011 135
 92 437 783 89 974 60595 613 59 740 865 987
 61012 126 52 515 816 926 30 62669 813 63221
 692 748 64033 318 91 496 759 65239 58 798
 843 67 991 66019 218 770 67019 643 88 884
 68205 482 95 514 612 792 922 69004 110 24
 271 326 52 551 841 70384 490 71155 347 744
 840 916 31 72427 797 897 925 73002 74023 523
 694 793 73855 86 491 525 792.
 76304 35 483 637 77261 843 49 78034 254 364
 465 531 59 62 856 924 79298 444 605 714 987
 80487 585 613 41 81100 529 81 763 800 14 82

RESTAURACJA - ŚNIADALNIA „PASAZ” Franciszka Ratajczaka 15 (Apollo)

Szanownych moich Gości i Sympatyków jaknajprzejmiej zawiadamiam, iż z dniem 19. b. m., przystępuję do gruntownej renowacji mego przedsiębiorstwa. — Tęsamem lokal mój zamkamy na kilka dni.

Dzień ponownego otwarcia będzie ogłoszony w prasie.

ng 12 045

Z poważaniem **WŁ. WIŚNIEWSKI.**



Jak postępować przy karaniu działaczy sportowych — wojskowych?

W związku z uregulowaniem przez M. S. Wojsk. kwestji podporządkowania wojskowych w służbie czynnej orzecznictwu dyscyplinarnemu władz sportowych Zarząd Polskiego Związku Piłki Nożnej wydał do podległych sobie okręgów i Lig P. Z. P. N. następujące zarządzenie:

„Zawodnicy wojskowi w służbie czynnej oraz działacze wojskowi występujący w charakterze członków Polskiego Związku Piłki Nożnej odpowiadają za uchybienia przepisom sportowym i techniczno-sportowym (według statutu i postanowień P. Z. P. N. oraz statutów okręgów) przed właściwymi władzami sportowymi.

O zamierzonych dyskwalifikacji osoby wojskowej w służbie czynnej na okres powyżej jednego roku, klub jak i okręg muszą zawiadomić przez Zarząd Polskiego Związku Piłki Nożnej dyrektora Państwowego Urzędu W. F. i P. W. Bezpośrednie zwracanie się do dyrektora P. U. W. F. jest niedopuszczalne.

Zabrania się przy wymiarze kary osobie wojskowej w służbie czynnej podawania w orzeczeniu stopnia ukaranego wojskowego.

O ile z naruszeniem przepisów sportowych łączą się naruszenia godności i honoru osoby wojskowej w służbie czynnej, kluby i okręgi winny powyższą osobę zawiesić w prawach członka i przekazać całą sprawę do Zarządu P. Z. P. N., który

sprawie nada dalszy bieg. Z chwilą przekazania sprawy Zarządowi P. Z. P. N. zawieszona osoba nie może brać czynnego udziału w życiu sportowym aż do czasu otrzymania zezwolenia właściwej władzy wojskowej. Zezwolenia na dalszy udział w pracy Polskiego Związku Piłki Nożnej w tym wypadku udziela właściwa władza wojskowa po uprzednim porozumieniu się z Zarządem Polskiego Związku Piłki Nożnej. (Pat)

Lekka atletyka

Trójmecz lekkoatletyczny Polska — Węgry — Austria odwołany. W środę po południu Polski Związek Lekkoatletyczny otrzymał depeszę od Węgierskiego Związku, w której ten ostatni odwołuje bez podania powodów wyznaczony na najbliższą niedzielę w Budapeszcie trójmecz lekkoatletyczny Polska — Węgry — Austria. Węgry proponują, aby trójmecz rozegrał dopiero na jesieni. (PAT)

Piłka wodna

W czwartym dniu mistrzostw okręgowych klasy A odbyły się trzy mecze, których wyniki były następujące: „Unja” i „Warta” 3:0 (2:0). Mecz był prowadzony ze stałą przewagą zwycięzców dla których bramki uzyskał Ku-

biak dwie i Kubicki. Sędziował p. Matczyński.

„Sokół” i „A. Z. S.” 3:0 (0:0). Sokoli odnieśli jedno niespodziewane zwycięstwo więcej. Wynik jednak nie odpowiada przebiegowi gry, która była raczej wyrównana. Bramki strzelili Durski Z. dwie i Potocki. Sędzia p. Baum krzywdził swemi rozstrzygnięciami obie drużyny, a szczególnie „AZS”.

„P. T. P.” i „H. C. P.” 1:1 (1:0). Drużyna „HCP” grała ambitniej niż zwykle i zdołała odebrać jeden punkt przeciwnikowi. Gra była prowadzona przy zmiennej przewadze obu drużyn. Bramkę dla „PTP” uzyskał Gromadziński, wyrównał Lisewski. Sędziował p. Matczyński.

Tabela rozgrywek, przy równej ilości rozegranych meczy przedstawia się następująco (w nawiasie podajemy stosunek bramek): 1. „Unja” 7 punktów (15:6), 2. „Sokół” 6 p. (12:8), 3. „AZS” 4 p. (5:7), 4. „PTP” 3 p. (6:7), 5. „Warta” 3 p. (7:9), 6. „HCP” 1 p. (3:14).

Dziś o godz. 18 odbędą się ostatnie trzy mecze: „HCP” i „Sokół”, „PTP” i „Warta” oraz „Unja” i „AZS”. Mecze te dopiero zdecydują kto zdobędzie mistrzostwo okręgu „Unja” czy „Sokół” oraz kto obok „HCP” spadnie do klasy B. Zdecyduje o tem przedewszystkiem spotkanie „PTP” i „Warta”, w razie zaś wyniku remisowego wynik spotkania „Unja” i „A. Z. S.”. Spadkiem są w każdym razie zagrożone obok „HCP”, drużyny „Warta”, „PTP” i „AZS” (wz)

Piłka nożna

Wyniki z niedzieli: „Sokół” Kępno i „Kościński” 2:1. Olimpja i Dyskobolja 3:1. Cybina i Blask 2:2. Polonja Główna i Britania 3:2. Posenania i Stella Żabikowo 5:0. KPW Poznań i Repr. Opalenicy (Promień i Sokół) 7:0. Polonja Nowy Tomyśl i Obrza Złazycy 1:1.

O puchar junjorów K. S. „Warta”: Polonja Główna i Orkan 7:0. HCP i Legja 3:2.

San i Korona 5:0. Warta i Pentatlon 10:1. KPW i Unja 10:0.

Turniej piłkarski „OKS” w Ostrowie wygrała drużyna komp. teleg. 25 p. p. Wyniki turnieju: OKS i Związek Rezerwistów II Skalmierzyce 4:0. 60 p. p. i „Venetia” Ostrów 7:5. OKS II i Związek Rezerwistów I Skalmierzyce 1:3. Robotniczy Kl. Sp. I Ostrów i Pol. Kl. Sp. II Ostrów 4:1. Związek Rezerwistów i 60 p. p. 0:5. Komp. Teleg. 25 p. p. i KPW Skalmierzyce 7:3. OKS i Pol. Kl. Sp. 4:0. 60 p. p. i Komp. Teleg. 25 p. p. 0:1. Komp. Teleg. 25 p. p. i OKS 3:1.

Mistrzostwa kl. B PZOPN zostaną definitywnie zakończone w nadchodzącą niedzielę spotkaniem „Kościński” i „Admira”. Zawody te odbędą się w Kościńcu na boisku Związku Psychjatrzyckiego o godz. 17 po południu. Wynik powyższego spotkania w poważnej mierze zdecyduje kto zakwalifikuje się do klasy A. Ostateczna walka o to rozegra się niewątpliwie przy zielonym stoliku, który ma do załatwienia dwa protesty „Kościńskiego”. Jeden dotyczy meczu z „Dyskobolją” a drugi ostatniego meczu w Kępnie. „Kościński” bowiem odwołał się do okręgu przeciwko rozstrzygnięciu sędziego, które rzekomo miały miejsce na meczu w Kępnie. Poza tem nie jest jeszcze rozstrzygnięte również odwołanie „Olimpji”, która stara się o unieważnienie meczu z „Pogonią”. Zarząd okręgu w tym celu wyłonił komisję, która przedstawi na najbliższym zebraniu zarządu odpowiedni wniosek w tej sprawie.

Tennis

Polska — Węgry. W dniach 27, 28 i 29 bm. rozegrany zostanie na Węgrzech w miejscowości Balaton międzypaństwowy mecz tenisowy Polska — Węgry. Polska na tym meczu reprezentować będą Hebda i Witman. Węgry wystawiają Gabrovitsa i Szigetiego. Mecz rozegrany zostanie systemem davis - cupowym. (PAT)

Dnia 14 lipca 1935 r. zginęli na posterunku w nurtach jeziora kierskiego, w chwili odbywania wycieczki sportowych, członkowie nasi, ś. p.

Karol Kroemer Czesław Nowak

Jako dzielni sportowcy należeli do najlepszych zawodników stoł. m. Poznania, jako ofiarni harcerze - żeglarze byli wzorem wśród ogółu, budując każdego oddaniem się i zapalem do pracy twórczej dla idei morskiej.

Wspólny pogrzeb odbędzie się w piątek, 19. bm., o godz. 18,30 z kaplicy przedpogrzebowej, Wały Jana III, na cmentarz św. Marciński przy ul. Towarowej.

Poznań, dnia 18 lipca 1935 r. zg 11 499

Poznański Okręg Polskiego Związku Kajakowego
Harcerska Drużyna Wilków Morskich.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się!

Dnia 16 lipca 1935 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona kilkakrotnie św. Sakramentami, ś. p.

Rozalja Wiśniewska

przeżywszy lat 70. Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19. b. m., o godz. 18 z kościoła cmentarza Farnego przy ul. Bukowskiej. Msza św. za duszę ś. p. odbędzie się w sobotę, 20. b. m., o godz. 7 w kościele Farnym.

zg 11 497

Elżbieta Nowicka

Dr. med. S. Chmielewski powrócił.

Poznań, Stary Rynek 45
telefon 54-20

Pg 4961-55219

Wróciłem

Dr. med. Podkomorski

Poznań, ul. Ratajczaka 40
(przy placu Wolności).

d. 3283

Na czas wakacji

polecam na suknie jedwabie, samodziały, muśliny i krepony oraz PŁASZCZE KAPIELOWE i plety do podróży

W. GROSZKIEWICZ, Poznań, Stary Rynek 59/60

Specj. dział dywanów, chodników, firan i kolder na wacie i wełnie.

zg 4546-769

SENSACYJNA ZMIANA W MODZIE PUDRÓW DO TWARZY

Paryż lansuje nowy sekret
„MATOWEGO WYGLĄDU”

Eleganckie Paryżanki lansują nową modę. Znalazły one puder do twarzy, który nadaje brzoźkwinową cerę bez śladu połysku przez cały dzień.



Sekret polega na nowym sposobie fabrykacji, dzięki któremu puder przesiewany przez potrójne jedwabne sito jest zmieszany z Podwójną Pianką Kremową. Ten ostatni sposób fabrykacji — wynik kilkuletnich dociekań francuskich chemików — został obecnie opatentowany przez firmę Tokalon. Puder Tokalon pozwoli Pani pożegnać się na zawsze z połyskiem nosa i świecąca się, tłusta skóra. Nadaje on cudownie piękną cerę, która pozostaje całkowicie „matowa” na przeciąg 8-u godzin. Ani wiatr, ani deszcz lub pocenie się nie uczynią skóry Pani połyskującą, o ile używa Pani Puderu Tokalon o „matowym wyglądzie”. Nadaje on świeży powab niby płatek róży, który spotęguje w dwójnasób Pani urodę. Kup Puder Tokalon — cena została niezmieniona, pomimo kosztów nowego sposobu fabrykacji pudru o „matowym wyglądzie”.

ng 12 865

Plac z bocznica

blisko dworca natychmiast na sprzedaż. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zg 11 498

OBJEŻDZAM

w sierpniu samochodem wszystkie miasta województwa poznańskiego i pomorskiego. Gotów jestem przyjąć dodatkowe przedstawicielstwo lub załatwić okazynie dane mi polecenia. Oferty Kurjer Poznański pod zg 11 487.

Do konserwowania



Dr. A. Oetker.

Pg 4800-D. O. 838

NOWE ŚLEDZIE

SZKOCKIE w 1/2 i 1/4 beczkach oraz ANGIELSKIE MATYJASY w 1/16 i 1/8 sądkach poleca

ST. BAREŁKOWSKI

Hurt kolonialny
Poznań, ul. Woźna 18 — Tel. 39-00, 56-56

zg 12 768

POŃCZOCHY NAJTRWAŁSZE tylko z firmy „PANI” Aleje Marcinkowskiego nr. 13.

zg 2678

Roczne Walne Zebranie Drukarni Katolickiej S. A. w likwidacji w Poznaniu odbędzie się w środę, dnia 31 lipca, o godz. 17 w lokalu własnym. Porządek obrad: 1. Sprawozdanie likwidatora, Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej. 2. Zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za 1934 rok. 3. Udzielenie pokwitowania Radzie Nadzorczej i Zarządowi. 4. Sprawa dalszej likwidacji. 5. Wniosek.

Pg 4804-29,23

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21025, d 1811
i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,00.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów w tem 5 nagłówkowych.

1. DOMY-PARCELE

Place
pod wille, domy, piękne położenie Debiec, Wilda, sprzedam. Zarembo, Górna Włda 48. zdg 21 143

Mniejszy dom
śródmieście okoliczka św. Marcja okazynie powodu wyjazdu sprzedam. Dobra lokata kapitału. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 21 220

Dom
blisko ul. Wielkiej za 65 000. — wpłata 40 000 sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 702

Dom
stary z przybudówką na sprzedaż. Sielska 20, Górczyn. zdg 21 705

Wille
amortyzacyjna, dwumieszkanie, komfortowa, ogrodem sprzedam. wpłaty 26 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 700

Kamienica
piękny obiekt, dochód 23 000, cena handlowa 160 000. wpłaty 90 000. Powód sprzedaży rozliczenie majątkowe. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 749

Kamienice
Poznań śródmieście ubikacjąmi handlowymi lub fabryką, wpłaty 60 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 805

Kamienice
kupie gotówka. Zgłoszenia właścicieli Kurjer Pozn. zdg 21 789

Willa
Mosina 7 ubikacji, nowa, ogród, balkon, bez długu. 6700, sprzeda Władysław Kleiber, Mosina. zdg 21 813

Kamienice
nowa Łazarz, dochód 8900, cena 73 000, wpłaty 35 000, sprzeda Ratajczak, Poznań, Jezuitska 12. zdg 21 797

Parcele budowlana
2500 m² w Puszczykowie blisko przy stacji korzystnie sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 21 947

Kamienice
komfortowa, składami ulicy — 27 Grudnia sprzedam. — cena 350 000, wpłaty 250 000. — reszta hipoteka, dochód 35 000.

Kamienice
narożnikowa, komfortem mieszkanie 4, 3-pokojowe sprzedam, cena 160 000. — dochód 20 000. —

Maciejewski,
Aleja Marszałka Piłsudskiego 27, telefon 62-66 zdg 21 925

Parcele
pod kamienice i wille Łazarz. — Ostroroga, przy Botanicznej tano sprzeda

Maciejewski,
Aleja Marszałka Piłsudskiego 27 telefon 62-66. zdg 21 928

Dom
czterech lokatorów Szamotułach 4 morgi nadaje się na ogrodnictwo za 10 000. — zaraz sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 866

Dom
kupie wpłata 20 000 za rok więcej. Szczegółowe oferty Kurjer Poznański zdg 21 742

Kamienice
nowa wpłaty 50 000 sprzedam bez pośrednictwa. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 21 932

2 parcele
sprzedam przy Opalenickiej, — Wolsztyńskiej po 1 000 m², jedna ogrodem, pawilonem, druga bez. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 988

50,000,—
wpłata kupie kamienice wolną od opłat stempelowych. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 945

Wille
nieukończona 5 mieszkań, skład Łazarz, blisko tramwaju. Powód brak gotówki tano sprzedam. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 892

2. PIENIĄDZ

Dobra lokata
Na dom wartości 50 000 szukam pożyczki, pierwsza hipoteka, 2500. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 710

1 000 złotych
obligacje miasta Poznania 1927 sprzedam. Działyńskich 8 — 27. zdg 21 826

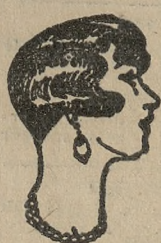
6 000,—
na I. hipotekę, 2 lata szuka rzetelny. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 846

3 000,—
posiadam, proszę propozycje, prace, współpłace umysłowa. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 888

3. LETNISKI I UZDROWISKA

Panienka
inteligentna Niemka, poszukuje pobytu na 4-5 tygodni w polskim domu w celu uzupełnienia języka polskiego. Jest gotowa udzielić lekcji dzieciom wzgl. dorosłym w języku niemieckim i ewtl. jakieg. małego wynagrodzenie dopłacić. Listy kierować Kurjer Poznański zdg 21 910

4. OSOBISTE



Trwała ondulacje
farbowanie włosów, manicure, peruczki i t. d. wykonuje fachowo — Salon de Coiffure "Muszyńskiego", 27 Grudnia 4 — 3 Maja 3. Proszę zwaćać na firmę. ng 12 046

Poważny
oczekujemy listu. zdg 21 808

6. OŻENKI

Wdowa
posiadająca dobrze zaprowadzony skład kolonialny od 30 lat, wyjdzie zamąż za kupca, emeryta lub dobrego rzemieślnika. Cośkolwiek majątku dla wspólnego dobra. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 701

Starsza
przystojna, bezdzietna, 15 000 gotówki szuka odpowiedniego meza. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 21 746

Szofer
lat 28, towarzyszy życia do lat 25 cel matrymonialny. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 778

7. SPRZEDAŻE

Kolonjalke
dobrze prosperująca z mieszkaniem, magłem korzystnie sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 21 622

Dom Jarocinie
maszynowy, dobrem położeniu. — składem kolonialnym, towaram, urządzeniem, ogrodem sprzedam zaraz tano 15 000. Zgłoszenia Agentura Kurjera Pozn., Jarocin. ng 12 732

Walizy torebki
naitajnie u Czarnoty, Pierackiego 8. ng 12 500

Śliwińskiego
meble, Żydowska. dg 3 200

Akwarjum
5x35x35 z rybkami 25. — aparat fotograficzny 9x12 Ermemann z przyrządami 40. — Kanałowa 16 mieszkanie 17. d 3 218

Fiat 503
karetka w dobrym stanie okazynie. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 326

Ford A. Ford AA.
części z rozbiórki, sprzeda Auto-Bazar, Poznań, Bukowska 11/13 zdg 21 671

Lornetkę
przymetowa, polowa, nowa. — Szwajcarska 23 — 11. zdg 21 695

Samochód
Fiat 501 otwarty w bardzo dobrym stanie, cena 750 zł sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 721

Kolonjalke
dobrze prosperująca mieszkaniem Wyspiańskiego 36. zdg 21 727

Skład kolonialny
15 lat w jednych rękach mieszkaniem, magła, sprzedam. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 21 715

Bufet i pomocnik
stołowy jak nowy sprzedam. Obiejski spedytor Jankowski, Piłsudskiego od 3-5. zdg 21 713

Dom Sztuki
plac Światokrzyski 4 poleca Antyczne meble, obrazy, dzieła sztuki. ng 12 032

Pracownię obuwia
(skład) czynna centrum, oddam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 775

Meble Baranowski
najtaniej poleca Poznań, Podgórna 13 Pg 3227/8

Kapelusze
damskie, męskie, nowości wiosenne.

Bieliznę - Krawaty

Pończochy - Rękawiczki
poleca najkorzystniej Sveda - Drnek Poznań, St. Rynek 65. dz 2 680/1

Maszynę
Singera jak nowa korzystnie sprzedam. Ratajczak, Jezuitska 12 zdg 21 758

Kolonjalke
spowodu zmiany korzystnie sprzedam. Adres Kurjer Pozn. zdg 21 790

Pianino
zagraniczne dobrze utrzymane na sprzedaż. Ratajczak 11 a. m. 78. zdg 21 811

Meble
używane 150 zł. Adres Kurjer Poznański zdg 21 690

Jadalnia
mahoniowa, jadalnia debowa, tano Stolarnia Bukowska 9. zdg 21 828

Pierwszorządny
zakład fryzjerski zaprowadzony, w samym centrum sprzedam korzystnie z powodu objęcia innego przedsiębiorstwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 830

Skład
kolonialny bez konkurencji, dobrze prosperujący, towaram, — dwupokojowe, kuchnia korzystnie sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 21 833

Panienka
młodsza, obeznana ze sprzedażą mleka, znająca księgowość, z kaucją zł 100,— może się zgłosić. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 21 835

Kolonjalke
sprzedam. Za Grobla 2, m. 4. zdg 21 837

Rowery
trzykołowe, bagażowe, inwalidzkie. G. Wilda 19, Cyklon. zdg 21 875

Rower
tano sprzedam. Poznań, Stary Rynek 95/97, m. 8. zdg 21 876

Składowe
urządzenie kolonialki, inne branże gablotki Mylna 10. zdg 21 880

Wągi wozową
i powóz kryty korzystnie sprzeda Rolnik, Wrocław. dg 3234

Maszynę
do pisania doskonałym stanie bardzo korzystnie sprzedam. Informacje Pierackiego 14, m. 5. dg 3236

Dywan pluszowy
2x3 jak nowy tano.

Parasol ogrodowy
mało używany okazynie.

Garnitury klubowe
gobelinie Ep. nele bardzo tano.

Salonik wenecki
pięknie rzeźbiony bardzo dobrze utrzymany, wyjątkowo tano. — Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3. Pg 4802-29,21

Pianino
krzyżowe zagraniczne. Marcina 15 — 5. zdg 21 897

Meble
kuchenne zupełnie nowe. Szwajska 6, m. 6. zdg 21 794

54
prywatne, zabudowania maszynowe, dom sześciopokojowe, duży ogród, staw, nadaje się na hodowlę kur — 17 000. — wpłaty 7 500. — Ratajczak, Poznań, Jezuitska 12. zdg 21 796

Aptekom
drogerjom sprzedam urządzenie. Dąbrowskiego 3, m. 9, tel. 78-73 zdg 21 946

2 morgi gruntu
w Naramowicach pod Poznaniem korzystnie sprzedam. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 948

Stół
duży wyciągany żelazka używane na gaz sztuka 2,50. Pocztowa 1, Rakowska, skład. zdg 21 950

Dwa
okna berlińskie nowe oszkłone 168x170 cm za połowę ceny. — Ratajczaka 11 a. m. 56. zdg 21 918

Kolonjalke
mieszkaniem, magłem korzystnie sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 21 802

Słoje do zapraw Najtaniej
F-a C. Ratt, 27 Grudnia 4. — Sprzedaż detaliczna. zdg 21 922

Teren budowlany
cirka 20 000 m² przy kościele Łazarzskim sprzedam m² 7 złotych. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 930

Młocarnię
Ransomes 60x24 cale, prima, cała na kulkowych łożyskach sprzeda Majątek Marszewo, p. Pleśzew (Pozn.) tel. 83. zdg 21 911

Jadłodajnia
dobrze prosperująca od 3 lat, lokal restauracyjny z kompl. urządzeniem 2200. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 21 916

Żyrandol 95,—
kryształowy, różne inne lampy tano Wielka 20, Okazyjny Skład. ng 12 048

Jadalnia
bufet 240 cm z garem „Beckera” na dwanaście osób. Wielka 20, Okazyjny Skład. ng 12 049

Salonik
komplet stylowy okazynie Wielka 20, Okazyjny Skład. ng 12 050

Zegary
„Beckera” tano Wielka 20, Okazyjny Skład. ng 12 051

Kasy
„National” różne gotowe do użytku. Wielka 20, Okazyjny Skład. ng 12 052

Sypialnia 250,—
debowa, białymi marmurami, rzadka okazja. Wielka 20, Okazyjny Skład. ng 12 053

Biurko
amerykańskie dwustronne korzystnie. Wielka 20, Okazyjny Skład. ng 12 054

Gabinety
męskie używane tano. Wielka 20, Okazyjny Skład. ng 12 055

Jadalnia 390,—
nowoczesna, dobrze utrzymana. — Wielka 20, Okazyjny Skład. ng 12 056

Regały
do kolonialki korzystnie. Wielka 20, Okazyjny Skład. ng 12 057

Lodownię
sprzedam. Romana Szymańskiego 1, m. 3. zdg 21 856

Radjo
5 lampowe z głośnikiem. Zgłoszenia 8-9 wieczorem. Półwiejska 25, m. 6. zdg 21 859

Skład
delikatesów śródmieściu tano sprzeda Dom Złociń, Poznań, — Wrocławska 22. zdg 21 864

10. M. JATKI

Majątek 1 100 morg
nadkompletny inwentarz w bardzo dobrym stanie 6 km. od Środy, zamienie na dom w Poznaniu. Obciążenie wynosi 10 tys. dol. amerykańskich po 41 2/3% i 70 tys. zł po 5% — własna kolejka, łąka, las, woda, traktor. Oferty Kurjer Poznański ng 12 792

11. KUPNA

Srebro
złoto, brylanty kupuje Szulc, pl. Wolności 5. Pr 4 566-29,5

Jabłka, maliny jagody
na marmelade kupuje śledziński. Poznań, Wroniecka 17, telefon 12-42. zdg 20 918

Kupię
całkowite urządzenie 3 długie na kolonialke. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 722

Linooleum
używane kupie, Oferty Kurjer Poznański zdg 21 696

Rollwage
na 5 tonn używana lub podwozie kupie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 21 728

Prasę
ekscentryczną na 20-25 tonn kupimy. Firma Primas, Chodzież. zdg 21 709

Prądnicę
2x220 prad stały kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 772

Singera
używana. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 774

Kupię wóz
rysorowy na 10 centnarów. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 21 755

Rower
używany, cera. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 770

Kotkę
rasową kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 327

Motor
elektr. uniwersalny 1/4 MK. do brym stanie kupie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 21 838

Tokarkę
z skrzynką biegów, wmontowany silnik kupie śpiesznie. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 873

Kupię
nowoczesne urządzenie do składu galanterji. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 886

Parcele budowlana
pod budowę domu, wille kupie w Poznaniu lub przedmieściu. Oferty do P. A. T. Toruń pod 874/IX. ng 12 183

Numerator
biurowy kupie, telefon 21-41. zdg 21 868

Wózek
dziecięcy używany dobrym stanie kupie. Opis, cena Kurjer Pozn. zdg 21 871

programy radjowe

WARSZAWA
Piątek, 19 lipca.

6.30 audycja poranna. 12.05 dziennik połudn. 12.15 koncert dla naszych letników i uzdrowisk. 13 chwilka dla kobiet, 13.05 piosenki w wyk. T. Shipa, N. Coshetz i R. Pancelle. 15.30 koncert ork. detej Straży Wioziennej. 16 „Woda jako srodowiskowa zycia” — odczyt. 16.15 koncert ork. T. Seredyńskiego z Lwowa. 16.35 pogadanka dla chorych. 16.50 „Wedrowka Joanny”. 17 „Miniatury kwartetu”. 17.40 recital fortepianowy. 18 przez kamieniolomy Zaganańska do kieleckich marmurów. 18.15 „Cala Polska spiewa”. — 18.40 chwilka społeczna. 18.45 stare wale. 19.30 recital spiewaczy H. Zboinskiej-Ruszkowskiej. — 20 „Skrzynka rolnicza”. 20.10 koncert. 20.45 dziennik wiecz. 20.55 „Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski”. 21 koncert ork.

ZAGRANICZNE
Piątek, 19 lipca.

Koenigs-wusterhausen 6.15 i 8.20 muzyka poranna. 12 muzyka lek-

Kufer
samochodowy kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 927

Rower
damski korzystnie kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 929

Kupię
męski rower dobrym stanie. — Oferty ceną Kurjer Poznański zdg 21 867

12. DO WYNAJECIA

Mieszkanie
4 pokojowe komfortem nowoczesnym na Łazarzu, parter. — przy przystanku tramwajowym od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 483

Mieszkanie
1 pokój kuchnia na Łazarzu. — przy przystanku tramwajowym od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 484

7
pokojowe komfort 200. — natychmiast Młyńska 2. Informacje dozorca Neumann, suterena lub oferty Kurjer Pozn. zdg 21 724

4 pokoje
z przynależnościami, ul. Dąbrowskiego na I piętrze od zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia z podaniem adresu do Kurjera Poznańskiego pod zdg 21 703

Śródmieście
pięciopokojowe komfort. Wroniecka 6/8. Zgłoszenia portjer. zdg 21 780

Trzypokojowe
na przedmieściu I. piętro najchętniej emerytowi zaraz lub później udzieli właściciel. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 21 253

Czteropokojowe
2-gie piętro, blisko Wielkiej od 1. VIII. tylko pewnemu długoletniemu lokatorowi. Czynsz ustawowy Zgłoszenia „Par” pod 29,22. Pg 4803-29,22.

5-pokojowe
komfortowe, I piętro, parter, 125 do 120, Staszica. Zgłoszenia Mielzyńskiego 23, m. 12. 0-2. zdg 21 898

6-pokojowe
Działyńskich 140 —

5-pokojowe
Zamkowa 145 — Zł. Mielzyńskiego 23, m. 12 — 9-2. zdg 21 899

Mieszkanie
pokojowe wydzierżawie. Witkowska, ul. Wylom, Szlag. Gospodarz. zdg 21 906

Mieszkanie
czteropokojowe, parterowe, frontowe, całkowicie odnowione w Kościanie w rynku dla dobrego emeryta lub kapitalisty do wynajęcia od 1. 9. 1935 r. Zgłoszenia: Józef Kosicki, Kościan, Rynek 15. zdg 21 912

Duży
pokój od gospodarza rok zgóry. Informacje Dąbrowskiego 36. — m. 23. zdg 21 634

13. SZUKA MIESZK.

Portjerstwa
młode małżeństwo. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 744

Poszukujemy
5 pokojowego mieszkania dla organizacji w śródmieściu od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 690

Jednopokojowego
kuchni lub bez, pół roku zgóry. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 730

Trzypokojowego
komfortowego urzdnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 713

5 pokojowego mieszkania
komfort, do I piętra, możliwie parter od 1. 9. wzgl. 1. 10. w centrum ścisłym poszukuje. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 21 712 wzgl. tel. 14-13.

Trzypokojowego
lub czteropokojowego na Łazarzu nie wyżej 2 piętra, komfortem poszukuje urzdnik, pewny platnik, od września. Oferty śpiesznie Kurjer Poznański zdg 21 771

14. rozmaitości muzyczne. 16 koncert ogrodowy. 17.45 muzyka fortep. i skrzyp. 19. wesoła audycja. — 20.45 muzyczna audycja o morzu. 22.30 koncert fortep. Londyn 20 muzyka lek

Pania
na wspólny pokój utrzymaniem, cena 30.— Dąbrowskiego 64 — 6. zdg 21 881

Dojeżdżajacemu!
zupelnie niekrepujący, swobodny, elektryczność, telefon, Podgórna 4 — 4.

Długa
4 — 6. zdg 21 881

3 Maja
6. m. 12 dla dwóch panien. zdg 21 886

16. SZUKA POKOJU

Pokoiku
częściowo umeblowanego srodmiestcu szuka inteligentna osoba, wzamian prace drobne domowe przy starszej intel. pani lub rodzinie. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 224

Pokoju
niekrepującego, klatka, srodmiestcie poszukuje lekarz. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 738

Szukam
pokoiu próznego gazem (gotowanie). Oferty Kurjer Poznański zdg 21 697

Umeblowanego
taniego panienska. Łazarz. Cena. Kurjer Poznański zdg 21 717

Bezdzietne
malżeństwo poszukuje pokoiu umeblowanego, używanie kuchni, od 1. 8. Oferty z ceną Kurjer Poznański zdg 21 800

Pan
poszukuje centrum za 15.— Oferty Kurjer Poznański zdg 21 933

17. LOKALE

Poszukuje
ubikacji warsztatowej. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 706

Skład
przyległe dwa pokoje kuchnia, łazienka zaraz lub sierpnia wynajme. Zgłoszenia portier, Focha 128.

Skład
Słoneczna 21. zdg 21 765

Skład
i ubikacja na każde przedsiębiorstwo zaraz do wynajęcia. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 841

18. DZIERŻAWY

Składy
wyzierzawie. nowy dom. Górna Wilda 48 zdg 21 142

Zaprowadzony
kilkunastu lat interes zbożowy, węglami, stajnią, mieszkaniem korzystnie wydzierzawie. — W. Węciewski, Staszew, pow. Poznań. zdg 21 711

TEATRY

Poznań, czwartek, 18. 7.
TEATR POLSKI — Dziś „Chory z urojenia”, gościnnie występ Stefana Jaracza.
Piątek: „Chory z urojenia”, ostatni występ Stefana Jaracza.
TEATR NOWY: Dziś — teatr nieczynny.
Piątek — teatr nieczynny.
TEATR LETNI w Zoologu: Dziś: rewja „Wesoły Zoolog”.

KINA

Poznań, czwartek, 18. 7.
APOLLO: „Tunel”.
CORSO: „Testament Dr. Mabuze”.
GWIAZDA: „Świat się śmieje”.
METROPOLIS: „Dwie sirotki”.
MOJE: „Zwycięzca”.
OSWIATOWE T. C. L.: „W kopalniach rudy” oraz „Coraz wyżej”.
RENAISSANCE: „Porucznik Marynarki” i „12 krzesel”.
SFINKS: „Jej Wysokość całuje”.
SŁONCE: „Kochałam Go...”.
SWIT: „Miłość i boks”.
TECZA-Łazarz: „Sekret kobiety”.
TECZA — WILDA: „Czarowna noc”.
WILSONA: „Twe usta klamają”.

Stajnię
z placem wydzierzawie od zaraz. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 21 953

Młyn
wodnoturbinowy przemiał 40 centnarów z gospodarstwem rolno-rybnym, 60 morg, dobra okolica, bez konkurencji oddam w dzierżawę. Kaucja 4 tys. i dzierżawa, rok zgóry. Reflektanci tylko z gotówką. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 847

22. ZGUBY

Zgubiono
biały płaszczek dziecięcy w drodze od dziecińca nad Wartą, proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Piekarnia Wierzbicze 34. zdg 21 748

23. ROZMAITE

Swedzenie
oraz wyrzut skórne usua Krem Lain-Age (z korkutkiem). — Nieszkodliwy kosmetyk, usuwający wady naskórka. n 8297

Obiady
na czystym maśle 4 dań 0.70, 3 dań 0.50. Jezuitska 4, restauracja. zdg 21 777

Fotografie
dla Ubezpieczalni, tylko Fotoexpress, św. Marcina 6. zdg 21 787

Chiromantka
otrzymam, udzielam ważnych porad życiowych. Kraszewskiego 1, m. 13. zdg 21 877

Chłopczyka
pięcioletniego oddam na własność w dobre ręce. Zgłoszenia Piekarni 20/21, m. 39. zdg 21 885

24. NAUKA

Maturzysta
specjalność, matematyka i historia, muzykalny, przyjmie korepetycje na czas wakacyj na wsi. — Zgłoszenia Rychwalski, Ostrow, Raskzowska 1. ng 12 867

Korepetytor
potrzebny do wyższej klasy, także niemiecki zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 936

25. MUZYKA

Lekcyj
gry fortepianowej udziela dyplomowana nauczycielka muzyki. — Aleje Marcinkowskiego 1, m. 8 (dom narożnikowy). zdg 21 956

26. SZUK. POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Fotograf
młody nowoczesnie pracujac. operator, retuszer, laborant poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 402.

Ślusarz - szofer
z praktyką 5-letnią poszukuje posady zaraz lub później, najchętniej majatek lub przedsiębiorstwo. Zgłoszenia Niezłodziński, Zbaszyn. zdg 12 785

Bilansista
rutynowany poszukuje pracy. — Prowadzi księgowość godzinowo już za 12 20 miesięcznie. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 19 163

Pielegniarka
poszukuje zajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 543

Panienska
inteligentna, sierota, praktycznie pielegniarska, masaż szuka posady do chorej lub starszej osoby. Wymagania skromne. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 445

Gorzelnik
żonaty, bezdzietny w sile wieku, długa praktyka, dobrmi świadectwami, znający elektronie, pracujący bez zaniów. poszukuje posady od 1. 10. lub później. — Łask. oferty F. Nowakowski, Będziszyn, p. Biew zdg 21 572

Gorzelnik
żonaty, znający suszarnictwo, elektryczność, na sile i światło oraz naprawę wszelkich maszyn z b. dobrmi świadectwami i referencjami poszukuje z dniem 1. 10. br. lub wcześniej posady. Zgłosz. Kurjer Poznański zdg 21 571

Śluszący
starszy kawaler, dobre świadectwa poszukuje posady zaraz lub później. K. Msiorek, Miedzichód n/W.. ul 3 Maja 9. zdg 21 569

Urządnic gospodarczy
kawaler, lat 35. Szkoła Rolnicza, kilkanaście lat praktyki, obecnie w posiadzie, zmieni takowa zaraz lub później. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 21 781

Dziewczyna
do wszystkiego z gotowaniem szuka posady, najchętniej na prowincje. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 737

Dentystka
samodzielna w klinice, technice poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 172

Blawatnik
dzielny ekspedjent - dekorator szuka posady, miejscowości obojętne. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 299

Pomocnik
laboratoryjny szuka pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 745

Ślusząca
wiek średni z gotowaniem do wszystkiego, język niemiecki — polski szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 719

Panienska
młoda inteligentna szuka posady gospodyni do samotnej osoby. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 699

Chłopczyka
8 mies. ślicznego odda wdowic bezdzietnym. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 716

Krawcowa
dobrym krojem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 757

Książkowa
emerytowana poszukuje przejściowego lub godzinowego zajęcia miesiąc lub majatku. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 762

W dniu 4 sierpnia rb. o godz. 15-tej
odbędzie się
w Puszczykowie w ogrodzie p. Mandlowej
doroczna tradycyjna
WENTA
na potrzeby kościoła w Puszczykowie
Szczegóły programu tej imprezy, która ze względu na zbożny cel i zasłużoną dobrą sławę cieszyła się stale niekryzysowym powodzeniem, są w opracowaniu sztabu generalnego pań komitetowych i podane zostaną do wiadomości w następnym komunikacie. zg 278/9

Dziewczyna
uczciwa, dobre gotowanie, poszukuje od 1-go posady do mniejszej rodziny lub samotnej osoby. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 810

Szofer
z dobrmi poewieniami poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 818

Poszukuje
prania lub posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 824

Krawcowa
w domu poza dom niedroga poszukuje posady. Piekary 24. — m. 17. zdg 21 803

Posady
woźnego, dozercy domu, magazyniera lub jakiegokolwiek innej z kaucją do 500 zł poszukuje. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 896

Cuklernik
pierwszorzedna sily poszukuje posady. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 21 900

Ślusząca
z gotowaniem, praniem poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 921

Panna
znająca krawieczyzno, prace domowe, wiejskie gospodarstwo, warzywnictwo, przyjmie jakakolwiek posade. Wymagania skromne. Miejscowości obojętne. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 907

Nauczycielka
egzamin nauczycielski, wypraktykowana, niemiecki, słabszy francuski, muzyka szuka posady (zakres szkoły powszechnej). Warunki skromne. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 908

Syn
rolnika, kawaler, lat 26, ukończona szkoła rolnicza, siedmioletnia praktyka w wzorowych majątkach, obeznany wszechstronnie w zawodzi, przyjmie posade urzędniczą gosp. względnie pisarską. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 21 914

Nauczycielka-wychowawczyni
z dłuższą praktyką, bardzo dobrmi świadectwami, znajomość higieny i umiejętne zajęcie młodszych dzieci; poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 21 915

Osoba
25.— zaufana skromna, poszukuje całodziennych poslugi od zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 935

Dziewczyna
uczciwa, pracowita poszukuje posady z gotowaniem do wszelkich prac. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 894

Krawcowa
Warszawianka szuka posady dom poza dom. Maleckiego 32 — 16. zdg 21 869

Gospodyni dworska
wiek starszy, sumienna i zaufana z wykintnym gotowaniem, pieczenie i zaprawy drobiu z wszechstronna znajomością gospodarstwa domowego. Bardzo dobrmi świadectwami poszukuje posady na probostwie od 1. 8. br. lub później. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 934

Dziewczyna
uczciwa, czysta poszukuje posady z gotowaniem od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 834

Kucharka
i dziewczę do dzieci i lekkich prac domowych przyjma posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 848

Krawcowa
szuka posady po domach. Oferty do Kurjera Pozn. zdg 21 889

1 000—2 000
złote kaucji jako podróżujacy na samochód. Zgłoszenia Braniewicz, Sławoszew, powiat Jarocin. zdg 20 761

Dziewczyna
do wszystkiego poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 469

Nauczycielka
stenotypistka, znająca książkowość amerykańską przyjme posade. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 470

Co futro — to Edmund Rychter — co palto — to Edmund Rychter — co ubranie — to Edmund Rychter Poznań, / strów Wielkop.

Masz piegi?
POZBEDZIESZ SIĘ ICH UŻYWAJĄC
MYDŁA I KREMU
„Efelis”
ng 11 570

Posługi
poszukuje wieczorami. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 206

Dziewczyna
uczciwa, skromna, gotowanie poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 243

Dziewczyna
do wszystkiego szuka posady lub poslugi. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 268

Uczciwa
wiejska czysta z gotowaniem szuka posady najchętniej do dwóch lub jednej osoby. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 362

27. WOLNE MIEJSCA

Mistrz piekarski
kawaler zaraz potrzebny. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 223

Fryzjerka
stała Focha 123. zdg 21 337

Bielizniarka
akuratna 8—9 wieczorem. Nowomiejski 5, m. 5. zdg 21 233

Czeladnik
zaraz stała posada, kaucja 200.— Śliwno, pow. Nowotomski, Piekarnia, Emilia Matuzsak. zdg 21 231

Mechanik
specjalista na maszyny parowe do przeprowadzenia remontu poszukiwany. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zdg 21 319.

Apteka
w małym miasteczku Woj. Poznańskiego poszukuje od 1. 8. 35. asystentki z wojewódzkim egzaminem lub magisterki z krótszą praktyką. Znajomość języka niemieckiego konieczna. Zgłoszenia z podaniem wysokości pensji przy wolnym mieszkaniu i utrzymaniu i referencjami od Kurjera Poznańskiego pod dg 3162

Fryzjer
dobry ondulator lub fryzjerka zaraz, spieszne zgłoszenia Hurtowni Fryzjerów, Marcina 29. zdg 21 278

Bielizniarki
potrzebne. Fabryka Kolder, — Banel, 21 Grun's 6 zdg 21 664

Bufetowa
rutynowana poważne polecenia potrzebna od zaraz. Restauracja Rzeźni Miejskiej, Grochowe Łąki 9. zdg 21 184

Masażysta
ranne godziny potrzebny. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 21 741

Wiejską
dziewczyne skromna, smacznie oszczędnie gotująca szukam. — Pilsudskiego 3, mieszkanie 4. zdg 21 735

Ślusząca
starsza, dobre świadectwa do wszystkiego potrzebna zaraz. — Patrona Jackowskiego 83, m. 8. zdg 21 743

Dziewczyna
do prac domowych, szyciem, prawowaniem potrzebna, miesięcznie 20.— Białe, Biedrusko, gospoda. zdg 21 693

Czeladnik
kowsalski może sie zglosić. Zwierzyniecka 23. zdg 21 692

Ogrodnik-pszczelarz
potrzebny do majatku od 1 października. Oferty z odpisami świadectw kierować: Administracja Dóbr Wielgie, pocz. Ostrowek, pow. wielki, zdg 19 634

28. ROZRYWKA

Norma
Shearer, Twe Usta Klamia, Kł. Wilsona. zdg 21 926



Widocznie przez pomyłkę ktoś w restauracji zamienił mi kapelusz...
(„Humorist” Londyn) S. F.

Przedpłata
na miesiąc sierpień 1935 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji z 3,20, w agencjach w mieście z 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu z 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie z 4,14, kwartalnie z 12,40, pod opską miesięcznie w Polsce z 7,50, w innych krajach z 9,50. W razie wypadków, spowodowanych silną wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.
W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalna cedienna część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiału poświęconej danej uroczystości. Tętno do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedziele, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.

Ogłoszenia
na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 100 gr., na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potocznymi 200 gr. od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22-u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 11.00, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia powyżej 100 słów w tem 5 nagłówki; słowo nagłówek (tuste) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matryc, wydawnictwo nie odpowiada.
Wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie materiału, powstałe wskutek matryc, wydawnictwo nie odpowiada.